

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 92

Poznań, wtorek dnia 25 lutego 1930

Rok XXV

Niebezpieczeństwo filmowe a władza duchowna

Ks. Z. Choromański z Warszawy przesyła nam następujące uwagi:

Z wielką radością dowiedzieliśmy się, że „Kurjer-Poznański” wystąpił ze stanowczą walką o oczyszczenie atmosfery w dziedzinie filmowej.

Oczyszczenie atmosfery jest konieczne, bo, niestety, kinematografy, zwłaszcza w ostatnich czasach, stały się rzecznikami strasznego zepsucia. Bez wstydu i wyuzdana zbrodnia święci triumfy na ekranie i bezkarnie demoralizuje najszerze warstwy.

Istnieje cenzura filmowa, ale najwidoczniej przeocza groźne niebezpieczeństwa, czy też nie wyczuwa zgnilizny moralnej, która zionie z dzisiejszych filmów.

„Kurjer Poznański” z dnia 5 lutego r. b. w artykule „Władza duchowna powinna mieć wpływ” jak najsluszniej zwrócił uwagę, że nie wystarcza, jak to ma miejsce dziś, obecność eksperta ze strony władzy duchownej tylko przy cenzurowaniu filmów, które poruszają specjalnie jakies momenty religijne, ale konieczna by było rzecz, żeby taki ekspert miał głos przy cenzurowaniu wszystkich filmów, w którychby mogły być narażane problemy moralne.

Jednocześnie autor artykułu wyraża pewną pretensję, i to pod adresem stolicy, kiedy mówi: „Konieczne jest natarcie w centrum i zważenie tam całego autorytetu władzy naszej kościelnej, bo tylko z nią będzie się liczyło ministerjum spraw wewnętrznych...”

Otóż chcielibyśmy wyjaśnić, że władze kościelne Stolicy już od dawna czyniły w tym kierunku starania, ale, niestety, bezskutecznie.

Jeszcze w 1919 roku arcybiskup warszawski pisał do ministra spraw wewnętrznych i ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w tej sprawie i skarżył się na pobłażliwość polskiej cenzury w dość ostrych słowach: „Mając na względzie dobro moralne za czasów okupacji niemieckiej rozpostarło nad przedstawieniami kinematograficznymi ścisłą kontrolę i filmy poddano surowej cenzurze i te, które w czemkolwiek obrażały przystojność publiczną lub uczucia religijne, usuwano lub zabraniano wstępu małoletnim. Obecnie dozór ten widocznie nie jest wykonywany, albo bardzo niedbale, skoro skargi podnoszą się coraz częściej i natężają...”

Ministerjum spraw wewnętrznych odpowiedziało, że... wszystko jest w porządku, ba nawet „z całą surowością zakazuje publicznego produkowania filmów, któreby mogły wywrzeć jakikolwiek wpływ ujemny”. A na dowód tej surowości załączyło ministerjum do swego pisma obowiązującą wówczas „instrukcję dla cenzorów kinematograficznych”, która istotnie zabrania „demontowania scen i obrazów przeciw-

Sensacyjny artykuł „Vossische Zeitung” o umowie z Polską

Zdaniem „Vossische Zeitung” ratyfikacja umowy likwidacyjnej przez Reichstag ułatwi „rewizję” granicy polsko-niemieckiej przez podtrzymanie niemieczyny na straconem terytorjum

Berlin, 25. 2. (PAT.) „Vossische Ztg.” ogłasza artykuł korespondenta warszawskiego, Birnbauma, rozważający następstwa, jakie mogłoby pociągnąć dla Niemiec odrzucenie umowy likwidacyjnej z Polską. Odrzucenie umowy byłoby zdarzeniem historycznym, jednakże nie w sensie owych „mocnych słów”, w jakich bywa ono zalecane, lecz raczej przeciwnie: zapoczątkować musiałoby tylko politykę ostatecznego pogrzebienia żywiołu niemieckiego na wschodzie.

Z faktu, że umowa już po parafowaniu, raz jeszcze była w rokowaniach warszawskich interpretowana i że w ostatecznym wyniku tych rokowań usunięto wątpliwości co do istotnego wykonania postanowień umowy przez polskie władze administracyjne — pewne koła wyciągają wniosek, jakoby rząd polski raz jeszcze godził się na rozpoczęcie rokowań celem rewizji umowy.

W rzeczywistości jednak już ową interpretację zdołano osiągnąć tylko pod warunkiem, że zręczono się zmiany tekstu umowy i zastrzeżono, że chodzi tylko o usunięcie nieporozumień, mogących wyniknąć przy wykładni jej postanowień.

Już z tego powodu polska prasa nacjonalistyczna oburzała się w dużej mierze.

Ze strony rządu polskiego oświadczono zupełnie niedwuznacznie, że jest wykluczone, aby mogły się odbywać w tym przedmiocie rokowania dyplomatyczne. O ileby doszło do odrzucenia umowy, żadna polityka niemiecka

nie będzie mogła przeszkodzić stosowaniu przez Polskę likwidacji, oraz prawa odkupu wobec własności niemieckiej w Polsce.

W dalszym ciągu autor polemizuje z zarzutem, jakoby reforma agrarna w Polsce była dalszym ciągiem polityki likwidacyjnej. Wskazując, że reforma agrarna nie może osiągnąć tych samych wyników, jakie uzyskaby strona polska przez likwidację oraz stosowanie prawa odkupu — autor zaznacza, że postanowienia reformy agrarnej dotyczą tylko majątków powyżej 180 ha i wskutek tego chłopci i osadnicy niemieccy zupełnie na tem nie ucierpią.

Autor ubolewa nad wywołaniem paniki wśród niemieckich wielkich posiadaczy w Polsce, którzy wyzbywają się majątków i wyjeżdżają z Polski. Zwolennicy rewizji granic polsko-niemieckich po stronie niemieckiej powinni się zastanowić nad pytaniem, czy obszary, z których ludność niemiecka została wyrugowana, łatwiej będzie odzyskać, niż te, na których osiadły jest na stałe żywioł niemiecki.

W końcu autor artykułu wskazuje, że w umowie likwidacyjnej z Polską chodzi nietylko o losy Niemców, zamieszkałych poza granicami Rzeszy, lecz wogóle o sprawę egzystencji całego wschodu niemieckiego. Bez umowy likwidacyjnej nie można myśleć o traktacie handlowym polsko-niemieckim. Traktat wersalski stworzył z Polski wał wschodni przeciw Niemcom.

Dalsze odsunięcie obrad w Reichstagu

Berlin, 25. 2. (PAT.) Pewna część prasy wbrew temu, co jeszcze wczoraj twierdziły dzienniki wieczorne, donosi, że drugie czytanie umowy haskiej ma być przesunięte na dwa tygodnie. Wobec tego, że według porozumienia między frakcjami, układ z Polską ma

być rozpatrywany dopiero po ukończeniu drugiego czytania umowy haskiej, prawdopodobne jest, że dyskusja nad umową warszawską rozpocznie się najwcześniej z końcem przyszłego tygodnia.

Klub Narodowy w obronie rolnictwa

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Klub Narodowy zgłasza dzisiaj wniosek na głos: „Wzywa się rząd, ażeby niezwłocznie przedstawił Sejmowi środ-

ki, jakich zamierza użyć dla przeciwdziałania przesilenia w rolnictwie.” (w)

Konferencja morska w Londynie

Niezadowolenie delegacji amerykańskiej

Londyn, 24. 2. (AW). Amerykański rzeczoznawca techniczny na konferencji morskiej kontradmirał Jones powróci we wtorek do Stanów Zjednoczonych. Oficjalnym powodem wyjazdu kontradmirała jest ciężka niedyspozycja. Prasa wszakże wiąże wyjazd Jonesa z niezadowolaniem de-

legacji amerykańskiej z przebiegu konferencji. „Sunday Express” przynosi następującą opinię anonimowego członka konferencji: „Konferencja w sprawie rozbrojenia na morzu jest pogrzebana. Należy sprawić konferencji godny pogrzeb i na grobie jej postawić odpowiedni pomnik”.

nych prawu lub moralności publicznej”, a w szczególności zabrania „scen, obrazających uczucia religijne, scen, obrazających przyzwoitość, obrazów, osnutych na brudach życiowych, obrazów o założeniu nihilistycznym lub tendencji rozkładowej...”

Widzimy, że instrukcja jaknajlep-

sza, ale najwidoczniej i wtedy i dziś zwłaszcza zupełnie nie obserwowana.

I niedość. W roku 1923 tenże arcybiskup warszawski, J. Em. ks. kardynał A. Kakowski zwraca się znowu z obszerną odezwą do ministra spraw wewnętrznych w tej sprawie, cytuje konkretne fakty i wskazuje na skuteczny środek

ukrócenia zła — wyraźnie jest mowa o cenzorze duchownym: „Ze swej strony jako jeden z tych środków uważam za wskazane, by jeden z kapłanów, przeze mnie przeznaczony, był powołany do grona cenzorów z prawem wydawania opinii co do wartości utworów, mających za przedmiot tematy, związane z religią i moralnością.”

Pan minister spraw wewnętrznych znowu odpowiedział, że... wszystko w porządku, a co do cenzora księdza, to... „projekt ten jest niewykonalny”.

I już nic nie pomogły późniejsze starania władzy duchownej. Projekt jest — ciągle niewykonalny, a tymczasem staje się dziś koniecznym.

Orgja kinematograficzna, okraszona wstawkami zupełnie rozebranych rewji, posunięta jest dziś do ostatnich granic. Najwidoczniej świeccy cenzorzy nie widzą niebezpieczeństwa tej orgji, a może zatracili sprawdzian moralności, choć nie chcielibyśmy ich o to posądzać.

W każdym razie cenzura puszcza dziś rzeczy, które nie powinny oglądać ekranu. Cenzorzy świeccy zła nie widzą, a może nie odróżniają. Do walki ze złem występuje dziś tylko Kościół Katolicki i przed niebezpieczeństwem publicznej demoralizacji przestrzega.

I dlatego Kościół Katolicki powinien mieć swego przedstawiciela w cenzurze filmowej.

Ks. Z. Choromański.

Od redakcji: Do słów tych czciwego autora, wyjaśniających ważne momenty doniosłej tej strony dodajemy od siebie, że akcja episkopatu naszego wobec ministerjum spraw wewnętrznych winna doznać solidarnego i stanowczego poparcia ze strony całego społeczeństwa polsko-katolickiego. Jest ono samo w sobie potęgą i powinno się swą żywą zagładać nietylko w ogólnych manifestacjach wiary i przywiązania do Kościoła i jego zasad, lecz niemniej w przeprowadzaniu woli swej w praktycznych kwestiach społeczno-moralnych. Jest przecież rzeczą niesłychaną, że w dziedzinie filmowej zapobiegliwość przemysłowców filmowych, w przynajmniej przewadze Żydów, znaczy w Warszawie więcej, aniżeli żądanie głowy Kościoła i życie ludności, Kościołowi temu oddane. Te stosunki muszą się w Polsce skończyć.

Wybory po litewsku

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) W wielkim sekrecie władze litewskie przygotowują nową ordynację wyborczą do wyborów prezydenta Litwy. Prawo wyborcze według niej mają mieć tylko wójtowie gmin i naczelnicy urzędów powiatowych z pominięciem społeczeństwa. Ustawa ma być ogłoszona tuż przed wyborami, ażeby nie było czasu na agitację przedwyborczą. Kadencja prezydenta Smetony wygasła w grudniu. (w)

Niemcy skupują złoto

Londyn, 24. 2. (AW). W kołach City duże poruszenie wywołały wielkie zakupy złota, dokonywane przez Niemcy na angielskim rynku pieniężnym. W ciągu ostatnich 5 tygodni Niemcy zakupiły złota na sumę 6 milionów funtów szterlingów.

Niebywała niespodzianka dla Poznania!!!

Teatr świetlny „SŁOŃCE” dla wszystkich!!!

Z dniem dzisiejszym na okres przejściowy

obniżamy bardzo znacznie ceny biletów!

Ceny biletów wstępu:

	Dawniej:	Obecnie:
PARTER	1,— zł	50 gr
	1,50 zł	1,— zł
	2,— zł	1,25 zł
BALKON	2,50 zł	1,75 zł
	3,— zł	2,— zł
LOŻE	3,50 zł	2,50 zł
	4,00 zł	3,— zł

Jesteśmy przekonani, że Szanowna Publiczność oceni to nowe wielkie udogodnienie i zechce łask. odtąd

jeszcze tłumniej**uczęszczać do „SŁOŃCA”**

najwspanialszego teatru świetlnego w całej Polsce, tembardziej, że pomimo tej wielkiej zniżki cen

wyswietlane będą nadal tylko **najlepsze filmy!!!** Od dnia dzisiejszego hasłem dnia winno być: **„SŁOŃCE” dla wszystkich!!!****Najlepsze filmy!!!****Ceny biletów najniższe!!!****Najlepsza orkiestra!!!****Dyrekcja teatru świetlnego „Słońce” w Poznaniu.**

Pw 9 402 3-9.119.20

Polska — Niemcy — Francja**Z przemówienia senatora dr. Marjana Seydy w komisji wojskowej i spraw zagranicznych Senatu**

Wobec szczegółowego z różnych stron naświetlenia polskiej polityki zagranicznej przez posła Stronickiego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, senator Seyda skoncentrował uwagę przede wszystkim na problemie dla Polski najistotniejszym: na zagadnieniu bezpieczeństwa, obejmującym na pierwszym planie stosunek Polski do Niemiec i na odwrót — z jednej, a do Francji — z drugiej strony.

Polska a Niemcy

Jeżeli mamy ustosunkować się do zachowania się Niemiec wobec Polski, odpowiedź najpierw na pytanie, jak odnosi się Polska do Niemiec. Może będzie rzeczą dobrą, że odpowiedź da Polak zdecydowany narodości, — jak chcieliby niektórzy — „nacionalista” polski. Jako narodości twierdzą: 1) że naród polski mimo wszystko, czego doznał od Prus-Niemiec, nie kieruje się w stosunku do narodu niemieckiego nienawiścią; 2) że Polska nie ma żadnych ani wrogich zamiarów wobec Rzeszy Niemieckiej; 3) że Polska cała, od góry do dołu, od prawa w lewo, pragnie z Rzeszą Niemiecką współżyć w pokojowych, normalnych stosunkach sąsiedzkich.

Tu muszę niestety wyrazić zdziwienie, że inne świadectwo wystawił Polsce wobec zagranicy, a przede wszystkim wobec zainteresowanych Niemiec, polski minister spraw zagranicznych w wywiadzie, udzielonym „Berliner Tageblattowi”. Powiedział mianowicie w związku z układem likwidacyjnym, że „spotkał on się po obu stronach z ożywionymi krytykami, i to ze strony tych kół, które niechętnie patrzą na wszelką próbę normalizacji stosunków naszych i t. d.”.

Gdzie p. minister spraw zagranicznych widzi także niechętnie owej normalizacji kół w Polsce? Można sobie takimi wywiadami zdobyć osobistą popularność w sferach zagranicznych, w których dobrze widziany jest Berlin, ale zapytuję: czy takie niezgodne z rzeczywistością porównywanie odnośnych odłamów społeczeństwa polskiego z nacionalistami niemieckimi jest służeniem interesom państwa polskiego? Zapytuję: czy niemiecki minister spraw zagranicznych przemawia w ten sposób o części swego narodu, choćby nawet o nacionalistach — szowinistach do przedstawicieli polskiej opinii publicznej?

Nie dziw, że organ ministerjum spraw zagranicznych „Messenger Polonais”, który żyje z pieniędzy państwowych, naśladuje te metody i popisuje się przed forum zagranicznym sławianiem polskiej czujnej opinii narodowej, szczególnie na ziemiach zachodnich, na równi z obozem nacionalistów pruskoniemieckich.

Obraz ten, jako wręcz fałszywy i wyraźnie szkodliwy, należy stanowczo sprostować w tym sensie, że niema w Polsce ani jednego odłamu politycznego, któryby nie był skłonny do pokojowej współpracy sąsiedzkiej z Rzeszą Niemiecką na słusznej i sprawiedliwej podstawie.

A jak wygląda stosunek Niemiec do Polski?

Niemcy a Polska

Niemcy od góry do dołu, od prezydenta Hindenburga i sterników rządów Rzeszy i Prus aż do najskromniejszego robotnika, od prawa w lewo, od nacionalistów do socjalnych demokratów, Niemcy, jak jeden mąż nie chcą uznać podstawy pokojowego współżycia z Polską: granicy polskiej i dążą wyraźnie do jej obalenia i dążenie to publicznie stwierdzają, a nawet manifestują. Do obalenia, boć musiałoby to nastąpić pod takim czy innym przymusem, ponieważ wykluczoną jest zgoda Polski.

Jeszcze przed kilku laty, jeszcze nawet w okresie Locarna zaznaczano te dążenia na zewnątrz dyskretnie i nieoficjalnie, dzisiaj czyni się to publicznie, śmiało z całą bezwzględnością. Różnica zdań zachodzi między poszczególnymi stronnictwami niemieckimi tylko w ocenie, jaka droga wiedzie najlepiej do wspólnego im celu. Jedni widzą ją w systematycznym wzmacnianiu żywiołu niemieckiego na zachodnich ziemiach Polski i równoczesnym, stopniowym przygotowaniu gruntu międzynarodowego do wystąpienia ostatecznego z postulatem rewizji granicy polsko-niemieckiej w związku z artykułem 19-ym paktu Ligi Narodów. Inni dążą do możliwie jak największego pogorszenia i zaostżenia stosunków między Niemcami a Polską, unikają przeto wszelkich z nią umów, by nagle i naraz postawić całą sprawę kantem, domagając się Pomorza, czy zgola i więcej.

Przy różnych drogach — cel wszystkich jest jeden i ten sam. Czas byłby, żeby świadomość tej prawdy stała się dobrem powszechnym, i żeby zaprzestano u nas dla względów taktycznych operować fałszem, jakoby tylko nacionaliści niemieccy byli przeciwnikami naszej granicy, i żeby zaprzestano za szczyt rozumu politycznego uważać zasadę, że metody, którym przeciwni są nacionaliści niemieccy, muszą już tem samem być bezwzględnie zbawienne dla Polski. Mogą one być mimo to również szkodliwe dla Polski, jak tamte.

Układanie się z państwem, które chce obalić naszą granicę

Nie potrzeba wyjaśniać, czem byłoby odrzucenie nas od morza i nieprzerwane parcie niemieckiego „Drangu” na wschód pod bokiem nieomal stolicy polskiej i oskrzydlenie państwa naszego. Smutne dzieje przeszłości są znane. — Niema Polaka, któryby chciał do tego dopuścić, a mimo to istnieje polityka polska, która temu dążeniu niemieckiemu, wbrew swym intencjom, idzie na rękę.

Czemże bowiem innym jest fakt, że rząd polski zawiera umowę i robi w niej nawet olbrzymie ustępstwa polityczne na rzecz umocnienia niemieczyny na naszych ziemiach zachodnich, że chce przyznać Niemcom prawo osiedlenia się na tych ziemiach. — że umowy takie rząd polski zawiera z tą samą Rzeszą Niemiecką, której rząd parlament dąży wyraźnie do obalenia granicy polskiej i dążenie to otwarcie stwierdza?

Czy mimo całego naszego pragnienia, by pokojowo współżyć z Niemcami, nie musimy uznać, że sam fakt układania się z Niemcami, objawiającymi

takie dążenia, jest czemś, przeciwko czemu buntuje się nie tylko nasze poczucie godności narodowej ale wprost nasz instynkt samozachowawczy państwowo?

I to się dzieje w czasach, w których się mówi tyle o wielkim prestigeu Rzeczypospolitej Polskiej? Prosimy wskazać szanujące się państwo, któreby przyjęło rokowania z innym państwem w takich warunkach! Prosimy wskazać szanujące się państwo, któreby ścierpiał takie stosunki, któryby ratyfikował umowy z sąsiadem, dążącym do rozbioru jego państwa!

To są rzeczy nie do pomyślenia. To jest, oczywiście niezamierzone, przyczynianie się własną ręką do podważenia naszych granic w opinii międzynarodowej. To jest oczywiście nieświadome, lanie wody na młyn niemieckiej propagandy antypolskiej na Pomorzu, która Niemców tamtejszych podminowuje, a w słabszej części Polaków zabić usiłuje wiarę w Polskę.

Nie zawierać umów, póki kwestionują naszą granicę

Dlatego wobec objawianych coraz głośniejszą przez rząd i parlament Rzeszy dążeń do obalenia granicy naszej Polska zasadniczo nie może z Niemcami zawierać umów o konsekwencjach politycznych, póki rząd i parlament Rzeszy kwestionują granicę, stworzoną przez traktat wersalski.

Polska i Francja

Takie postawienie sprawy powinno mieć zrozumienie, jeżeli gdzie, to w sojuszniczej Francji, w tej Francji, która tak wysoko dźierzy sztandar swojej narodowej godności i państwowej nietykalności.

Czy można sobie pomyśleć we Francji ministra spraw zagranicznych, któryby wszedł na trybunę Izby Deputowanej czy Senatu i zaproponował parlamentowi ratyfikację umowy, i to kosztownej, z państwem, głosząc, że żąda takiego czy innego obszaru Rzeczypospolitej Francuskiej? Zniósłby go huragan powszechnego oburzenia.

Trzeba tylko, by w Paryżu zaważył głos polski, mówiący całą prawdę o stosunku Niemiec do Polski, o potworności dzisiejszej sytuacji w 11 niespełna lat po podpisaniu traktatu Tymczasem francuski minister spraw zagranicznych, gdy przyjaciele Polski w parlamencie francuskim domagali się wzmocnienia bezpieczeństwa polskiego, bo Polska jest zaniepokojona obrotem sprawy, zdezwolował ich, powołując się na to, że rząd polski nie podnosi żadnych obiektyw, na wszystko się godzi i z wszystkiego jest zadowolony.

Gdy taka jest rola naszej polityki zagranicznej, dochodzimy do tego, że nawet b. posłowi Januszowi Radziwiłłowi, z ramienia stronnictwa rządowego prezesowi sejmowej komisji spraw zagranicznych i grupy polsko-francuskiej, dostał się za umiarkowany krytycyzm w stosunku do Locarna z ust p. Brianda epitet polskiego szowinisty, — rzecz dość niezwykła w stosunkach sojuszniczych.

Gorzej, że sternik francuskiej polityki zagranicznej w polemice ze swymi oponentami wygrał publicznie przeciwko nam artykuły 42, 43 i 44 traktatu wersalskiego, a z polskiej strony oficjalnej artykuły te nie do-

znają właściwej interpretacji. Jeżeli traktat dał granicy francuskiej specjalne ubezpieczenie, nie znaczy to, że wszystkich innych granic państw, sąsiadujących z Niemcami, nie traktował jako bezwzględnie ustalone i Rzeszę bezwzględnie obowiązujące. Czy twórcy traktatu wersalskiego w maju i czerwcu roku 1919 dopuszczali myśl, że Niemcy będą mogli jawnie traktat ten podkopywać w najważniejszych nawet jego punktach, w przepisach o granicach? Gdyby myśl tę byli dopuszczali, byłiby stworzyli dzieło nie na serji, a o to ich nikt nie posądzi.

Rozumiemy tendencje polityki francuskiej: idzie ona na współpracę z Niemcami dla gospodarczych swoich interesów, a przytem oddaje się nadziei, że stosunkami swymi tak omota politykę niemiecką, iż stępią się stopniowo jej dążenia wrogie Polsce. Ale chyba wypadki ostatniej doby wykazały dobitnie, że to jest złudzeniem, że Niemcy nie myślą ani na chwilę z planów swych wrogich zrezygnować, że, przeciwnie, okazywana im słabość rozchwała ich i potęguje ich zachłanność.

Zadanie polskiej polityki

To też zadaniem polskiej polityki zagranicznej być winno, wykazywanie z całą przyjaźnią i serdecznością, ale nie mniej szczerze i otwarcie, że dzisiejsza względem Niemiec uprawiana polityka wiedzie do impasu. Bo idzie się do impasu, jeżeli — zamiast na czas nie dopuścić do rozpanoszenia się zła, póki ono jeszcze mniejsze — dopuszcza się do tego, że zło wyrasta na groźne niebezpieczeństwo, które musi spowodować w chwili, przez Berlin dla siebie dogodnie wybranej, zawalenie się nagle całego gmachu polityki złudzeń z trzaskiem i nieobliczalnymi wówczas konsekwencjami.

Dlatego naszym zadaniem polityka fikcji i słabości w stosunku do Niemiec nie utrwała pokoju, lecz go osłabia. Wzmocnić go może tylko polityka równowagi, ale zarazem stanowczości, przywidywania i liczenia się z maksymą: principis obsta! A, ponieważ w pokoju widzimy zbawienie Polski i całej ludzkości, dlatego politykę złudzeń i słabości odrzucamy, a domagamy się polityki rozważnej ale silnej, bo tylko z siłą w Berlinie umiemy się liczyć.

Sprzedaż saletry

Warszawa, 25. 2. (AW) W związku z ciężkim kryzysem rolniczym państwowa fabryka w Chorzowie przy pomocy rządu rozpocznie z dniem 1-go marca rb. sprzedaż saletry na bezprocentowych warunkach, tj. bez doliczania dyskontu weksli do dnia 1 listopada br.

Związek polsko - chiński.

Warszawa, 25. 2. (AW) W Charbinie powstał Związek polsko-chiński kupców i handlowców. Po wejściu w życie traktatu polsko - chińskiego związek ten będzie przemianowany na Izbę Handlową.

Grypę, kaszel i brucellit uleczysz systematycznym pićm szcawnickim wód kruszcowych „Stefana” i „Józefiny”. Choroby żołądka i przemian, materii usuniesz szcawnicką „Magdaleną” i „Wanją”. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Dł. 766

Rama

Mleczna Margaryna



Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna

F w 8 914 62.138

Dzisiaj nowy rząd francuski staje przed parlamentem

**Dzisiejsza debata będzie momentem rozstrzygającym —
Deklaracja rządu**

Paryż, 25. 2. (PAT). Debata dzisiejsza będzie momentem rozstrzygającym w parlamencie francuskim. Pierwszy raz od ostatnich wyborów, z r. 1928, które położyły kres istnieniu kartelu lewicowego, stanie lewica znowu z otwartą przybicią do walki z ugrupowaniami, które jakkolwiek republikańskie, stanowią w oczach lewicy zniechęconą reakcję.

Radykalna „Ere Nouvelle” otwarcie oświadcza, że dziś rozegra się na długo los polityki lewicowej. Prawica głosi hasła wręcz przeciwne. Radykalny gabinet powinien zniknąć z horyzontu w pierwszym dniu przedstawienia się Izbie — pisze „Figaro” — reprezentuje bowiem politykę, która jest w stanowczej sprzeczności z tą, którą od 2 lat podtrzymuje parlament francuski. Gdyby Izba obrona w r. 1928 oddała władzę w ręce socjalistów i kartelu lewicowego, zdradziłaby swą przeszłość i podpisała kapitulację. Póturowy „Temps” pisze: „Wszyscy deputowani, którzy obroni zostali przeciw socjalistom, powinni dziś stanąć w zwartych szeregach do walki”. Izba Deput. liczy obecnie 602 po-

siłów. Wczoraj liczba posłów, będących na urlopie z powodu choroby, lub podróży wynosiła 17, pozostaje więc mniej więcej 585 posłów, którzy staną dziś do walki. Rola rozstrzygająca przypadnie grupie komunistycznej, która liczy oficjalnie 12 członków, lecz 2 z nich jest w więzieniu, a 1 w podróży. Pozostaje więc 9, od których zależy los gabinetu.

Paryż, 24. 2. (PAT) Deklaracja, ogłoszona przez nowy rząd, podkreśla konieczność szybkiego rozpatrzenia budżetu, w którym rząd uwzględni większość propozycji komisji finansowej, zaleca stopniowe rozszerzenie bezpłatnego szkolnictwa i przewiduje zastosowanie od dnia 1 lipca r. b. nowych ubezpieczeń społecznych. Rząd podejmie i rozszerzy program produkcji krajowej, kontynuować będzie ważne narady londyńskie i genewskie ze zdecydowaną wolą wzmocnienia polityki pokoju i domagać się będzie ratyfikacji układów haskich oraz czuwać nad lojalnym zastosowaniem i nad ratyfikacją powszechnego paktu arbitrażowego.

Z komisji konstytucyjnej

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.). Komisja konstytucyjna zakończyła ogólną dyskusję nad zagadnieniem stanowiska prezydenta i przystąpiła do rozpraw nad sposobem jego wyboru. W toku dyskusji wyłoniła się najcharakterystyczniejsza kwestja narodu i ogółu obywateli. Wśród klubów polskich wyłoniły się dwa poglądy: B. B. zadawał się tylko pojęciem państwa, gdy przedstawicielom Klubu Narodowego chodziło nie o formę, lecz o treść, a nią jest Polska i naród polski. (w)

Gospodarka Banku Rolnego

Warszawa, 24. 2. (PAT) Sejmowa komisja budżetowa zajmowała się działalnością Państw. Banku Rolnego. Obszerny referat o gospodarstwie tego Banku wygłosił p. Malinowski (Wyzw.) podnosząc, iż rozrost działalności Banku wzrósł niezmiernie w ostatnim czasie i doszedł do 1.119.845.000 zł w dniu 1. stycznia 1930. Listów zastawnych wydano na 260 milionów zł. Potrzeby kredytowe wsi są olbrzymie. Na kredyty długoterminowe wydano 87 mlj. zł., na kredyty meljoracyjne 50 mlj. zł., na kredyty krótkoterminowe 200 mlj. zł., w spółdzielniom kred. udzielono pożyczek n a 79 mlj. zł., rolniczo - handlowym 43 mlj. zł., mleczarskim i jajczarskim prawie 5 mlj., rolniczo - wytwórczym 1.200 tys., spożywczym 3.700 tys. zł.

Wyplacalność rolników jest znaczna. W r. 1929 z kredytów krótkoterminowych splacono 135.462.000 zł, na minowych zadłużenia 390 mlj. Splacalność kredytów długoterminowych wynosi 45 proc.

W końcu mówca zaproponował szereg rezolucyj, m. in. rezolucję wzywającą rząd do obniżenia procentów od pożyczek rolnych i uproszczenia oraz potanienia zakładania hipotek. W dyskusji wskazywano konieczność konwertowania pożyczek krótkoterminowych na dłuższe terminowe (5 lat).

Zjazd pow. związków komunalnych

Warszawa, 24. 2. (PAT) Na zjeździe przedstawiciele związków komunalnych, zalecono powstrzymać się od nowych przedsięwzięć, zwłaszcza o charakterze inwestycyjnym, któreby pociągały za sobą konieczność nowych wydatków. Należy we wszystkich dziedzinach pracy wprowadzić jaknaj-

większą oszczędność. Zjazd wypowiedział się za utworzeniem gminy jednolitej, która z reguły będzie zbiorowa. Przejście od gminy jednowioskowej w województwach południowych i zachodnich odbywać się powinno stopniowo przez stworzenie nadbudowy nad gminą ściśle miejscową.

W związku ze sprawą szkolnictwa powszechnego zjazd powziął rezolucje: m. in. 1) zniesienie samorządu szkolnego i przeniesienie dotychczasowych jego uprawnień na samorząd terytorjalny, 2) pozostawienie obowiązku budowy szkół powszechnych gminom, które powinny otrzymać uprawnienie do opodatkowania się na rzecz budowy szkół powsz. oraz do zużywania na ten cel świadczeń naturalnych ludności, 3) dla usprawnienia budownictwa szkolnego powiatowe związki komunalne winny objąć kierownictwo techniczne budowy oraz skoncentrować fundusze na cele budowy szkół powszechnych.

Zebrań Str. Narodowego we Lwowie

Lwów, 24. 2. (AW) Wczoraj odbyło się staraniem Stronnictwa Narodowego zebrań polityczne, na którym referaty o najważniejszych sprawach bieżącego życia publicznego w Polsce wygłosili prezes Stronnictwa Narodowego senator Bartoszewicz i sekretarz generalny poseł Wierczak.

Po wyborach w okręgu sandomierskim

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Jak wiadomo P. P. S. przy ponownych wyborach w okręgu sandomierskim utracił jeden mandat, co pociągnęło za sobą też utratę jednego mandatu z listy państwowej. Dotychczas nie wiadomo, czy ów mandat z listy państwowej przypadnie liście nr. 24 (Stronnictwo Narodowe), czy liście nr. 10 (Str. Chłopskie).

Z podkomisji skarbowej

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Na posiedzeniu podkomisji skarbowej postanowiono nie brać za podstawę dalszych obrad ani projektu Klubu Narodowego ani przedłożenia rządowego, ale obowiązującą ustawę o podatku przemysłowym i zgłaszać do niej poprawki. (w)

Zdłużenie moralne w Niemczech.

Berlin, 25. 2. (AW) W Stendalu skazany został rektor szkoły Weidemann na rok i 5 miesięcy więzienia za uwodzenie uczennic. Dokonał on w 15 wypadkach zniewolenia nielet-

nich, w 10 wypadkach dopuścił się tego czynu wobec małoletnich. Wniosek obrony o wypuszczenie Weidemanna za kaucją sąd odrzucił.

Katastrofa kolejowa w Ameryce

Londyn, 25. 2. (AW) Donoszą tu ze St. Zjednoczonych, że liczba ofiar katastrofy kolejowej koło Kenosha jest większa, aniżeli pierwotnie donoszono. Liczba rannych osiągnęła 130 osób. Liczba zabitych jest znacznie większa aniżeli 11, gdyż nie wszystkich jeszcze wydobyto z pod gruzów pociągu.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8.87 2/5 zł. w Gdańsku na Warszawę 8.88 1/4 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski odział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.88—212.08 zł, gotówką 212.48 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.35—172.67 zł, gotówką 173.01 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, 25 lutego 1930.
Spędzono: wołów 142, buhai 315, krów 749, świń 1612, cieląt 648, owiec 240; razem 3 706 sztuk zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

BYDŁO:	
Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczony nieoprzegane	134—140
Mięsiste tuczone młodsze do 3 lat	122—128
Mięsiste tuczone starsze	110—118
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczony pełnomięsiste	132—138
Tuczony mięsiste	120—124
Nietuczony, dobrze odżywiony starsze	106—112
Miernie odżywione	100—104
Krowy:	
Wytuczony pełnomięsiste	120—128
Tuczony mięsiste	108—112
Nietuczony, dobrze odżywiony	94—100
Miernie odżywione	076—080
Jałowice:	
Wytuczony pełnomięsiste	130—136
Tuczony mięsiste	116—124
Nietuczony, dobrze odżywiony	100—106
Miernie odżywione	000—096
Młodzież:	
Dobrze odżywione	100—104
Miernie odżywione	096—100
Cielęta:	
Najprzedsniejsze cielęta wytuczony	160—170
Tuczony cielęta	150—150
Dobrze odżywione	136—142
Miernie odżywione	120—130
OWCE:	
Wytuczony, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	144—152
Tuczony starsze skopy i maciorci	130—136
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	234—238
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	228—232
Pełnomięsiste od 80 do 120 kg żywej wagi	220—226
Mięsiste świnie ponad 80 kg	210—214
Maciory i późne kastr. ty	192—200
Świnie bekonowe	220—226

Przebieg targu: na świnie ożywiony, na resztę spokojny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25 lutego 1930.
Dzisiejsze zebranie giełdowe miało przebieg naogół spokojny i obroty były ograniczone.
Z pap. państw. doszło do notowania jedynie 5 proc. poz. konwers., za którą płacono 51—51,25 proc. Papiery lokacyjne więcej poszukiwane, płacono za 8 proc. listy zast. hipot. Zach. Pol. T-wa Kredyt. 91,50 proc. i dopytywano się o 8 proc. listy dolarowe ziemskie po 91,50 proc. jednakże nie było oddawców. Handlowano jeszcze mniejszą ilością 6 proc. listów żytnich po 19,— i premj. dolarowych po 79,— bez notowania.
Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych oddawano Bank Polski po 164,— pła-

cono za Lubań 50,— i robiono transakcje R Mayem po 61,—.

Cedula urzędowa z dnia 25 lutego 1930 r.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 51—51,25% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 91,50% P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 164,— O.
Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Lubań, Fabryka przetw. ziemniaczanych I—IV em. 50,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 61,— +
Tendencja: Spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 25. 2. 1930.
Waluty Gotówka
Dolary St. Zjed. tr.: 8.87 sp.: 8.89 kup.: 8.85

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	357,70	358,60	356,80
Londyn	43,36 1/2	43,47	43,26
Nowy Jork	8,90,2	8,92,2	8,88,2
Paryż	34,91	35,00	34,82
Szwajcaria	172,07	172,50	171,64
Sztokholm	239,42	240,02	238,82
Włochy	46,71	46,83	46,59

Tendencja niezmienną.
Papiery państwowe i obligacje:
4% poz. inwest. 129,50
5% poz. premj. dol. 79,25 79,75
5% poz. konw. 52,00

Akcje w złotych:
Bank Polski 164,75—164,25
Lilpop 0,00—24,00
Starachowice 20,25—20,50
Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.
Berlin, dnia 25 lutego 1930.

Pszonica march. od st. załad. 76-77 kg. przeciętn. jakości	224,00—27,00
Tendencja wzmocniona.	
Zyto march. od stacji załad. 72 kg. przeciętn. jakości	159,00—163,00
72-73 kg. przeciętn. jakości z okolic Warty - Noteci cif	
Berlin, sprzed.	000,00—167,00
Owies march. od stacji załad.	123,00—131,00
Jęczmień browarowy	160,00—170,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemyślowy	140,00—150,00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza loco Berlin bez obrotów.	
Kukurydza loco Hamburg bez obrotów.	
Maka pszenna	27,00—34,25
Tendencja słabsza.	
Maka żytnia	20,50—24,00
Tendencja cicha.	
Ospa pszenna	08,00—08,20
Tendencja stała.	
Ospa żytnia	07,25—07,75
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	21,00—28,00
Groch dr. jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	16,00—17,00
Peluszka	16,00—18,50
Bób polny	16,25—18,50
Wyka	18,50—23,00
Łubin niebieski	13,00—14,00
Łubin żółty	16,00—17,50
Seradela nowa	23,00—28,00
Makuch rzepakowy	14,5—15,50
Makuch lniany	17,6—18,60
Wytłoki suche	06,70—06,80
Srót Soja	13,70—15,00
Płatki ziemniaczane	12,80—13,30
Słoma żytnia pras. drut.	1,10—1,35
Słoma pszenna pras. sznur.	1,05—1,25
Słoma owiana pras. drut.	1,00—1,10
Słoma jęczm. pras. drut.	0,90—1,00
Słoma żytnia dl. wiąz.	1,15—1,35
Słoma żytnia pras. sznur.	0,85—1,00
Sieczka	1,70—1,90
Siano zw. handl.	1,80—2,20
Siano dr. I. pokos	2,50—3,00
Tymoteusz luźny	3,80—4,30
Siano konicz.	3,8—4,30
Siano pras. drut. w fenig. 40 powyżej notowania.	

Tendencja na słomy i siano bardzo cicha. Ogólna niejednolita.

Tendencja do żyta: term. załad.: poparta, poza tem słabsza.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 25. 2. 1930
Wyplaty na Warszawę 46,85—47,05
Noty wielkie 46,70—47,10

Finał karnawału to bal maskowy „Polonii” 1 marca w Domu Rzemieślniczym.

Zwycięstwo młodzieży narodowej w „Bratniej Pomocy” Uniw. Pozn.

Z przebiegu wczorajszego walnego zebrania

Już w dzisiejszym wydaniu porannym naszego pisma opisaliśmy pokrótce przebieg pierwszej części walnego zebrania „Bratniej Pomocy” Uniwersytetu Poznańskiego. Było to najdłuższe z dotychczasowych walnych zebrań tej organizacji, przeciągnęło się bowiem pełne 10 godzin od godz. 8.30 wieczorem do 6.30 rano. Mimo gwałtownych ataków zjednoczonej „sanacji” (Młodzież Demokratyczna i Myśl Mocarstwowa) oraz t. zw. centrum, obejmującego „Odrodzenie”, Młodzież Ludową i kilka innych zdeorientowanych organizacji. — Narodowy Komitet Samopomocowy odniósł w ostatecznym wyniku pełne i zasłużone zwycięstwo.

Szeregi przeciwników Komitetu topniały przy każdym głosowaniu coraz bardziej, do czego przyczyniło się także niekulturalne w najwyższym stopniu zachowanie się „sanacji” i wystąpienia jej mówców. Miarka się przebrała, gdy przywódca Młodzieży Demokratycznej Widy w niesłychany sposób zaatakował czcigodnego duszpastersza Uniwersytetu Poznańskiego, ks. kanonika Prądyńskiego. Ze wszystkich stron rozległy się okrzyki oburzenia i protesty, tak że mówca musiał przerwać swe ataki.

Po zatwierdzeniu sprawy zmian statutu (wniosek Młodzieży Demokratycznej w sprawie wprowadzenia proporcjonalności przy wyborach zarządu został, jak już donosiliśmy, odrzucony) i po przyjęciu protokołu z poprzedniego walnego zebrania — przystąpiono do sprawozdań ustępujących władz. Imieniem zarządu składał sprawozdanie prezes „B. P.” p. Józef Nowak, który przy pomocy cyfr i rzeczowych wywodów wykazał cały ogrom pracy, dokonanej w ciągu ubiegłego roku dla rozwoju „Bratniej Pomocy”. Imieniem komisji rewizyjnej składał sprawozdanie p. Banachczyk, wnosząc w konkluzji o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum. W dyskusji przedstawiciele Młodzieży Demokratycznej wygłosili kilka demagogicznych przemówień, w których postawili ustępującemu zarządowi szereg chaotycznie sformułowanych i zupełnie nieistotnych zarzutów. Zarzuty te z łatwością odparte zostały zarówno przez członków zarządu: pp. Nowaka, Janiszewskiego i Karla, jak i przez mówców z ramienia Narod. Komitetu Samopomoc., wśród których wyróżnił się zwłaszcza prezes Młodzieży Wszechnojskiej dr. Zdzisław Jaroszewski, dalej pp. Zielewicz, Żarnowski i inni. Absolutorjum dla ustępującego zarządu przeszło olbrzymią większością głosów przy wstrzymaniu się „demokratów” od głosu.

Około godz. 5.30 nad ranem przystąpiono do wyboru nowych władz. Lista Narodowego Komitetu Samopomocowego z dotychczasowym prezesem p. Józefem Nowakiem na czele u-

zyskała 669 głosów. Druga lista z p. Fabianowskim na czele, poparta przez „Odrodzenie”, Młodzież Ludową, Młodzież Demokratyczną, Myśl Mocarstwowa i kilka zdeorientowanych organizacji narodowych, które weszły w skład „centrum” — skupiła głosów 395. Tęsamym przesłała w całości listę pierwszą. Wynik głosowania powitano burzą oklasków i gorącą owacją ku czci p. Nowaka.

Poza nim w skład nowego zarządu weszli pp.: Jan Karls, Stanisław Kasznica, Antoni Malenda, Bolesław Pawlak, Marjan Pukacki i Edmund Zygmantowski.

Przy wyborach komisji rewizyjnej przeszła bez sprzeciwu lista Nar. Komitetu Samopomoc., gdyż druga lista została wycofana. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Karol Goletz — przewodniczący, Julian Kowalewski, Henryk Kuminek, Marcelli Gertych, Lucjan Jeziński, Antoni Markiewicz, Jan Jacek Nikisch, Stefan Strza'ko, Maksymilian Wojciechowski.

Również do Sądu Koleżeńkiego weszli sami narodowcy w osobach pp.: Romana Gierszewskiego (przewodniczący), Edmunda Goławskiego, Jerzego Czarnieckiego, Wincentego Łukaszeńskiego, Mieczysława Halskiego, Bronisława Nowickiego, Michała Szczanieckiego, Feliksa Grabskiego, Eryka Zielińskiego, Henryka Kurzawy, Romana Majewskiego, Kirylla Sosnowskiego, Jerzego Piórkara, Marjana Pałuszynskiego i Zdzisława Muszyńskiego. Prokuratorem „Bratniej Pomocy” został p. Jan J. Szlak, zastępcą p. Józef Gibas.

Wyniki wyborów wywołały oczywiście niezwykłą konsternację w obozie „sanacyjnym”, który przywiązywał duże nadzieje do tegorocznego walnego zebrania „B. P.” Obóz narodowy zadokumentował natomiast jeszcze raz swą siłę i zwartość, mimo chwilowej dezorientacji części jego zwolenników.

W wolnych wnioskach uchwalono m. in. gorące podziękowanie ustępującemu zarządowi „Bratniej Pomocy”. Uchwalono też, że obowiązkiem każdego członka „B. P.” jest wpłacać składek na rzecz Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, jako naczelnej organizacji wszystkich studentów polskich. Uchwały tego rodzaju zapadły świeżo także i w innych środowiskach, m. in. w Warszawie i Wilnie.

Wyrażono również serdeczne podziękowanie pp. profesorom Gantkowskiemu i Znanieckiemu, którzy z ramienia Senatu Akademickiego asystowali z całą życzliwością obradom — a także p. Romanowi Gierszewskiemu za umiejętne poprowadzenie zebrania.

Poszczególne sprawy, podniesione na walnym zebraniu, omówimy jeszcze w dziale akademickim naszego pisma.

Przypomina ono swem powodem powodem Okonia, od którego poniekąd przyjęło metody agitacyjne, jaskrawość hasel i bezceremonialność w odnośniku do rozwiązania natrujących zagadnień.

Nie można tu pominąć faktu, że lista komunistyczna zyskała w tyci powiatach rolniczych prawie 4500 głosów. Jest to znak czasu, który powinien dać działaczom wiele do myślenia.

PPS-owcy przy wyborach 1928 roku chlubil się swoim sukcesem po wsiach Istotnie w danym np. okręgu otrzymali 34850 głosów Złożyły się na nie w mniejszym stopniu miasteczka, a w większym wieś, małorolni lub bezrolni oraz służba folwarczna Teraz stracili 20 400 głosów. Objaw to wysoce znamienne.

Lista Stronnictwa Narodowego przy wyborach poprzednich zyskała 15361, przy obecnych zaś 15337 głosów Jest to niewatpliwy sukces, stwierdzający, że liczba zwolenników obozu narodowego jest stała i spełnia swój obowiązek, skoro się zwłaszcza uwzględni, że w wyborach uczestniczyło o 25 proc. mniej niż poprzednio

Lista nr 18 mniejszości narodowych miała przy poprzednich wyborach 9754 głosy, przy obecnych 10907 A więc żywił żydowski szedł zwarciem i jednolicie Jest on czynnikiem politycznym stałym.

Wahanie cyfr naprowadza na wniosek, że wieś nasza przechodzi okres silnego fermentu i przewartościowywanie dotychczasowych poglądów Zda się, że w dobie obecnej nastaje okres, kiedy do mas chłopskich można przemówić trzeźwo, otwarcie, bez demagogii.

W ciągu najbliższych miesięcy będziemy mieli nowe wybory na Wo'yniu i w Lidzkim Kto wie, czy za temi okęgami nie przyjdą jeszcze wybory i w innych okręgach kresowych. I tutaj wylania się wielkie niebezpieczeństwo narodowe. Mandaty polskie uzyskiwał p. waznie B. B., który w ekskluzyw- uści swojej nie dopuszczał do jednolitego frontu polskiego względnie wszystko chciał podciągnąć tylko poa te jedna listę Nastroje uległy i tutaj bardzo silnym zmianom Społeczeństwo polskie nie przedstawia niestety tej siły aktywnej, jaka mu się z roli gospodarza należy. Nie posiada ono także dostatecznej wewnętrznej spójności I tu tkwi ogromne niebezpieczeństwo narodowe, czy żywił polski zdołbie odpowiednią reprezentację własną w parlamencie i utrzyma te mandaty, jakie choćby B. B. posiadał Rzecz przedstawia się o wiele bardziej skomplikowanie Rewizja dotychczasowej polityki sfer kierujących sanacyjnych w stosunku do ludności polskiej na kresach jest nieodzowna i po jej dokonaniu społeczeństwo pol-

skie będzie mogło ujawnić właściwą sobie energję i zabezpieczyć sobie należne mu stanowisko, siłę i reprezentację.

H. W.

B. B. i demonstracja oficerów

Warszawa, 25. 2. (Tel. w.) W dzisiejszym posiedzeniu Sejmu nastąpi uzupełniający wybór 3 członków komisji do zbadania wydarzeń 31 października w miejsce 3 posłów B. B., którzy zrezygnowali ze swych mandatów. Zda się, że B. B. nie przyjmie udziału w pracach tej komisji, która została przez Sejm wybrana na wniosek właśnie B. B. (w)

Rabunek w pociągu.

Warszawa, 25. 2. (Tel. w.) Młnionej nocy na pociąg, idący na od-cinku Kędzierzyn - Boborów na Śląsku niemieckim, dokonano rabunku w wozie bagażowym pociągu osobowego. Dwaj zamaskowani bandyci stero-rzowali kierownika pociągu, skradli 5 kasetek żelaznych, zawierających 160 tys. marek niem. i zbiegli. Kierownik pociągu zatrzymał pociąg, zarządził pościg, ale bez rezultatu. Znalaziono jedną z kasetek a w niej tylko 150 mk. (w)

Afera paszportowa.

Warszawa, 25. 2. (Tel. w.) Władze amerykańskie wykryły aferę paszportową, w którą wmieszany jest b. wicekonsul amerykański w Warszawie Harry Hall. Aresztowano 4 osoby, które przez muglowały ludzi do Ameryki. Okazuje się, że za fałszywą wizę płacono 600 do 1000 dolarów. (w)

Zgon „ojca języka litewskiego”.

Warszawa, 25. 2. (Tel. w.) W szpitalu miejskim w Kownie zmarł profesor uniwersytetu kowieńskiego Jan Jabłoński, t. zw. „ojciec języka litewskiego”, który opracował pierwszą gramatykę, na jakiej opiera się cała pisownia litewska. (w)

W teatrze, w kinie, w biurze w tramwaju, w pociągu, w szkole i w domu

wogóle wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się grypa. :ażyjw „PARA-MINT” marki „ERBE” Grypa jest choroba zakaźna i nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać. Co godzinę jedną tabletkę w ustach rozpuścić. Do nabycia w aptekach i drogerjach. Pw 9127-0.1864

Doświadczenia wyborcze

Nasz korespondent warszawski pisze:

Jesteśmy w fazie unieważniania aktów wyborczych oraz zaczynamy ponowne wybory do Sejmu. Początek dało sandomierskie. Wyniki wymagają bliższej oceny.

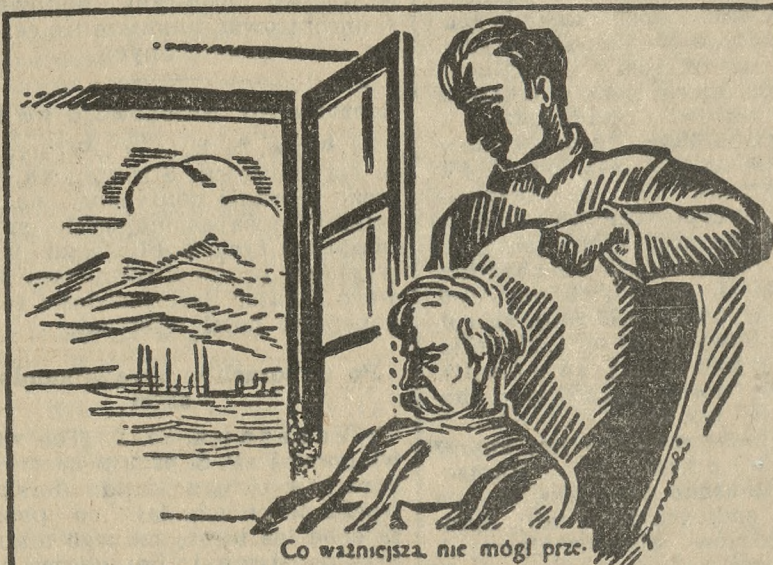
Przedewszystkiem uderza, iż głosowało o 51 tys. mniej, czyli o 25 procent Lista klubu B. B., która przy ostatnich wyborach zyskała 14 tys. głosów, t. j. 9,1 proc., do wyborów obecnie nie przystąpiła, ale rozwinęła silną agitację w kierunku absencji wyborczej.

Bardzo silne przesunięcia nastąpiły w poszczególnych listach. Okręg ten był dotychczas podstawą „Wyzwolenia” Działał tam zdolny agitator chłopski Smoła Przy obecnych wyborach „Wyzwolenie” straciło prawie 30 tys. głosów, t. j. więcej, niż połowę posiadanych. Niewatpliwie nastąpił znaczny odpływ głosów do Stronnictwa Chłopskiego, które zyskało 10.500 głosów Zapewne część głosów przeszła także na listę nr 25 Piasta i ChD., która poprzednio była unieważniona, a mimo to zyskała przeszło 3000 głosów, teraz zaś 12 238.

Ten stosunek sił poszczególnych stronnictw chłopskich jest wysoce zna-

mienny. Nie dalej jak w listopadzie wskutek nacisku Piasta i Stronnictwa Chłopskiego doprowadzono do utworzenia komisji porozumiewawczej stronnictw ludowych; w ciągu 1. sesji obecnej na terenie parlamentarnym działała zawsze jednolicie centrolew. Tymczasem u dołu idea zespolenia sronnictw chłopskich upadła fatalnie, a walka wyborcza przybrała charakter wprost obrzydliwy. Dość powiedzieć, że w jednej z odez w chłopskich mówiono o kandydacie przeciwnym, że mieszka w Warszawie w salonach i jada kielbasę z... śmietaną; oczywiście zjawiały się odezwy, piętnujące przeciwników jako złodziei lub rozpustników. Gdyby ktoś chciał nabrać wstretu do wyborów powszechnych, toby mógł znaleźć argumenty w niezwykle niskiej demagogji wyborczej.

Sukces Stronnictwa Chłopskiego jest niewatpliwie wielki. Skupia on dzisiaj malkontentów, zyskuje ich hasłami radykalniejszymi, niż inne ugrupowania. a przedewszystkiem jako stronnictwo jeszcze stosunkowo nowe nie miało dotąd sposobności stracić popularności i narażać się masom chłopskim, zwłaszcza że obietnicami szafuje bardz chętnie.



Co ważniejsza, nie mógł przecie odmówić ojcu prawa tęsknoty za aspiryną i anty-pyriną, które mu tak często były potrzebne.

llec to razy stary pan wdychał:

Ach, gdybym to miał tabletkę aspiryny Bayera zarazbym wyzdrowiał..

Bez tej tabletki gorączkował, chorzał, drżał z dreszczów i cierpiał z powodu bólu głowy.

Stefan Żeromski
Przedwziętals

ASPIRIN
w tabletkach. 
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Brudne afery

Podkłady kolejowe — Walące się domy — Budynki i firmy pocztowe — Drożdże

Aż trzy posiedzenia poświęcił Sejm dyskusji nad sprawozdaniem nadzwyczajnej Komisji w sprawie podkładów kolejowych. Ostatecznie stwierdzono nie tylko ogromne straty skarbu, wynoszące od 12 do 15 milionów zł. nie tylko wezwano rząd, aby pociągnął winnych do odpowiedzialności, ale żądano wyrażenia opinii pod sąd byłego dyrektora departamentu min. komunikacji Aleksandra Ciechanowieckiego.

Nie udało się wysiłki B. B., zmierzające do zwrócenia dyskusji na tory osobiste, względnie imputujące Sejmowi polityczne traktowanie sprawy. Sejm odrzucił zarówno wniosek B. B., który chciał, aby sprawozdanie komisji śledczej posłużyło tylko jako wskazówka na przyszłość dla uniknięcia „błędów”, jak i wniosek min. Kühna, który usiłował zepchnąć całą sprawę do dalszego badania przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Równocześnie Sejm wybiera nową nadzwyczajną komisję śledczą dla zbadania budowy kolejowych w Chelmie, dokąd ma być przeniesiona dyrekcja kolejowa z Radomia. Budowę tę, wzniesioną kosztem kilkudziesięciu milionów zł, na wiosnę zeszłego roku zaczęły się walić, co wywołało zaniepokojenie i oburzenie w całym kraju. Prowadzi te roboty firma „Budex”, co do której stwierdzono, że nie posiada nawet żadnego biura technicznego, a jest tylko zwyczajną żydowską firmą handlowo-pośredniczącą.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że za tym „Budexem” stał wielki żydowski finansista drzewny z Berlina niejaki Szalitt, ten sam, który sprzedał Anglikom koncesję na wyręb drzewa w puszczy białowieskiej (sprawa Century) i ten sam, który w r. 1927 dostarczał omawianych wyżej podkładów kolejowych po cenie podwójnej w stosunku do roku poprzedniego. Z ramienia ministerstwa komunikacji prowadził te wszystkie sprawy wspomniany p. Ciechanowiecki, który za rządów pomajowych, a ściśle biorąc za urzędowania min. Romockiego, z średniego urzędnika w dyrekcji radomskiej awansował na dyrektora departamentu i trząsał całym ministerstwem, choć — jak pisał komisja — urzędowanie w języku polskim sprawiało mu pewne trudności (!). Przez wytoczenie procesu owemu p. Ciechanowieckiemu, który podobno bawi zagranicą i niewiadomo, czy z niej po-

wróci, zarówno sprawa podkładów jak i budowy chelmskich zostanie ostatecznie wyświełona.

Przypominamy, że od roku blisko sąd okręgowy warszawski zajmuje się sprawą p. Ruszczewskiego, który z ramienia min. poczty i telegrafów wznosił budynki pocztowe. Przedmiotem skargi jest lekkomyślność i rozrzutność gospodarka przy budowie centralnego telegrafu i telefonu w Warszawie oraz budynku poczty w Gdyni. W obu wypadkach Najwyższa Izba Kontroli zakwestionowała bardzo znaczne sumy. Prócz tego p. Ruszczewski odpowiadać będzie za wyprodukowanie głośnego filmu p. t. „Tajemnica skrzynki pocztowej”, kosztem około 300.000 zł.

Cykl afer zamyka (na razie) dochodzenie, wytoczone urzędnikom ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu w sprawie zrzeszenia producentów drożdży, o czym trzeba nieco szczegółowiej pomówić przy innej sposobności.

Jak widzimy z tego, równocześnie w czterech wielkich resortach gospodarczych toczą się dochodzenia karne o nadużycia wysokich urzędników. Powie ktoś, że to się może przytrafić zawsze i wszędzie. To prawda. Uderzają jednak dwie ważne okoliczności, a mianowicie:

1) Wspomnieni wyżej urzędnicy cieszyli się szczególniejszym poparciem sfer rządzących. P. Ciechanowiecki miał „ogromne plecy” i odeszedł z ministerstwa dopiero wtedy, gdy podkłady kolejowe i mury budynków chelmskich zaczęły mu formalnie walić się na głowę. Odszedł z — emeryturą! Zaś p. Ruszczewski cieszył się nieograniczonym zaufaniem min. Miedzińskiego, który na komisji budżetowej Sejmu i Senatu bronił go zawzięcie i wziął za niego całkowitą odpowiedzialność. Ponadto p. Ruszczewski był prezesem zarządu t. z. Federacji Pracy, czyli „sanacyjnych” związków zawodowych.

2) Oddanie sądom wszystkich wymienionych spraw nastąpiło dopiero pod wielkim naciskiem Sejmu. Dla salwowania grubych ryb musiano poświęcić mniejsze, choć żarłoczne, szczupaki.

Tak wygląda część tylko bujnej, choć niezbyt wonnej łąki, zwanej „radosną twórczością sanacji moralnej”. Sejm, wykrywając te brudne afery, przysłużył się dobrze krajowi.

M. K.

Należy być przezornym i oszczędnym!

W myśl tej zasady radzimy zaabonować na miesiąc marzec nasze pismo, nie tylko dla siebie, lecz polecić je również zyczliwie w kołach swych znajomych. Toć nic nie gorszego, jak zła gazeta, szerząca demoralizację w domu, wśród członków rodziny oraz wśród służby. Jeżeli dążysz do praworządności, jeżeli chcesz mieć w domu dobrego Polaka i katolika, jeżeli chcesz być rano i wieczorem szybko i rzeczowo informowanym, jeżeli chcesz mieć miłą rozrywkę, zwłaszcza dla młodzieży, w postaci tygodniowego bezpłatnego dodatku „Ilustracja Poznańska” — zaabonuj Kurjera Poznańskiego, którego miesięczna przedpłata wynosi wyłącznie kosztów dostawy tylko 4,— zł (w porównaniu z innymi gazetami bardzo tanio). Zamówienia przyjmują wszystkie urzędy i agentury pocztowe w całej Polsce, własne nasze agencje w miastach i miasteczkach oraz biura dzienników.

Pismo tylko dla inteligencji!

Nieosiągalny drugi milion

W roku 1929, jak pamiętamy, Sejm Rzeczypospolitej pozostawił ministrowi spraw wojskowych fundusz dyspozycyjny, równy co do wysokości funduszowi z poprzedniego okresu budżetowego (6.090.000 zł), nie godząc się jedynie na podwyższenie go o dalsze 2.000.000 zł.

Skorzystała z tej okazji „sanacyjna” organizacja partyjna „Federacja Polskich Związków Obrony Ojczyzny” i wydała odezwę, w której zapowiedziała, iż: te 2.000.000 da sama w drodze zbiórki.

Rozpoczęto ową zbiórkę i przeprowadzono ją przy pomocy głośnych metod. Nie było urzędu, dowództwa, instytucji, biura — dokądby niebieska lista składkowa „Federacji” nie trafiła. „Dobrowolne” składki ściągano przy wydatnej pomocy władz państwowych i zarządów organizacji społecznych.

Zdawałoby się, że przy tak energicznym nacisku w trzydziestomiljonowym państwie zebrać dwa miliony będzie rzeczą nietrudną.

„Federacja” postawiła w grze, jako stawkę moralną, wiadomy autorytet... Tymczasem czas upływał, a dwu milionów jak nie było, tak nie było. Społeczeństwo zaczęło w końcu traktować sprawę z humorem, mówiąc, że „łatwiej było 8 milionów wydać (na wybory), niż dwa zebrać”.

Wreszcie po niemal ośmiu miesiącach udało się „Federacji” z wielką biedą uciąć milion. Milion ten był krótko i węzłowato — blamażem. Prezes „Federacji”, generał Roman Górecki, i jej wiceprezes rtm. rez. Józef Ryszkiewicz (artysta malarz) zanieśli w dniu 11 listopada 1929 r. książeczkę oszczędnościową Poczтовой Kasy Oszczędności, opiewającą na tę tylko kwotę, do Belwederu.

Poczucie taktu powinno było kazać sprawę na tem zakończyć. Może z biegiem czasu przysypały ją nieco pył zapomnienia... „Federacja” jednak popeliła błąd kardynalny, bo postanowiła blamażować się dalej. Wydała najpierw szumne i bombastyczne „Sprawozdanie ze zbiórki pierwszego



ul. Merzw. Fecha 4 przy Kasprowej

Telefon 7-8-90-

W środę premiera!

pierwszego 100% filmu dźwiękowego. Muzyka — chóry — śpiewy solowe — krótkie dialogi itp.

Statek Komedjantów

w rolach głównych:
Laura La Plante i Józef Schildkraut.

UWAGA: Mimo olbrzymich kosztów związanych z instalacją najnowszej amerykańskiej aparatury dźwiękowej ceny na pierwszy seans nie podwyższono.

Ze względu na długi program, poczatek seansów o godzinie 4,30, 7,00, 9,15.

Przedprzedaż biletów od godz. 12 — 14.

dw 4318

miliona złotych” (Warszawa 1929), zaopatrzone w podobiznę ks. bp. Bandurskiego, fotografie książeczki P. K. O., defilad i t. p. ilustracje. Z ciekawego tego sprawozdania dowiadujemy się m. in.:

„Z pośród 23.387 rozesłanych list składkowych zwrócono wypełnionych 7256, reszta znajduje się jeszcze w obiegu” (str. 30).

Sapientii sat:

Nadto: „... koszty administracyjne pierwszego miliona wyniosły tylko 23.891,46 zł. Pozostałe koszty, które musiały być niewspółmiernie wyższe, musieli pokryć bądź zbierający, bądź stowarzyszenia” (str. 34).

I to stwierdzenie jest dostatecznie wymowne.

Mimo to dość przykre doświadczenia nie nauczyły „Federacji” niczego. W drugiej kolejki odezwie z listopada roku ubiegłego, pisała:

„... z chwilą wręczenia pierwszego miliona nie skończyło się nasze zadanie... przystępujemy do dalszej zbiórki drugiego miliona, tak by go jeszcze w ciągu bieżącego roku budżetowego (a więc do dnia 31 marca 1930 roku — przyp. red.) wręczyć Marszałkowi Polski”.

Aby tego „dzieła” dokonać, postanowiono umiejętniej zabrać się do rzeczy. Komunikowano, że sprawozdanie ze zbiórki pierwszego miliona

„... musi się stać pewnego rodzaju przewodnikiem, gdzie tego drugiego miliona szukać należy (str. 59). Ubóstwo nie może tu odgrywać roli. Kto niema złotych, niech da 10 groszy. Niech się zwiększy natomiast liczba płacących — dobro państwa na tem nie ucierpi. To... dotyczy związków i stowarzyszeń cywilnych. Należy... do akcji tej pociągnąć ludność wiejską oraz miejską ludność robotniczą (str. 60). Również szerszy udział w zbiórce winny przyjąć kobiety, oraz młodzież szkolna (str. 61)”.

Niebieskie listy składkowe poszły znowu w kurs, a równocześnie zarząd główny „Federacji” rozesłał w listopadzie r. ub. do związków i stowarzyszeń listy z podpisem generała Góreckiego, w których oświadcza m. in.:

„Wobec stanu liczbowego według danych, które nam panowie podali, oczekiwać będą od organizacji panów kwoty zł 5, pomnożonej przez (dajmy na to) 12.000 członków, czyli ogółem 60.000 złotych”.

Jak widzimy, zabrano się do związków i stowarzyszeń dość energicznie. Ale „Federacja” poczuła widocznie, że sama nie da rady. W prasie „sanacyjnej” w ostatnich dniach ukazały się notatki tej treści:

„Z inicjatywy komendy korpusu kadetów we Lwowie na terenie całego państwa rozpoczynają się zawody... Celem ich jest zbiórka funduszu na walkę ze szpiegostwem drogą konkurencji zespołów. Zespół stanowić będzie szkoła wojskowa, zaś z przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego — powiatowa organizacja stowarzyszeń, jak Związek Strzelecki, straż ogniowa, Związek Młodzieży Wiejskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Katolickiej, Harcerstwa etc.

„Niezależnie od zainteresowanych zespołów inicjatywą tą zajęła się „Federacja Polskich Związków Obronców Ojczyzny”, a centralny komitet zbiórki opracował regulamin dla zawodów i wyznaczył nagrody dla zwycięskich zespołów, oraz indywidualne dla zawodników za wybitny udział w „zbiórce”.

Notatki te horrendalne równie, jak i list gen. Góreckiego, zapowiadają rozdanie nagród w postaci... ryngrafu, medali pamiątkowych, dyplomów, żetonów złotych, srebrnych i brązowych...

Widocznie niektórzy ludzie w Polsce zatracili poczucie smutnej rzeczywistości.

W chwili, kiedy na terenie kraju demonstrują bezrobotni, gdy 10.000 robotników w samym Bielsku tuła się po bruku, gdy w Chorzowie musiano z pośród pięciu pieców zakładowych wygasić z braku zamówień aż trzy, tego rodzaju akcja i metody zbierania drugiego miliona na cel demagogiczny i w społeczeństwie niepopularny skończy się dla „zespołów” i „Federacji” ponowną kompromitacją, jeszcze większą, aniżeli pierwsza.

Nie trudno przewidzieć, że drugi milion do końca roku budżetowego nie zostanie napewno zebrany. Dziś w Polsce żołądki burczą, wyjeżdżanie tedy z ryngrafami i żetonami staje się tragifarsą „rzeczywistej rzeczywistości”.

Z przemówienia gen. Góreckiego, wygłoszonego przy wręczeniu pierwszego miliona w Belwederze w dniu 11 listopada 1929 roku, a zamieszczonego w zacytowanym wyżej „sprawozdaniu”, dowiadujemy się, że pomysł zebrania 2 milionów dla ministra spraw wojskowych zrodził się w świątliwej głowie niejakiego „p. Wincentego Daremniaka, b. prezesa Związku Podoficerów Rezerwy” (str. 51).

Nomen — omen. Daremnie p. Daremniak wysilał mózg, bo co on wymyślił, to rzeczywistość udaremnia.

Z hasłem Chrystusa i Ojczyzny

Społeczeństwo polskie i katolickie ślubując wzniesienie pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ślubowało to z hasłem Chrystusa i Ojczyzny na swych sztandarach, a Mickiewicz nasz powiedział, że Polska o tyle tylko będzie wielką i potężną, o ile ulepszony i uszlachetniony serca polskie.

Słowa wieszczki naszego cytowaliśmy tylokrotnie w okresie naszej niewoli politycznej, powoływaliśmy się na nie przy różnych sposobnościach uroczystościowo-narodowych. Były one dla nas drogowskazem wśród mroków niedoli i męczeństwa narodowego.

Są one i dziś dla nas aktualne i pozostać winny dyrektywą dla wszystkich naszych prac i poczynań narodowych. Przez utrwalenie nakazów etycznych, przez wzmocnienie podstaw moralności i przez silne i mocne podkreślenie ich w życiu publicznym ustalimy warunki, które umożliwią nam wzniesienie gmachu nowej Polski, silnej duchowo i zdolnej do wielkiego mocarstwowego rozwoju.

Symboltem tego będzie pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu. Wielka część społeczeństwa naszego nie złożyła dotąd jeszcze najmniejszej nawet ofiary na pomnikowe to dzieło. I dlatego i dziś jeszcze zwracamy się z gorącą prośbą i apelem o dalszą ofiarność. Wszelkie datki i ofiary przyjmują administracja pisma naszego, Banki i P. K. O. nr. 207470. Składajmy je pod hasłem Chrystusa i Ojczyzny.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Bezczelność oszustów nie zna granic!

„Pan dyrektor“ i „pan inżynier“ spółdzielni wyłącznie od... pobierania pieniędzy — Aresztowanie w związku ze sprawą nieuczciwych poczynań podczas P. W. K.

Jak już donieśliśmy, aresztowano w Poznaniu dyrektora Spółdzielni Osadników Polskich (Tow. z ogr. odpow.) przy Św. Marcynie 49, Pasterskiego, który popełnił wiele oszustw ze szkoda swych klientów, zgłaszających się z propozycjami sprzedaży lub też nabycia osiedli. Musieli oni składać kaucje, które w rezultacie przepadały. Jako gwarancje za wpłacone sumy, otrzymywali klienci bezwartościowe weksle z podpisem Pasterskiego.

Przy takim sposobie „prowadzenia handlu“, polegającym tylko na pobieraniu pieniędzy bez oddawania żadnych wzajemnych świadczeń, „interes“ doszedł do nieprawdopodobnego rozkwitu. Dzielnego pomocnika miał Pasterski w osobie Konstantego Kaniewskiego, który w przeciwieństwie do mianującego się dyrektorem Pasterskiego, przybierał zależnie od okoliczności tytuł „inżyniera-agnomona“ co przy pośrednictwach obiektami ziemskimi było bardzo celowo obmyślanym wprowadzaniem ludzi w błąd.

„Nabieranie“ naiwnych udawało się przez pewien czas, a gdy wiadomość o dziwnych manipulacjach zaczęła przenikać zbyt do wiadomości ogółu, wówczas ratujący się „pan dyrektor“ wyrzucił „pana inżyniera“ i, aby krok swój należycie usprawiedliwić, posądził go o nadużycia. Jednak w spółdzielni interesy załatwiał każdy z współpracowników na własną rękę. Kto mógł pobierał kaucję. Wiedział Pasterski o nadużyciach Kaniewskiego i — odwrotnie.

Wobec grożącego niebezpieczeństwa między współpracownikami doszło do pozorowego zawieszenia broni. Dla nadania całej sprawie „pryzwoitej“ formy i dobrego tonu przyjęto syndyka prawnego niejakiemu Franciszka Jagielskiemu. Ten zorientował się w lot w sytuacji i wzorował się na swych szefach z wielkim powodzeniem. Przybrał tylko wszystko w inne nieco formy: zorganizował mianowicie „klub międzynarodowy“ o nieokreślonym celu. Od członków pobierał 23,50 zł (dlaczego właśnie taką sumę pozostanie zapewne jego tajemnicą) tytułem wstępnego i ... 500 zł tytułem kaucji.

Najbardziej należy się dziwić, że byli jednak tacy ludzie co na ten cel wpłacali wogóle pieniądze.

Po aresztowaniu powstała paradoksalna sytuacja. Cała „dobrana trójka“ uprawiała szalbierstwo na wielką skalę, a przyparta do muru, twierdziła, że nie zna się wzajemnie i wypierała się swych czynów. Do głębi oburzony „pan dyrektor“ był okrutnie przejęty „niezrozumiałem dla niego“ postępowaniem policji; powoływał się na wysokie znajomości w Warszawie i obiecał, że jeżeli go natychmiast nie zwolnią, to się zażali w stolicy i t. d.

Oszustwa wynoszą około 68 tys. złotych. Być może że suma ta jeszcze się powiększy. Interesowanych wzywa prowadząca dochodzenia policja o zgłoszenie się do wydziału śledczego przy ul. Składowej, pokój 41 względnie też do najbliższego posterunku policji. Aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego, a unieszkodliwienie ich wpłynie zapewne na oczyszczenie się atmosfery i pouczy może naiwnych, by nie wierzyli nieznanym osobnikom, choćby nawet zajmowali się takim procederem, jak pośrednictwem majątków.

W tych dniach aresztowano zamieszkałego przy ul. Przemysłowej 40, Jana Cieślińskiego, b. urzędnika policji. Cieśliński, był pracownikiem P. W. K. i jako taki miał pewną styczność z aresztowanym pod zarzutem uszkodzenia zarządu Wystawy Krajowej przedsiębiorcą budowy dróg i bruków Wilińskim. Śledztwo wypadło dla niego tak obciążająco, że dało podstawę do aresztowania.

Przypominamy, że w sensacyjnej tej sprawie ujęto w swoim czasie również żonę Wilińskiego i urzędników P. W. K. Opełn-Bronikowskiego oraz technika drogowego Ratajczaka. Obaj pozwalali sobie na tytułowanie się inżynierami, mimo, że żaden z nich nie ma prawa do tego. Żonę Wilińskiego zwolniono ze śledztwa, natomiast pozostają obecnie w areszcie Wiliński, Bronikowski, Ratajczak i ujęty w sobotę Cieśliński. (k)

piekarni p. Ruprychta ś. p. Eleonore Lewandowska, ma za sobą bogatą przeszłość kryminalistyczną.

Pochodzi z Niemiec, gdzie dotąd przebywa jego ojciec. Jako młody chłopak wychowywał się w zakładzie u siostr miłosierdzia w Kościanie, a następnie uczył się przez pewien czas krawiectwa w Poznaniu u cechmistrza p. Fr. Drabętowicza. Z nieuzasadnionych przyczyn w 1926 roku podłożył on ogień w magazynie p. Drabętowicza, za co dostał się na ławę oskarżonych. Podpalenia jednak mu nie udowodniono, natomiast za kilkakrotną kradzież zasądzonej został na rok więzienia. Po odsiedzeniu kary, Gronowski nie myślał już zejść z drogi przestępczej, lecz brnął coraz dalej.

Pewnego razu wpadł na dosyć niezwykły pomysł: wsiadł do dorożki konnej i kazał się zawieźć do jednego z domów na jedną z odludnych ulic. Dorożkarzowi powiedział, że zamierza odjechać i w tym celu dał polecenie, by ten poszedł na trzecie piętro, zadzwonił i odebrał kosz. Ledwo dorożkarz znalazł się na drugim piętrze, Gronowski zaciął konia i odjechał do wspomnianych siostr w Kościanie. Gdy woźnica po bezskutecznym szukaniu na III piętrze wskazanego adresu wrócił — nie zastał już ani konia, ani dorożki. Domyślił się więc, że padł ofiarą złodzieja i dał znać policji.

W Kościanie Gronowski opowiedział siostrze, że ojciec zarabiał jako dorożkarz, a obecnie całe przedsiębiorstwo jemu zdał. On natomiast z wdzięczności darowuje siostrze konia i dorożkę, prosi jednak, by przez pewien czas mógł u nich przebywać, za co obiecywał zając się ogrodnictwem. Siostry oczywiście nic złego nie przeczuwając, początkowo zgodziły się na tego rodzaju propozycję. Później powzięły jednak pewne podejrzenia, doniosły o nich policji i „plaszka“ ujęto, a dorożkarzowi zwrócono konia i dorożkę. Gronowski znów dostał się do więzienia.

Potem jeszcze kilkakrotnie był karany za cały szereg przestępstw.

Gronowski, jak podał, mieszka przy ul. Gołębiej. Nieszczęście chce, że przy tej ulicy pod numerem 4 znajduje się również inny Gronowski, starszy obywatel, mistrz obuwniczy, który również ma syna, ale nie łączą go żadne stosunki, ani też pokrewieństwo chociażby z mordercą. (z)

„Cześć pieśni!“

Dwudziestolecie „Chopina“

Z okazji tej uroczystości odbyło się w kościele Bożego Ciała nabożeństwo uroczajone pieniemi religijnymi. Po ceremoniach kościelnych członkowie Koła, delegacje, goście i sympatycy udali się na salę posiedzeń p. Fiedlerowej, gdzie zebranie otworzył prezes p. M. Barwicki. Na marszałka poproszono p. Łozę — sekretarzem p. Waligórski. Dalej do stołu prezydalnego poproszono pp. Alejskiego i Kurnatowskiego. Po ukonstytuowaniu prezydium p. Łoza wygłosił krótkie przemówienie poświęcone idei śpiewaczej. Następnie obszerne sprawozdanie z działalności Koła, które złożył sekretarz p. St. Waligórski. Koło rozwija się doskonale dzięki poważnej sile pedagogicznej jaką jest prof. St. Wiechowicz, który „Chopina“ podźwignął na właściwy poziom. Wiele też zasług dla Koła położył senior K. Barwicki i inni starsi członkowie. Pod sztandarem Koła skupia się obecnie 160 członków. Senior Barwicki dorzucił garść ciekawych wspomnień o rozwoju śpiewactwa polskiego w Poznaniu i na wychodźstwie.

Nastąpiła uroczysta chwila, wręczenia jubilatowi Koła gustownych dyplomów. Otrzymali je pp.: Jan Sobkiewicz, A. Nowak, A. Zimnicz, W. Jędrzychowski, L. Sadecki, St. Starybrat, A. Rotnicki i W. Ryba.

Zkolei poczęli składać życzenia i wręczać gwoździe pamiątkowe delegacji. Miłą uroczystość urozmaiciły również deklamacje, wygłoszone przez p. Waraczewską. Z okazji 20-lecia odbędzie się 27 bm. bal w sali rest. Teatru Wielkiego. (z)

KALENDARZYK

Wtorek, 25 lutego 1930.

Słońce: wschód 6,49; — zachód 17,23; — długość dnia 10 godz. 34 min.
Księżyc: wschód 6,17; — zachód 13,35; — przed nowiem.

Czytelnikom Naszym,
przejeżdżającym
przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego“

we wszystkich kioskach
gazetowych

na dworcach i w wiel-
kich hotelach

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana — 2 st. C., pochmurno. Wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 769 mm — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 2 st. C., najniższa — 3 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
+ 0,52 m.

Kal. rz.-kat.: Anastazja; jutro Wiktor.
Kal. słow.: Sławoboj; jutro Mirosław.

OSOBISTE

— * Srebrne gody obchodzą w dniu 26 bm. pp. Franciszek i Anna z Wydarczewiczów Musielewscy. Na intencję Jubilatów odbędzie się o godz. 9 nabożeństwo w kościele ks. ks. Salezjanów.

P. Musielewski jest kasztelanem w ratuszu poznańskim i obchodził przed kilku miesiącami na tem stanowisku 25-lecie swej pracy. Jest starym i zasłużonym Sokołem, brał udział w powstaniu wielkopolskim i należy do kilku towarzystw, w których pracuje z poświęceniem. (k.)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Z Stow. św. Wincentego a Paulo przy Farze pod wezw. Najśw. Marji Panny. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 19,15 na sali Marianum, ul. Szewska 18 ptr. Na porządku obrad wykład ks. dyr. Wolkowskiego oraz ważne doniesienia zarządu. O liczny udział członków oraz pań interesujących się sprawą charytatywną prosi Zarząd.

WYKŁADY

— * Powszechnie wykłady uniwersyteckie. P. prof. dr. Michał Sobeski wygłosi w środę, dnia 26 bm. o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus odczyt p. t. „Stoicyzm“. Każdy, kto chce dokładnie zapoznać się z tym ciekawym kierunkiem filozoficznym starożytności, niech pospieszy na odczyt. Wstęp tylko 50 gr. dla młodzieży uczącej się i wojskowych niższych stopni 20 groszy.

— * Powojenne zbrojenia Niemiec. W skład cyklu, zorganizowanego przez Zarząd Koła Miejscowego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, a poświęconego zagadnieniom polsko-niemieckim, wejdzie również odczyt gen. Serdy-Teodorskiego n. t. „Powojenne zbrojenia Niemiec“. Niezwykle interesujący i aktualny ten odczyt wygłoszony zostanie w dniu 10 marca (poniedziałek) o godz. 20. w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Fr. Ratajczaka. Wstęp bezpłatny.

WIECZORY, KONCERTY

— * Teatr objazdowy, noszący nazwę: Teatr art. „Minjatury“ a pozostający pod dykcją Heleny Palczewskiej, byłej artystki Teatru Polskiego w Poznaniu, sceny krakowskiej, grudziądzkiej i w. in., rozpoczyna objazd po Wielkopolsce i Pomorzu z początkiem Wielkiego Postu z świetną sztuką Zenona Parvi pt. „Knajpa“. Zespół tego teatru składa się z doborowych sił, pierwszorzędnych artystów różnych scen polskich, mających za sobą lata pracy na deskach scenicznych i dobrą markę w świecie teatralnym. Pierwsze przedstawienia „Knajpy“ odbędą się w Poznaniu dla poszczególnych dzielnic, a mianowicie: w czwartek, 6 marca dla Wildy w sali OO. Zmartwychwstańców, w piątek 7 marca dla Jeżyc w sali amaranowej w Domu P. K. E., w sobotę, 8-go marca dla Śródki w sali Domu Katolickiego, w niedzielę, 9 marca dla Jeżyc i Łazara w sali amaran. w Domu Tram. na Jeżycach. Aby wszyscy mogli z tej okazji skorzystać, ceny miejsc są wyjątkowo niskie. Mamy nadzieję, że mieszkańcy tych dzielnic skorzystają z sposobności zobaczenia tej świetnej sztuki.

— * Zabawa towarzyska odbędzie się w niedzielę w sali Hotelu Francuskiego, urządzona staraniem Bratniej Pomocy przy Szkole Muzycznej im. Chopina. Opłata za wstęp wynosi 3 zł. Wstęp za za-

Mord czy samobójstwo?

Strzał w serce ze sztucera — śmierć nastąpiła natychmiast

Dziś o godzinie 9-tej rano zaalarmowano Lekarskie Pogotowie (55-55) na ul. Chelmońskiego 8, gdzie w pewnym mieszkaniu znaleziono nieżywego ś. p. Zygmunta Rosińskiego. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Tragicznie zmarły liczył 56 lat i jest ojcem kilku dzieci w tym dwóch dorosłych synów. Trup Rosińskiego leżał w głębokim fotelu, blisko balkonu. Denat został ugodzony kulą t. zw. dum-dum ze sztucera dziełwicio - milimetrowego. Włot kuli znajduje się z tyłu z prawej strony poniżej prawego zębra. Strzał był skierowany prosto w serce. Na zewnątrz lewego boku wydobywały się szczątki rozszarpanego serca. Kula przeszła przez całą pierś, utkwivszy w żaluzji okiennej. Wystrzelał nikt nie słyszał, albowiem dzieci znajdowały się w tym momencie w oddalonych pokojach.

Na miejsce nieszczęśliwego wypadku pierwsze przyjechało Lekarskie Pogotowie (55-55), a następnie zjawili się przedstawiciele władz śledczych m. in. pp.: kom. Skalski, aspir. Krasucki, podprokurator Jaszczewski, sędzia śledczy Furowicz, oraz lekarz sądowy. Władze śledcze stanęły przed zagadką: morderstwo czy samobójstwo. Natychmiastowe dochodzenia wykazały, co następuje:

Ś. p. Zygmunt Rosiński był dawniej człowiekiem zamożnym. Komfortowo prawie urządzone jego mieszkanie świadczyło, że i dziś powodziło mu się nienajgorzej. Ś. p. Rosiński cierpiał od dłuższego czasu na chorobę serca. Ponadto niesnaski rodzinne, które skończyły się rozejściem małżonków na zawsze, wywarły ogromne wrażenie na jego stanie zdrowia. W krytycznym czasie Rosiński znalazł się w pokoju gościnnym, otworzył okno na balkon i wtedy prawdopodobnie oddał strzał. Dotychczasowe śledztwo wyeliminowało przypuszczenia, idące w kierunku napadu i zabójstwa. Należy raczej przypuszczać,

Dla wygody Czytelników Kurjera Poznańskiego, zamieszkałych

przy Przeczniczy i jej najbliższej okolicy,

otworzyliśmy filię wydawnictwa naszego w składzie firmy

„Introligatornia“

właśc. Edmund Reim
Przecznicza 11a

Wszystkich Interesentów z Przeczniczy i okolicy prosimy zwracać się od-tąd z wszelkimi sprawami, dotyczącymi wydawnictwa naszego, do filii u p. Reima, która załatwia wszelkie sprawy, połączone z ekspedycją, a mianowicie: przyjmuje ogłoszenia, wydaje oferty, załatwia abonament i reklamacje oraz sprzedaje pojedyncze egzemplarze. Ceny oryginalne.

Drukarnia Polska S. A.
w Poznaniu, św. Marcin 70.

że ś. p. Zygmunt Rosiński popełnił samobójstwo.

Sprawę tajemniczej śmierci ś. p. Rosińskiego oddano władzom śledczym, które w dalszym ciągu prowadzą energiczne dochodzenia. Dzieci dowiedziały się o nieszczęśliwym wypadku ojca dopiero po pewnym czasie, t. j. wtedy gdy Rosiński nie dawał już żadnych znaków życia. Zaniepokojone nieobecnością ojca weszły do pokoju i tam ujrzaly tragiczny obraz.

Jak się dowiadujemy, zwłoki ś. p. Zygmunta Rosińskiego zostaną jeszcze dziś odwiezione do prosekutorjum. (tr)

Na szlaku zbrodni

Z przeszłości mordercy ś. p. Lewandowskie;

Aresztowany Edmund Gronowski, który zamordował ekspedjentkę z filii

proszeni, które otrzymywać można w sekretariacie szkoły przy ul. 27 Grudnia.

Na redutę Polskiego Czerwonego Krzyża wybiera się cały kulturalny i wytworny Poznań. Odbędzie się ona dnia 1 marca, tj. w ostatnią sobotę karnawału, w salach Belwederu, przy ul. Marsz Focha 18. Bala Czerwonego Krzyża cieszą się zwykle ogólnym uznaniem za pomysły atrakcyjne, a gromadząc wytworne i liczne towarzystwo, przyczyniają się do zasilenia funduszy sanitarnych tej pożytecznej instytucji. — Osoby, które nie otrzymały dotąd zaproszenia, zechcą się zgłosić laskawie do biura Czerwonego Krzyża, Al. Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy parter, drugie drzwi lewo) w dniach od 26 lutego do 1 marca od godz. 11—12.

Gdzie spędzić tłusty czwartek? Takie pytanie zadają sobie wszyscy, gdy zbliża się środa popielcowa a z nią koniec zabaw tanecznych. Bala uroczyste i sztywne nie odpowiadają tłumem czwartkowej nocy. Więc chyba jakiś wieczorek, ale jaki? Naturalnie taki, gdzie można zabawić się doskonale tj. Radomiaków i Kielczan w sali Klubu Akademickiego, Św. Marcin 40. Zabawa, humor i śmiech panują niepodzielnie, a efektowne niespodzianki przyczyniają się do urozmaicenia tej prawdziwie szczerzej i beztrudnej zabawy. Początek o godz. 9.

ZYCIE SOKOLE

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań III.** Zebranie zarządu odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 20 u dh. Zawadkowej.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Lotne kursy dla hodowców koni.** Wlkp. Izba Rolnicza urządza w poniżej podanych miejscowościach lotne kursy hodowców koni mniejszej własności. Na kursach tych będą następujące wykłady: 1) Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach choroby konia. 2) Obchodzenie się z zębem kłaczka, wychód i pielęgnacja źrebiąt. 3) Racjonalne pielęgnowanie kopyt i kucie. 4) Demonstracja. Kursy odbędą się: w Krtošynie dnia 11 marca o godzinie 13; w Szamotułach dnia 13 marca br. o godz. 11; w Wągrówcu dnia 14 marca br. o godz. 11; w Gostyniu dnia 18 marca rb. (połączone z premjowaniem), premjowanie o godz. 9,30, wykłady o godz. 12; w Koźminie dnia 20 marca rb. o godz. 13; w Wrześni dnia 24 marca rb. o godzinie 11; w Żninie dnia 25 marca rb. (połączone z premjowaniem), premjowanie o godz. 11, wykłady o godz. 14; w Wolsztynie dnia 27 marca rb. (połączone z premjowaniem), premjowanie o godz. 11, wykłady o godz. 14; w Gnieźnie dnia 31 maraa rb. o godzinie 12.

— **Drugi kurs hodowli pieczarek.** Zarząd Kursów (Poznań, Wały Król Jadwigi 3) prosi nas o zaznaczenie, że drugi kurs hodowli pieczarek rozpocznie się dn 1 marca br. i potrwa do połowy maja. — Warunki przyjęcia: zdrowie fizyczne, 5 zł wpisowego, 100 zł opłaty za cały kurs wraz z materiałem do ćwiczeń i ewentl. 25 zł taksa za egzamin. Nauka obejmuje: 1) teorię hodowli, biologię i patologię pieczarki, 2) ćwiczenia praktyczne hodowlane na terenie produkcyjnym, 3) ćwiczenia praktyczne w konserwowaniu i przetwarzaniu pieczarki w sposób nowoczesny. — Zgłoszenia tylko pisemne przyjmuje prof. Feliks Teodorowicz, Poznań, Wały Królowej Jadwigi 3. II. f.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **W związku z poważną liczbą bezrobotnych,** otrzymujących zasiłki, organa centralne Funduszu Bezrobocia postanowiły przeprowadzić doraźne kontrole uprawnień bezrobotnych do korzystania ze świadczeń z Funduszu Bezrobocia. Kontrole te przeprowadzone będą pod kierunkiem specjalnych delegatów dyrekcji Funduszu Bezrobocia na terenie całego państwa zarówno w zakładach pracy, jak i w miejscach zamieszkania bezrobotnych. O ileby zostały ustalone wypadki nieprawego pobierania świadczeń przez bezrobotnych, względnie wystawiania fałszywych świadectw o pracy, winni pociągani będą niezwłocznie do odpowiedzialności sądowej.

— **Pokaz gazowy.** Dnia 26 bm. o godz. 17 odbędzie się pokaz gazowy z praktycznym przygotowaniem do kursu gazowego w Poradni Gazowni Miejskiej przy ul. Grobla 15.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ wczoraj Józef Rogal, zamieszkały przy ul. Łukaszewicza 15. Rogal, zajęty w głównych warsztatach kolejowych przy tokarce, doznał poważnego obrażenia na dłoni lewej ręki. Przywołane pogotowie lekarzkie (55-55) udzieliło nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, poczem odwiozło go do szpitala miejskiego (z).

— **Najechnana przez kolejkę.** W pobliżu elektrowni miejskiej najechnana została przez wagon kolejki polnej zamieszkała przy Zagórz 2 Józefa Łuczakowa. Złierała ona tam węgle. Poraniona przewieziona do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono złamanie dwu żeber. (k.)

— **Trup w rozkładzie.** Na cmentarzu ewangelickim przy ul. Półwiejskiej znaleziono wczoraj zwłoki noworodka,

podrzucone na grobie. Trup musiał leżeć tam już dłuższy czas, gdyż był już w rozkładzie i rozdziobany był przez ptactwo. Nie zdołano nawet już ustalić pici. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzież narzędzi kowalskich.** W nocy na poniedziałek włamano się do kuźni mistrza kowalskiego Remisza w Starołęce i zrabowano wszystkie narzędzia kowalskie. (k.)

— **Kradzieże i włamania.** Włamano się do składu cukierków p. Piwoż Anaszaj przy G. Wildzie 95. Patrójacy w tym czasie posterunkowi Kowalski Roman i Gajowy Antoni — obaj z III. Komisariatu, obscrwując już poprzednio dwóch podejrzanych osobników, kręcących się na ul. G. Wilda, zauważyli, że nagle zniknęli przed domem przy Górnej Wildzie 95. Po otoczeniu domu od podwórza i z frontu przylapali złodziei na gorącym uczynku. Złodziejami byli Szwandt Henryk, zam. przy ul. Szwajcarskiej 16 i Kucharski Alfons, bez mieszkania. — Z mieszkania p. Dudczaka przy ul. Zamkowej 5 skradziono parę lakierków, ubranie marynarskie koloru beżowego, płaszcz zimowy koloru beżowego i 30 złotych gotówki. Wszczęte natychmiast dochodzenia doprowadziły do ujęcia 3 chłopców 14—16 letnich; przyznali się do winy, zaznaczając, że skradzione rzeczy zastawili w Lombardzie Miejskim za 35 zł, które zaraz przetrwonili w lokalach i kinach. — Do gołębnika przy ul. Pocztowej 21 włamali się złodzieje i skradli większą ilość gołębi wart. 800 zł. Poszkodowanym jest p. Kołodziej Stanisław ul. Marsz. Focha 193. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Śmierć wskutek zacczadzenia gazem** świetnym poniosła w nocy na 24 bm w Poniecu 61-letnia Antonina Cholewa. Kładąc się do snu, zmarła nie zamknęła szczerne przewodu gazowego. (k.)

— **Niespodziewaną śmiercią** zginęła w Gnieźnie służąca Zofja Włóczkówna, zatrudniona u p. Antoniego Janickiego. Przyczyny śmierci nie ustalono z zupełną pewnością, prawdopodobnie jednak było nią zacczadzenie gazem świetnym. (k.)

— **Straszny wypadek.** Rolnik Dampę z Zęblewa (pow. morski) udał się ze swym 8-letnim synkiem do lasu po chrust. Gdy wieczorem D. nie wrócił, zaniepokojona rodzina udała się do lasu celem odzyskania zaginionych. Po długim szukaniu odnaleziono wreszcie przewróconie sanki, a pod chrustem zwłoki ojca i syna, którzy przywaleni ciężarem, najprawdopodobniej się udusili. (x.)

— **Pociąg za włamywaczami kolejowymi.** W niewielkim oddaleniu od stacji w Bydgoszczy do wagonu pociągu towarowego nr. 271 na linii Inowrocław-Bydgoszcz wyskoczyło w biegu kilku złodziei, którzy poczęli wyrzucać towary. Z transportu kolejowego złodziei wyrzucili dwie skrzynie z towarem, porzucając je w lesie z powodu wszczętego natychmiast pociągu, gdyż pociąg zatrzymano, oraz usunęli widocznie już poprzednio pewną ilość papieru i ośm puszek śledzi. Wszczęte śledztwo nie doprowadziło narazie do wyniku. (k.)

— **Zniszczyli linię telefoniczną.** W lesie pod Czarnim (pow. kościerski) ścięli pewni osobnicy 26 słupów linii telefonicznej, prowadzącej do dzierżawcy jezior państwowych Jakóba Ziegerta w Czarninie a drut pocięli na drobne kawałki. Szkoda wynosi około 1500 zł. Jako silnie podejrzanych aresztowano braci Józefa i Piotra Piankowskich z Lorynca, którzy, przychwyleni podczas nielegalnego łowienia ryb na wodach Ziegerta, zapowiedzieli, że Z. już długo telefonować nie będzie. Poza tem zabrano im rozmaity materiał dowodowy. (skl.)

— **Włamanie w Opalenicy.** W nocy na poniedziałek włamano się do mieszkania p. Matusza Komorowskiego i skradziono garderobę męską oraz damską wartości około 1500 zł. (k.)

— **Zmyślone porwanie.** Przed kilku dniami donieśliśmy o rzekomek zaginięciu 18-letniego czeladnika stolarskiego Jana Weissa, syna kowala w Siedlcach w pow. wolsztyńskim. Chłopak napisał list do rodziców, w którym doniósł, że został porwany przez nieznaną osobników i wywieziony do Warszawy, gdzie znajduje się jednak trzymany w zamknięciu na ul. Dzikiej 52 i nie może wrócić. Okazało się niestety, że Weiss całą sprawę wymyślił, gdyż wyjechał do Warszawy, po sprzedaniu roweru. Gdy w stolicy brakło mu pieniędzy na powrót, wymyślił ten sposób, by uzyskać potrzebną gotówkę. (k.)

— **Aresztowanie włamywacza i podpalacza.** W Klecku (pow. gnieźnieński) aresztowano w tych dniach znanego z kradzieży Stanisława Spychałę, bez stałego mieszkania. Scigany już listem gończym Spychałę podpałał stogi (pow. wągrowiecki), w Damasławku skradł rower męski, w Strzelcu (pow. żniński) dopuścił się większej kradzieży z włamaniem u nauczycielki Cabalówny, a w ostatnich dniach popełnił kradzież w Witkowie. — Spychałę odstawiono do więzienia sądowego w Gnieźnie. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Skazanie bandyty.** Czwarta izba karna Sądu Okręgowego rozwałała sprawę niebezpiecznego włamywacza Piotra Tałajczyka, bez stałego miejsca zamiesz-

kania. Tałajczyk w nocy na 7 maja ub. roku wspólnie z niejakim Edmundem Musielakiem dokonał zuchwałego włamania do mieszkania kupca Janusza Zajaczkowskiego przy Drodze Urbanowskiej. — Bandyci skradli tam noże, widelce, łyżki, wazon, papierośnice, zegarek, lornetkę, rewolwer, tekę, obrusy, gotówkę itd. W nocy na 11 maja włamał się Tałajczyk do mieszkania śp. Kędzi Leona. Podczas roboty złodzieja p. K. obudził się i poznałszy stan rzeczy, wybiegł na ulicę i przywołał posterunkowego. Złodziej jednak zbiegl. Obaj złoczyńcy posiadali broń palną. Posterunkowy w nocy przydybał ich obok cytadeli. Zbiegli jednak znowu Uciekających chciał przytrzymać komisarz Rzeźni miejskiej p. M.; Tałajczyk strzelił doń z rewolweru i ranil go w kolan. Tałajczyk zbiegl, natomiast ujęto Musielaka, którego sąd skazał już na 2 i pół roku. Tałajczyka przychwycono znacznie później; złoczyńca ten stawał w sobotę przed sądem. Zuchwały zbrodniarz igał bezczelnie, znalazły się jednak dostateczne dowody jego winy. Trybunał zasądził go za zbrodnie ciężkiej kradzieży na 2 lata ciężkiego więzienia. (z.)

Z WIELKOPOLSKI

Nakło n/Notecią

Agencję „Kurjera Poznańskiego” obejmuje z dniem 1 marca 1936 r. p.

F. Przyszczypkowski

Księgarnia

Nakło n/Notecią

Zamówienia oraz przedpłatę na marzec i dalsze miesiące uskutecznić prosimy tylko u p. Przyszczypkowskiego. Powyższa nowa agencja przyjmując abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

— **Buk.** (Zabawa.) Komitet doraźnej pomocy budowy szpitala urządza dnia 4 marca br. w sali Domu Katolickiego zabawę ludową, połączoną z wentą. Początek zabawy o godz. 17. Dochód przeznaczony na zasilenie funduszu budowlanego dla miejscowego szpitala. Wstęp dla panów 2 zł, dla pań 1 zł.

— **Września.** (Obchód 10-lecia odzyskania Pomorza.) W sali ratuszowej odbyło się zebranie przedstawicieli duchowieństwa, władz, wojska i prezesów towarzystw i cechów w sprawie urządzenia we Wrześni uroczystości z okazji 10-lecia odzyskania Pomorza i wybrzeża polskiego. Zebranie zgodziło się na urządzenie takiej uroczystości i to dnia 2 marca. Program obchodu będzie następujący: słowo wstępne wygłosi w zastępstwie burmistrza p. Konieczny, a referat główny p. prof. Pyszora. Tow. „Lutnia” odpiewa odpowiednią pieśń, poczem nastąpi deklamacja, a orkiestra pułkowa odegra utwór muzyczny. Akademią ta odbędzie się w południe w sali p. Knechtla, a poprzedzi ją nabożeństwo w kościele farnym, dokąd udadzą się w pochodzie z dziedzińca gimnazjalnego przedstawiciele władz, towarzystwa i różne organizacje. Dowódtwo 68 p. udziała do pochodu i na akademję swą orkiestrą. Wstęp na akademję bezpłatny. (y.)

— **Wągrówiec.** (Z Zjednoczonego Towarzystwa Przemysłowego.) Dnia 16 lutego w sali p. Wierzejewskiej odbyło się roczne walne zebranie. Zagał je p. Chrzanowski i oddał przewodnictwo p. Lapisowi. Protokół z poprzedniego walnego zebrania odczytał p. Bosiacki, poczem zdał sprawozdanie z rocznej działalności zarządu. Sprawozdanie kasowe przedstawił p. Chrzanowski. W dalszym ciągu, po krótkiej dyskusji, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Różniewski J. — prezes, Sprutta Stan. — wiceprezes, Bosiacki — sekretarz, Matuszyński Al — zast. sekretarza, Chrzanowski — skarbnik i pp. Zjawiński St. Wiśniewski Marcin, Milantowski i Cytlak Jan — lawnicy. W wolnych głosach postanowiono urządzić kurs ksiązkowości dla członków i ich rodzin, na który to cel Wydział Powiatowy wyasygnował 3 000 zł.

— **Ostrzeszów.** (Aresztowani za włamanie.) W tych dniach nieznaną sprawcy wtargnęli do mieszkania dzierżawcy Antoniego Brudera w Kaliszkowicach Kaliskich. Złodzieje zabrali garderobę męską, damską i dziecięcą, wartości około 500 zł. Jako silnie podejrzanego aresztowano Ludwika Skrzypka z Zamościa w powiecie ostrowskim, którego też odstawiono do więzienia sądowego w Ostrzeszowie. (k.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyło no w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. G. 1 zł. — Radomila Bukowska 5 zł. — Gabriela Mondra 5 zł. — Irena M z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł. — Antoni Lewicki, Krowo. 5 zł. — Irena Andrzejewska z podziękowaniem za otrzymane łaski 5 zł. — Katarzyna Wawrzyniakowa 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1416,40 zł i 185 franków.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Sportowe przy S. M. P. Fara.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 20 w ognisku stowarzyszenia. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— **Chór im. Chopina.** Doroczny bal karnawałowy odbędzie się w czwartek, 27 bm. w sali restauracji Teatru Wielkiego przy ul. Fredry. Początek o godz. 21. Gości oraz sympatyków koła zaprasza się uprzejmie.

— **Kat. Tow. Rzemieślników Polskich.** Zabawa karnawałowa odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca o godz. 19,30 w sali p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, we wtorek „Kryśka Leśniczanka”. We środę, 26 bm. pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego opera komiczna tegorocznego laureata nagrody państwowej Ludomira Różyckiego p. t. „Casanova” z pp. Bojar-Przemieniecka, Fedyczkowska, Fontanówna, Kisielewska, Drabikiem, Majem i in. W czwartek ostatnia nowość repertuarowa „Szwanda dudziarz” z pp. Bojar-Przemieniecka, dr. Roesslerówna, Karpackim, Perkowiczem, Romanowiczem i Urbanowiczem; kapelmistrz dyr. Wojciechowski. W piątek „Kryśka Leśniczanka”

„Wesoła wdówka” ukaże się na przedstawieniu popołudniowym w niedzielę, 2 marca, po cenach zniżonych.

Wielką atrakcją tegorocznego sezonu będą gościnnie występy znakomitej primadonny opery w Lipsku, Marji Janowskiej - Kopczyńskiej, które odbędą się w niedzielę i środę, 2 i 5 marca w operach „Tosca” i „Madame Butterfly”.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś i jutro pełna humoru, wyborna komedia Józefa Rączkowskiego „Nad polskiem morzem”, na której teatr stale jest wyprzedany do ostatnich miejsc a publiczność bawi się wybornie. Co chwila przy otwartej kurtynie rozlegają się gromkie oklaski i śalwy śmiechu. „Nad polskiem morzem” oprócz humoru zawiera dużo narodowego sentymentu i jest świetną propagandą naszego wybrzeża morskiego.

W próbach pod kierunkiem p. St. Wysockiej arcytekawa komedia N. N. Jewreinowa „Teatr wieczystej wojny”, której premiera ze względu na wielkie powodzenie „Nad polskiem morzem” i „Kupca weneckiego” odłożono do przyszłego tygodnia.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś doskonała komedia p. t. „Dobrze skrojony frak”, która wywołała w Poznaniu wielkie zainteresowanie. Jest to komedia satyryczna traktująca nowobogackich i politycznych dorobkiewiczów, którzy posiadają wrodzony spryt i ambicję i dążą za wszelką cenę do zdobycia sławy i majątku. W rolach głównych pp. Czarnačka, Gruszecka, Jerzmanowska, Żeromska, oraz pp. Bystrzyński, Chmurkowski, Kitka-Sokołowski, Plonka-Fiszor, Tylczyński, Zawistowski i inni. Reżyserja p. Chmurkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

ZYGMUNT ZAWROCKI, artysta Opery, udziela lekcji śpiewu solowego. Metoda włoska, poprawa wadliwej impostacji głosu, przywrócenie lekkości i naturalności dźwięku. Przygotowanie do Opery i występów estradowych. Zgłoszenia i próba głosu od godz. 2—3, ul. Wały Zygmunta Augusta 1, II p. pr. zw 21 938

Teatr Wielki

DZIŚ — „Kryśka Leśniczanka” — operetka J. Jarno.

Środa, 26. 2. „Casanova”, opera Różyckiego.

Czwartek, 27. 2. „Szwanda dudziarz”, opera Weinbergera.

Piątek, 28. 2. „Kryśka Leśniczanka”, operetka Jarno.

Sobota, 1. 3. „Szwanda dudziarz”, opera Weinbergera.

Niedziela, 2. 3. po poł. „Wesoła wdówka”, operetka Lehara.

Niedziela, 2. 3. wiecz. „Tosca”, opera Pucciniego. Występ gościnny Marji Janowskiej - Kopczyńskiej

Poniedziałek, 3. 3. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana.

Wtorek, 4. 3. „Szwanda dudziarz”, opera Weinbergera.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

DZIŚ — „Nad polskiem morzem”.

Środa, 26. 2. „Nad polskiem morzem”.

Czwartek, 27. 2. „Nad polskiem morzem”.

Piątek, 28. 2. „Kupiec wenecki”.

Sobota, 1. 3. „Nad polskiem morzem”.

Niedziela, 2. 3. po poł. „Kopciuszek”.

Niedziela, 2. 3. wieczorem „Nad polskiem morzem”.

Poniedziałek, 3. 3. „Kupiec wenecki”.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Dobrze skrojony frak”.

Środa, 26. 2. „Dobrze skrojony frak”.

Czwartek, 27. 2. „Dobrze skrojony frak”.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarkowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

CIEŻKA STRATA

ZGON PIERWSZEGO PROFESORA HISTORJI KULTURY POLSKIEJ

Świat naukowy polski okryła ciężka żaloba. W niedzielę zmarł we Lwowie śp. prof. Jan Ptaśnik profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, poprzednio zaś pierwszy profesor historii kultury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, człowiek wielu towarzyszy naukowych z Akademią Umiejętności na czele, długoletni redaktor „Kwartalnika Historycznego”.

Zmarły — urodzony w r. 1875 — był wychowankiem Uniwersytetu Jagiellońskiego, tutaj też przechodził wszystkie szczeble hierarchji uniwersyteckiej aż do profesury włącznie. Do Lwowa powołany został z końcem 1919 r. Dnia 5 lutego obchodził w gronie uczniów dziesięciolecie swej katedry. W niewiele dni potem zabrakło go między żyjącymi.

Zasługi Zmarłego w dziedzinie nauk są ogromne. Jest on jednym z głównych budowniczych wiedzy o dawnych miastach polskich. Tematu tego dotknęły już pierwsze jego szkice poświęcone Obrazkom z życia żaków krakowskich a po tem opracowywał go w długim szeregu prac drukowanych w znacznej mierze w wydawnym przez Miłośników Krakowa „Roczniku Krakowskim”. Szczególnie interesowała go tutaj sfera stosunków polsko-włoskich. O Włochach w Krakowie pisze w r. 1909 po włosku, kulturze włoskiej w średniowiecznej Polsce poświęca całą książkę w r. 1922. Całość wyników swoich ujął w przystępnej szacie w „Miastach w Polsce” ogłoszonych już po w. wojnie. Zmarły od dłuższego czasu przygotowywał nowe wydanie „Miast w Polsce”, teraz już w szacie erudycyjno-naukowej ze znacznym materiałem ilustracyjnym. Niewiadomo w jakim stanie znajduje się ten rękopis.

Studia urbanistyczne zaprowadziły śp. Ptaśnika do badań nad dawnym piśmiennictwem i drukarstwem w Polsce. Koroną ich jest ogłoszony w r. 1922 tom pt. „Cracovia impressorum”.

W zakresie urbanistyki jest Zmarły twórcą całej szkoły. Do jego uczeni zaliczają się pracujący w tej dziedzinie: dr. A. Jędrzejowska, dr. L. Charewiczowa, dr. J. Skoczek, a także podpisana. Z inicjatywy Zmarłego dr. A. Jędrzejowska podjęła się opracowania dziejów drukarstwa we Lwowie, a podpisana w Poznaniu. Poza tem do uczeni Zmarłego zaliczają się dr. J. Zieliński, prof. Z. Wojciechowski i in.

Drugą ułmowaną dziedziną badań prof. Ptaśnika były studia nad historją Kościoła w Polsce w wiekach średnich. W pracy pt. „Denar św. Piotra obrońcą jedności politycznej i kościelnej w Polsce w XIII w.” wykazał Zmarły jaką ogromną rolę politycznie korzystną dla Polski odegrała jej związanie się z papieżem u zarania dziejów Polski. Szczegóły tych związków wyjaśnił w dalszej pracy pt. „Dagome iudex”; do tejże grupy prac należy też studjum o kolektorach kamery apostolskiej w Polsce. Pod względem wydawniczym koroną tych studjów tworzy wspaniała trzytomowa publikacja pt. „Monumenta Poloniae Vaticana” zawierająca materiał źródłowy z zakresu średniowiecza wyszukany przez autora w czasie długoletnich żmudnych studjów w archiwum watykańskim. Jest też Zmarły autorem ogłoszonego w r. 1925 I-go tomu „Kultury średniowiecznej”.

Wspomnienie to byłoby wielce niepełne, gdyby się nie wspomniało o człowieku. Była to jednostka o niezmiernie sumiennosci i wytrwałości w pracy, gorący patriota, przytem człowiek bardzo dobry. Przez asystentki swoje prowadził wywiad o stanie materialnym uczniów, a potem w oparciu o tak uzyskane dane ustanawiał z własnej kieszeni „stypendja”. Nagrody naukowe, m. in. Akademji Umiejętności, rozdzielał między uczeni.

Zmarły osierocił wdowę i malutkiego trzyletniego synka, ku którym zwraca się wyrazy współczucia towarzyszące uczuciu serdecznego żalu po tej nad wyraz bolesnej stracie.

Dr. Marja Wojciechowska.

Poznań.

Na pogrzeb ś. p. prof. Ptaśnika wyjechał z Poznania dyr. K. Kaczmarski, imieniem Pozn. Przyj. Nauk i prof. Z. Wojciechowski, imieniem Uniwersytetu Poznańskiego.

NOWE MALARSTWO W STARYM RZYMIE

Galerja sztuki współczesnej — Z Polaków Krzyżanowski i Jarocki — Wystawa Morska nie udała się — Pancerniki nie pomogły — W zbiorach prywatnych lepiej — Karol Kotasz — Aleksander Rafałowski.

Rzym, 20 lutego.

Istnieje w Rzymie wielka „Galerja nazionale d'Arte Moderna” umieszczona w nowoczesnie urządzonej, nie całę dwadzieścia lat temu zbudowanym gmachu. Galerja daje dobre pojęcie o rozwoju sztuki włoskiej w ubiegłym stuleciu, natomiast w stosunku do sztuki współczesnej zarząd zbiorów okazuje dużo konserwatyizmu, tak, że z prądami sztuki włoskiej 20. wieku zaznajomić się nie można. Do najciekawszych należy dział zagraniczny, gdzie wśród najbardziej interesujących prac widzimy pełen ekspresji portret kobiecy Konrada Krzyżanowskiego i kolorystycznie bogaty obraz Władysława Jarockiego, przedstawiający Huculów w kościele.

Drugi nowoczesny pałac — Palazzo delle Esposizioni przy via Nazionale przeznaczony już jest specjalnie na wystawy sztuki najnowszej. Tymczasem i tu nie można poznać właściwej sztuki współczesnej Włoch. Ten wielki pałac wystawowy odgrywa w Rzymie — niestety — rolę naszej „Zachęty” warszawskiej. Odbywała tu się w ciągu ubiegłych miesięcy wielka wystawa rzeźb i obrazów przedstawiających pejzaż morski i życie marynarskie: „Mostra Marina d'Arte”, popierana przez Ligę Morską Włoską. Z pomiędzy kilkuset prac prawie dwustu malarzy, zaledwie kilka zasługiwało na uwagę — reszta była niesłychanie banalna. Kilku wystawców, za poparciem włoskiego Ministerstwa Marynarki, korzystało nawet z gościny okrętów wojennych w czasie ich krążenia po morzu w porze letniej, ale plan, jaki przyniosły te podróże, wykazuje nie po raz pierwszy, że aranżowanie imprez artystycznych daje odpowiednie rezultaty tylko wówczas, gdy organizator ma wykształcenie i intuicję artystyczną. Gdy zabierają w tem głos jednostki, których specjalnością nie jest zajmowanie się sprawami sztuki w szczególności zaś sztuki współczesnej, imprezy takie nie udają się. To też w rozwoju sztuki całego ubiegłego stulecia jako też i obecnie, odgrywają rolę wycuciem artystycznym oddarzone jednostki, prywatne, mecenasi sztuki, czy też krytycy, nigdy zaś sfery rządowe i oficjalne. To też podobnie jak w Paryżu, jak w Warszawie, tak i w Rzymie, prace najwybitniejszych współczesnych artystów włoskich, twórców futuryzmu i wyłaniającego się z niego neoklasycyzmu, jakimi są choćby Gino de Severini, Giorgio de Chirico, Carlo Carrà, Ubaldo Oppi i inni znajdują się głównie w zbiorach prywatnych.

Jeżeli więc powrócimy do wystaw bieżących w Rzymie, to najciekawsze znajdziemy w mniejszych lokalach wystawowych, zazwyczaj prywatnych, a nie oficjalnych ani rządowych. Do takich ważniejszych wydarzeń artystycznych Rzymu należała wystawa indywidualna węgierskiego malarza Karola Kotásza, urządzona w t. zw. Orangerji „Aranciera del Giardino del Lago”. Karol Kotász to wybitny artysta, należący dziś już do generacji starszych artystów. Posługuje się on techniką impresjonistyczną, obrazy jego posiadają jednak dużo prostoty w linii, ciemny lecz intensywny kolorystyczny tonacji zupełnie swoistej, charakterystycznej dla malarstwa węgierskiego — powoduje silną ich ekspresyjność.

Najciekawsze wystawy spotykamy w głównym lokalu wystawowym awangardy artystycznej Włoch, w „Casa d'Arte Bragaglia” przy via Avignonesi. Obecnie wystawia tam swe prace utalentowany nasz artysta Aleksander Rafałowski, zaproszony przez dyrekcję tegoż Domu Sztuki. Wystawa ta, mająca bardzo wysoki poziom podnosi niewątpliwie opinie sztuki polskiej. Rafałowski, przesiąknięty kulturą artystyczną Paryża w najlepszym tego słowa znaczeniu, nie należy do tych, którzy idą drogą najmniejszego oporu i zastosowują gotowe, przez innych w walce i trudach zdobyte formy, lecz do tych, którzy sami je stwarzają i wywalczają. Rafałowski, członek warszawskiego „Praesensu” poświęcał się dłużej czas malarstwu abstrakcyjnemu, które stanowiło reak-

cję przeciw zaniedbaniu formy przez epigonów naszej wielkiej epoki impresjonizmu. Usunawszy zupełnie ze swych zainteresowań „tematów” i odtwarzanie przyrody, Rafałowski zajął się wyłącznie czystą formą, a więc zagadnieniami techniki malarskiej, wpływem faktury na charakter plamy barwnej, równowazaniem się płaszczyzn barwnych i ich ekspresją. Gdy obecnie, z takim przygotowaniem przystępuje do natury i wprowadza motywy jej do obrazów — na wystawie widzimy autoportret, widoki z Dolnego Kazimierza, liczne martwe natury — nie staje wobec swych wzorów bezkrytycznie, tylko ustosunkowuje się do nich twórczo. Motyw,

jaki mu nastrocza przyroda, stara się uzgodnić ze swymi zainteresowaniami kompozycyjnymi i kolorystycznymi.

Blizsze zniknięcie się z przyrodą, niewyczerpaną w swem bogactwie kształtów i barw, rozbudziło u Rafałowskiego niesłychany temperament malarski. Długoletnie przygotowanie formalne, doskonałe opanowanie rzemiosła malarskiego, wirtuozostwo techniczne w parze z niebywałą żywiołowością, stawia Rafałowskiego wśród naszych najlepszych kolorystów. To też sfery artystyczne włoskie oraz prasa odnoszą się do wystawy naszego rodaka z wysokim uznaniem.

Dr. Irena

Piotrowska-Głębocka.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z Tow. Przyjaciół Nauk. Komisja Historyczna odbędzie posiedzenie dnia 26. bm., o godz. 18-tej w Archiwum Państwowym. Na porządku dziennym referat prof. Tad. Silnickiego p. t. „Legacja Gwidona i synod wrocławski 1267 r.”.

Choroba papuzia. Na ostatniem zebraniu Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Przyrodniców im. Kopernika Prof. Dr. L. Padlewski zapoznał zebranych z wynikami badań nad tak zwaną chorobą papuzią — Psittacosis. W piśmiennictwie naukowym wspomniano o zarażeniu się człowieka od papugi. W roku 1892 wybuchła choroba papuzia w Paryżu. Epidemję tę, która trwała aż do 1896 roku, wywołał pewien kupiec, sprowadziwszy do Paryża większy transport papug z Brazylji. Epidemja paryska pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach. W tym to czasie wydawało się pewnemu badaczowi francuskiemu, że odkrył zarazek tej choroby. Jednak uczonej francuski, jak wykazały następne badania, pomylił się. Zeszłego roku wybuchła zaraza ta w Niemczech. Następnem tego są liczne badania poświęcone tej chorobie, która jeszcze nie wygasa. Psittacosis ma przebieg śmiertelny dla papugi, a z ludzi ginie 35 do 40%. Naogół człowiek musi zarazić się wprost od chorego ptaka. Człowiek człowieka zaraza rzadko, a jeżeli przecież zarazi, przebieg choroby jest łagodny. Zarazka dotąd nie znamy. Prawdopodobnie jest to zarazek niewidzialny i przesączalny. W dyskusji zabierali głos p. Prof. Dr. Adam Wodziczko, Dr. Adam Paszewski i prelegent. Następnie prof. dr. Ed. Schechtel wygłosił referat n. t. „Bobry w Polsce”. Do omówienia referatu tego jeszcze powrócimy. (dr. A. P.)

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie naukowe z odczytem dr. Marjana Massoniusa p. t. „Personalizm krytyczny Wiliama Sterna”. (nw)

Z Polsk. Tow. Psychjatrzyckiego. Oddział krakowski odbył zebranie z pokazem osobnika o wroście karlim przez dr. Stryjeńskiego oraz referatami: dr. Meissnera p. t.: „O pewnym typie schorzenia z grupy schizofrenicznej”, dr. Sikorskiej: „Omówienie przypadku schizofrenji” i dr. Horodeńskiego: „Objawy psychotyczne w przypadku heredoataksji mózdkowej” (nk)

LITERATURA

„Droga do raju”. P. Guranowski, autor powieści pod powyższym tytułem, (wydanej nakł. „Biblioteki Polskiej” Warszawa 1930) usiłuje nam dać mocno ironia i żółcią podmalowany obraz t. zw. sejmokracji. Powieść jest z tezą, z prostą tezą. Polskę gubiło warcholstwo sejmowe, a kres położył temu przewrót malarzowski. Mniejsza o stronę polityczną tej powieści, artystyczne jej bowiem oblicze nie jest pociągające: sytuacje niezmiernie uproszczone, stale w robocie jedynie czarna i biała farba, co oczywście artyzmowi nie sprzyja. Nie chcemy zresztą przeczyć, że poszczególne obserwacje lub uwagi autora bywają niekiedy słuszne. Całość jednak jest bardzo średniej miary publicystyką powieściową. (jes.)

MUZYKA

Odczyt o lutni. Z Wilna piszą nam: Na jednej ze śród literackich zajęto się w części muzycznej mało już dziś używanym instrumentem muzycznym — lutnią. Wyśluchoano transmisji koncertu na lutni z Filharmonji warszawskiej, a następnie p. Stanisław Węslawski wygłosił odczyt o pochodzeniu, rozkwicie i rozwoju lutni. Instrument ten przewędrował do nas ze wschodu, a znany był w starożytności w Egipcie, Asyrii i Grecji. Okresem rozwoju lutni w Europie był wiek XVI i XVII. Było wtedy wielu wirtuozów i kompozytorów, a najslawniejszym wśród nich — Denis Gaultier, żyjący w XVII wieku. Z polskich najbardziej znanym był Bekwark, lutnistą Zygmunta Augusta oraz Długoraj, lutnistą Stefana Batorego i Jan Polak, mieszkający we Francji, który pozostał wiele partytur tańców polskich. Lutnia jest instrumentem wielostronnym i wymaga przestrajania przy każdej zmianie tonacji. Jest to bardzo skomplikowane i głównie dzięki tej okoliczności lutnia została przez muzyków poniechana. (mw)

KRAJOZNAWSTWO

Worochna opanowana przez suchotników. Donoszą nam ze Lwowa: W Worochcie jedynej stacji turystyczno-sportowej na Pokuciu wszystkie prawie wille, dworki oraz pensjonaty (poza t. zw. „dworkiem Czarnohorskim”, który jest schroniskiem Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego) wynajęły różne Kasy Chorych aby pomieścić w nich suchotników. Zaszkodzi to niewątpliwie rozwojowi Worochty, jako stacji turystycznej i narciarskiej. Kasy Chorych, zamiast budować specjalne sanatoria dla swych członków, używają pensjonatów, wzniesionych na całkiem inne cele; nie dają one chorem warunków leczniczych a zdrowych narażają na zarażenie się gruźlicą. Dość, że tylko niewielka ilość narciarzy będzie mogła korzystać ze wspaniałych terenów w okolicach Worochty. Jedyne oparciem noclegowców - mieszkalniem będzie dla nich „Dworek Czarnohorski” oraz drugie schronisko P. Tow. Tatrzańskiego pod Howerką w grupie górskiej Czarnohory. Schronisko to posiada tylko 60 miejsc noclegowych. (lw. mj.)

OCHRONA ZABYTKÓW

Odnowienie kościoła w Kartuzach. W roku ubiegłym kontynuowano prace nad odnowieniem wnętrza kościoła poklasztorowego w Kartuzach, pochodzącego z XV stulecia. Sklepienie bogato zdobione przyozdobiono dekoracjami, a ściany prze-malowano w jednym kolorze. W ten sposób uzyskano spokojne tło dla licznych cennych zabytków, znajdujących się w kościele, jak obrazy w bogatych ramach rzeźbionych z XVII wieku, ołtarz główny w stylu późnorenansowym z początku XVII wieku, wspaniałe stalle z XVII w., oraz ołtarze boczne, w części wykonane z marmuru. Wszystkie te sprzęty zostały wyrestaurowane, przyczem złocone wykonano złotem dukatowym. Odnowiono również zakrystję, naprawiając jej bogate sztukaterje na sklepieniu, pochodzące z 18-go stulecia.

Całość po odnowieniu, którego dokonał p. St. Smogulecki z Poznania, robi wrażenie dodatnie, pomimo świeżości barw oraz złoceń, których celowo nie spatynowano, ze względu na szlachetny materiał, w jakim zostały wykonane. Czas zrobi niewątpliwie swoje Umiejętne odnowienia i zabezpieczenia wymaga również środkowa część dawnego ołtarza gotyckiego z r. 1444, zawierająca rzeźby z drzewa pozłoczone, które wyobrażają Koronację Matki Boskiej w otoczeniu świętych. Cenny ten zabytek ma być umieszczony w osobnej kaplicy, do której wiodą ażurowe drzwi, bogato rzeźbione w drzewie w stylu późnorenansowym. Drzwi powyższe znajdowały się do tego czasu na strychu, podobnie jak wiele innych sprzętów, które odnowiono i użyty do przyozdobienia wnętrza świątyni. (p)

VARIA

Nowe Groby Zasłużonych. Z Krakowa donoszą nam: Groby Zasłużonych na Skałce są już przepelnione, a nie zbraknie nam z pewnością i w przyszłości kandydatów do tego zaszczytu i oznaki wdzięczności narodowej. Jest wszakże u nas kościół, nadający się do wszchniar na drugie Groby Zasłużonych, mianowicie św. Piotra i Pawła, gdzie w obszernych podziemiach spoczywają już ks. Skarga i biskup Trzebiecki. Myśl ta ma szansę urzeczywistnienia, zwłaszcza, że kościół ten będzie teraz odnowiony, ku czemu związał się komitet pod protektorem ks. metropolity Sapiehy. (ko)

Pisma nadesłane

„Wychowawca”. Nr. 3-4. Treść: III ci Zjazd Ogólny „Wpływy otoczenia”. — Zakłady wychowawcze na zachodzie Europy. — Sprawozdanie Zarządu Głównego. — Sprawozdanie Oddziału Warszawskiego. — Sprawozdanie Oddziału Pruszkowskiego. — Preliminarz budżetowy. R. Gnus: „Śpiew w zakładach wychowawczych”. J. Czesław Babicki: „Plan pracy wychowawczej na styczeń”. Nowe książki. Nadesłane czasopisma. Spółdzielnie uczniowskie. Komunikaty Zarządu Głównego Z życia oddziałów. Odpowiedzi „Działu Porad”.

Prokuratorja generalna broni się

Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego oświadczenia p. St. Bukowieckiego, prezesa prokuratorji generalnej:

Protest, zgłoszony przez prezesa zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy uczestników powstania 1863 i 1864 r. przeciwko tezom obrony, wysunięty przez prokuratorję generalną w sprawie o restytucję dóbr, skonfiskowanych powstańcom — skłania mnie do kilka słów wyjaśnienia.

Tezy, podniesione przez prokuratorję generalną w obronie skarbu państwa polskiego, mogą się wydać „niesłychanymi” tylko tym, którzy stoją zdala od wymiaru sprawiedliwości i tych problemów prawnych, które życie powojenne każe rozwiązywać prawnikom. Żadna z tych tez nie została skonstruowana ad hoc dla użytku w danej sprawie, lecz każda z nich jest dedukacją zasad ogólnie przyjętych. Poglądu, wyrażonego w punkcie 4) protestu, że z mienia, skonfiskowanego jednym powstańcom, należy wynagrodzić krzywdy innych powstańców, przedstawiciele prokuratorji nie wyrazili, a przypisywanie im tej tezy polega na nieporozumieniu, wywołanem niewątpliwie wielką nieścisłością, a nawet tendencyjnością niektórych sprawozdań prasowych.

Nie tu miejsce rozstrząsać argumentację prokuratorji generalnej w jej całokształcie, ani też uzasadniać trafność też, w proteście zakwestjonowanych, lub też prostować pewne nieścisłości w ich sformułowaniu, a to tem więcej, iż sprawa znajduje się w sta-

djum ostatecznego rozpoznawania przez Sąd Najwyższy. Stanowisko, zajęte przez prokuratorję generalną, oparte jest na wszechstronnem rzeczowym rozważeniu wszystkich, ze sprawy wynikających prawnych problemów, a argumentacja jej niczem nie wykracza poza ramy, nakreślone wymaganiami ścisłej jurystycznej metody, jedynie właściwej w sądzie państwowym, przed którego forum wytoczyli sprawę spadkobiercy powstańców, a nie prokuratorja generalna.

Całą działalność przedstawicieli prokuratorji generalnej w zupełności ze swej strony aprobuję i zmuszony jestem w tem miejscu wyrazić ubolewanie, że przez sumienne spełnianie swego tak ciężkiego obowiązku obrony państwa polskiego narażeni zostali na niczem niezasadzone ataki.

O ileby ktoś pod wpływem wspomnianego protestu skłonny był podawać w wątpliwość patriotyzm urzędników prokuratorji generalnej, którzy stawali w tej sprawie, to niech mi będzie wolno stwierdzić, że wszyscy oni brali udział w wojnie o niepodległość Rzeczypospolitej, radca dr. Schiffman został dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, a st. radca dr. Wierzbowski jest kawalerem Virtuti Militari i odznaczony został czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz dwiema odznakami za zranienie.

Od redakcji: Bardzo wątpimy, aby oświadczenie p. prezesa Bukowieckiego, niewchodzące zresztą w istotę rzeczy, zażegnało oburzenie, jakie wywołała sprawa restytucji dóbr, skonfiskowanych przez Rosjan.

Nastąpiły przemówienia reprezentacyjne poczem wygłoszono referaty: harcistrzyni p. Szafranówna na temat „Harcerz a przyroda” i naczelnik kwatery głównej Siedlaczek na temat ideologii harcerek.

Popołudniu toczyły się obrady w komisjach. Z kolei na plenum, po przyjęciu wniosków, wybrano komendantką chorągwi żeńskiej ponownie p. Marcelę Gosieniecką, komendantem chorągwi męskiej p. harcistrza Władysława Czarnieckiego. Na miejsce ustępujących z zarządu Oddziału Wielkopolskiego członków wybrano pp.: gen. broni Józefa Hallera, prez. Zofję Zychlińską, wiceprez. dr. Kiedacza, ks. prał. Prądzyńskiego, kuratora Bernarda Chrzanowskiego, doc. uniwersytetu poznańskiego dr. Karola Stojanowskiego. Do sądu harcerek wybrano: hm. Helenę Szafranównę, ks. prał. Prądzyńskiego, dyr. Antoniego Dehmela, prof. dr. Eugenjusza Piaseckiego i prof. dr. Kostrzewskiego. Odświeżaniem rot zakończono imponujący zjazd. (k)

Komunikat nr. 2-30

Związku Prac. Umysłowych Ziemi Zach.

W środę 26. bm. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się na dużej sali p. Jarockiego w Poznaniu, przy ul. Masztalarskiej 8a

Roczne Walne Zebranie

koła poznańskiego z następującem porządkiem dziennym:

Zagajenie, wybór prezydium, odczytanie protokołu, sprawozdania a) prezesa, b) skarbnika, c) sekretarza, komisji rewizyjnej. Dyskusja, budżet na rok 1930, wybór a) nowego Zarządu itd., wnioski piśmienne, wolne głosy, zamknięcie.

Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji.

Na zakończenie karnawału odbędzie się w piątek 28 lutego b. r. wieczorem o godz. 8-mej wieczorem towarzyski.

Za Zarząd:

(—) Barczewski, prezes,
(—) Kotecki sekretarz.

Kwiatki z łąki podatkowej

W jednym z naszych miast Wielkopolski istnieje przy jednej z bocznych ulic zakład fotograficzny, którego właściciel pracuje sam, mając do pomocy jedną tylko młodą panienkę.

W myśl ustawy przemysłowej, fotograf jest rzemieślnikiem a według ustawy o podatku przemysłowym, rzemieślnik pracujący z jedną tylko siłą pomocniczą, jest zwolnionym od podatku przemysłowego. Niestety jest to dotąd tylko teoria, w praktyce bowiem nasze urzędy skarbowe postępują inaczej. Odnosnemu oto fotografowi, nałożono podatek obrotowy i to w ten sposób, że gdy sam podał obrót roczny na 6000 zł, urząd skarbowy wyznaczył mu podatek obrotowy od rocznego obrotu zł 9.000. Nie pomogły żadne odwoływania i protesty, fotograf ma płacić wyznaczony przez urząd podatek.

Dzisiaj biedak fotograf filozofuje nad zagadnieniem uczciwości ludzkiej. Mówi sobie — gdybym był skłamał i podał obrót na 3 tysiące, ocenili by mnie urząd na 5 tysięcy, miałbym zatem o tysiąc mniej. Ponieważ jednak jak na uczciwego obywatela przystało podałem zgodnie z prawdą 6 tysięcy, wzięto mnie za oszusta i — obliczono obrót na — 9 tysięcy! Pomijając już to — że rzemieślnik pracujący z jedną siłą pomocniczą, wolny jest od podatku obrotowego. T a d.

Ś. p. dr. Zygmunt Rabski

Ś. p. Dr. Zygmunt Rabski, adwokat i notariusz, zmarł w Gnieźnie w wieku 48 lat. Urodzony w Miłostawiu, ukończył gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu. Należał już od czasów gimnazjalnych do tajnych organizacji narodowych. Będąc łącznikiem między ówczesnymi akademickimi organizacjami narodowymi na uniwersytetach niemieckich, objeżdżał jako delegat organizacje tajne miast gimnazjalnych w Poznańskim, nawiązując kontakt z niemi i kontrolując ich rozwój. Ukończywszy studia uniwersyteckie i odbywszy referendarjat, osiadł jako adwokat w Gnieźnie. W tych czasach odsunął się od obozu narodowego, do którego zaliczał się na ławach uniwersyteckich, a przeszedł do obozu, zwanego dzisiaj demokratycznym. Po ukończeniu wojny światowej brał udział jako powstańca przy zdobyciu koszar w Gnieźnie. Był następnie sędzią wojskowym okręgu północnego, kontrolerem niemieckiego magistratu w Gnieźnie, a po odzyskaniu niepodległości pierwszym prezydentem miasta, następnie posłem na Sejm w r. 1922 z listy N. P. R. na okręg gnieźnieński. Będąc jeszcze członkiem Sejmiu i Wydziału Powiatowego w Gnieźnie, przez długie lata sprawował także funkcje przewodniczącego rady miejskiej w Gnieźnie.

Zaofiarowanemu sobie w roku 1920 przez ministerstwo b. dzielnicy pruskiej stanowiska sędziego w Sądzie Najwyższym przyjął niestety nie mógł z powodu nurtującej go już wówczas choroby. Przed kilku tygodniami odznaczono Zmarłego krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb ś. p. Zygmunta Rabskiego odbędzie się w Gnieźnie z domu żałoby przy parku Kościuszk 15 w czwartek o godzinie 15.30.

Cześć Jego pamięci.

Niezwykłe stosunki w sądownictwie

Interpelacja Klubu Narodowego

Klub Narodowy zgłosił interpelację do ministra sprawiedliwości w sprawie zamianowanego wiceprezesa sądu apelacyjnego we Lwowie byłego prokuratora apelacyjnego Janickiego. Sprawa ta jest dla naszych stosunków symptomatyczna. Interpelacja opiewa:

W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości w senackiej komisji budżetowej, senator dr. Paweł Ossowski przytoczył przed kilku dniami szereg przykładów rażącego naruszania niezawisłości sędziowskiej w okręgu sądu apelacyjnego w Toruniu wskutek wpływania wojewody pomorskiego Lamota przy współdziałaniu tamtejszego prokuratora apelacyjnego Janickiego. W następstwie kilku sędziów za to, że nie byli powolni żądaniom prokuratora i administracji politycznej, przeniesiono na inne miejsce służbowe, a niektórych spowodowano nawet do złożenia podań o przeniesienie w stan spoczynku.

Otóż ten właśnie prokurator apelacyjny, Janicki, znany zresztą powszechnie jako człowiek wysoce nietakowny, który odgrywał wobec wojewody Lamota rolę informatora o swych kolegach - sędziach, ku powszechnemu zdziwieniu zamianowany został wiceprezesa sądu apelacyjnego we Lwowie, gdzie będzie mógł dalej uprawiać proceder, z powodu którego stał się już niemożliwym na terenie toruńskim.

Sędziowie wschodniej Małopolski muszą być żywo zaniepokojeni, mając

otrzymać takiego przełożonego i kolegę — to też wieść o tej nominacji wywołuje wzburzenie, a nie jest wykluczona możliwość zastosowania bojkotu towarzyskiego wobec nowomianowanego wiceprezesa sądu apelacyjnego.

Podpisani, sądząc, że p. Janicki swoim zachowaniem się w Toruniu nie tylko zupełnie się zdyskredytował, lecz wykazał ponadto jaskrawy brak tych zalet charakteru, które musi posiadać sędzia, jeśli wymiar sprawiedliwości ma być wolny od jakichkolwiek wpływów administracji politycznej, zapytują:

1) Czy panu ministrowi sprawiedliwości są znane szczegóły działalności p. Janickiego w Toruniu, poruszone w czasie obrad senackiej komisji budżetowej?

2) Czy pan minister sądzi, że człowiek występujący wspólnie z miejscowym wojewodą przeciw swym kolegom sędziom w sposób naruszający ich niezawisłość sędziowską posiada kwalifikacje do zajęcia wybitnego w gronie sędziowskim stanowiska wiceprezesa sądu apelacyjnego?

3) Czy, przeciwnie, nie uważałby pan minister sprawiedliwości za wskazane wdrożenie w interesie wymiaru sprawiedliwości postępowania celem przeniesienia p. Janickiego z urzędu w stan spoczynku po myśli art. 110 C. (prawa o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu noweli z 4 marca 1929 r. nr. 5, poz. 43 „Dz. Ust. Rz. P.” z roku 1930)?

Wstępnie niedomagającego na zdrowiu przewodniczącego oddziału wkp. Z. H. P. gen. broni Józefa Hallera — p. wiceprezydent dr. Kiedacz. Przewodniczącym wybrano harcistrza prof. Maresza, na zastępców powołano pp.: rad. dr. Tadeusza Szulca i prof. dr. Kostrzewskiego, a na sekretarzy zjazdu pp.: Remiszewskiego i Stysiakównę.

Na wstępie, przewodniczący obrad zakomunikował wynik kwalifikacji uczestników przeszłorocznego Zlotu Narodowego Harcerstwa, na których przyznano mistrzostwo Chorągwi Wielkopolskiej XVI. drużyny harcerek im. gen. Bema przy gimn. im. Paderewskiego. Nastąpił uroczysty akt przejęcia sztandaru Chorągwi Wlkp. przez drużynę mistrzowskiej szesnastki, z rąk drużyny piątej, która przez kilka lat z rządu dzierżyła to mistrzostwo, przyczem przemówił harcistrza p. F. Fryk Śniegocki. W imieniu „szesnastki” zabrał głos harcistrza przyboczny drużyny Lang, wręczając naczelnikowi Kwatery Głównej Z. H. P. Sedlaczkowi symboliczny krawat z okazji mianowania go członkiem honorowym „szesnastki”.

Walny zjazd harcerczy wielkopolskich

Obrady XI. walnego zjazdu oddziału wielkopolskiego Zw. Harcerstwa Polskiego poprzedziło nabożeństwo, które w kościele farnym odprawił o godz. 9 ks. of. dr. Zwolski. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. harcistrza Paulus. Po nabożeństwie, drużyny zebrały się na Nowym Rynku, wypełniając przestrzenny plac i odbyło się powitanie sztandaru oddziału wielkopolskiego Z. H. P., zdaniem raportu władzom harcercy, poczem zast. przewodniczącego wielkopolskiego oddziału p. wicepr. dr. Kiedacz w towarzystwie członków zarządu dokonał przeglądu drużyn. Następnie, rozwinął się imponujący pochód niezwykle licznych drużyn harcercy przez miasto, do sali obrad w Collegium Minus.

Krótko po godzinie 11 w sali Lubrańskiego w uniwersytecie poznańskim rozpoczęły się obrady. Zagaił je przy udziale licznych delegacji harcercych wypełniających estradę, ze sztandarami i proporcjami, w za-

...odpowiada warunkom nowoczesnego pisma...

Tak piszą nam z kół czytelników na nasze wezwanie o sąd krytyczny o naszym piśmie. Oto wyjątek z jednego z charakterystycznych listów:

Będąc od długiego czasu abonentem „Wielkopolskiej Ilustracji”, ze szczerem zadowoleniem stwierdzam, że tygodnik ten pod każdym względem odpowiada warunkom nowoczesnego pisma ilustrowanego. Aktualne, wyraźne i efektowne zdjęcia, zajmujące swą treścią nowele, tudzież dowcipne żarciki tworzą całość nadzwyczaj udatną, świadczącą o zaszczytnej w tym kierunku działalności polskiej prasy ilustrowanej, a dla czytelnika stanowi to nader miłą rozrywkę i strawę duchową.

M. S. — Dziadkowo, 3. II. 30 r.

Oryginały listów do redakcji przejrzeć można w godzinach redakcyjnych.

Ochrona kobiet

Otrzymujemy następujące ciekawe uwagi:

Dnia 28 bm. o godzinie 17 odbędzie się na sali Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ulicy Ratajczaka, walne zebranie Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet. Przy tej sposobności przypomina, że Ochrona Kobiet ma za zadanie, prócz moralnej i materialnej opieki nad młodemi dziewczętami, także walkę z wszelkimi przejawami demoralizacji. Zadanie to spełnia gorliwie i konsekwentnie od chwili swego założenia. Dziś coraz częściej i śmielej odzywają się głosy protestu przeciwko demoralizacji obecnych czasów. Stanowcze i uznania godne stanowisko, jakie ostatnio zajęła prasa wobec gorszących filmów, wskazuje na to, że w społeczeństwie budzi się czujność. Miło nam zaznaczyć, że organizacja nasza od dawna już, przy każdej nadarzającej się sposobności interwenjowała w tych i tym podobnych sprawach. Niestety, nie zawsze spotykaliśmy się z pomocą i poparciem społeczeństwa które dotąd jeszcze do pracy naszej odnosi się biernie i obojętnie.

Katol. Tow. Ochr. Kobiet coraz więcej rozwija się i coraz szersze zatacza koło. Gorąco prosimy wszystkich tych, którzy uznają potrzebę moralnego uźdrowienia najszerzych warstw narodu naszego, a szczególnie uchronienia od upadku młodych, na pastwę losu rzuconych kobiet, by zechcieli łaskawie przybyć na wyżej ogłoszone walne zebranie.

Referat wygłosi p. Janowska z Warszawy, delegatka Pol. Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi. Prelegentka zobrazuje, poznana w swych objazdach inspekcyjnych po całej Polsce, okropną nędzę moralną w jakiej żyje młodzież pracująca.

Mamy nadzieję, że zebranie to przyczyni się do uświadomienia publiczności w tych smutnych a nieznanych sprawach, i przysporzy członków naszej organizacji.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rola Polski w handlu zagranicznym Finlandji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Helsinki, w lutym. Polska w przywozie Finlandji zajmuje nader skromne miejsce, mianowicie 12-e — po Rosji i Czechosłowacji. Wliczając do importu przywóz w. m. Gdańska, obraz ten nieznacznie się koryguje. Nie uwzględniamy tu rów-

niez importu polskiego, idącego w pożądaną miarę przez porty niemieckie. Według statystyki fińskiej handel wymienny polsko - fiński w ostatnim pięcioleciu kształtował się jak następuje:

Rok	Import	Eksport	Saldo
1925	49 101 673 fmk.	3 742 986 fmk.	45 358 687 fmk.
1926	86 509 981 „	1 620 957 „	84 889 024 „
1927	49 537 291 „	4 347 396 „	45 189 895 „
1928	93 388 070 „	11 516 695 „	81 871 375 „
1929	117 591 647 „	4 091 741 „	113 499 906 „
			370 808 887 fmk.

Wynika z powyższego zestawienia, iż dopiero w dwóch ostatnich latach import z Polski kształtował się w kierunku rozwojowym, a poprzednio ulegał znacznym wahaniom. Wahania te uwidaczniają się nadal w dziedzinie eksportu Finlandji do Polski. Widzimy dalej, iż bilans handlu polsko-fińskiego jest niezmiennie dodatni i za okres tego pięciolecia wyraża się zgorą 82 milionów złotych na korzyść Polski.

Finlandja importuje z Polski przede wszystkim węgiel, cukier, zboże i produkty spożywcze, towary włókiennicze, ropę, oleje i tłuszcze, chemikalia, kartofle i nasiona. Na podstawie danych wartościowych w r. 1929 import węgla polskiego zmniejszył się, natomiast wzrósł prawie czterokrotnie import cukru, blisko trzykrotnie przywóz zboża i produktów, a podwoił się import towarów włókienniczych. Należy jednak stwierdzić, że ten pomyślny rozwój przedstawia się znacznie mniej korzystnie, jeżeli wziąć pod uwagę stosunkowy udział Polski w przywozie wymienionych grup towarowych. I tak przywóz węgla polskiego, mniejszy niż w r. 1928, stosunkowo wyraża się w 16,2 procent wzgl. 17,1 procent wartości ogólnego przywozu węgla, wzrost w r. 1929 nieznaczny, a stosunek wogóle niekorzystny, zważywszy naturalne warunki Polski jako dostawcy węgla dla Finlandji. Znacznie większy wzrost (z 2,3 procent do 10,8 procent) wykazuje import cukru polskiego. Ale i ten polski artykuł eksportowy nie gra jeszcze należnej roli w imporcie do Finlandji. Podobnie, tylko że jeszcze mniej pomyślnie przedstawia się udział pozostałego importu polskiego w stosunku do wartości ogólnego importu danych grup towarowych: zboże i produkty spożywcze 3 procent wzgl. 9 procent w r. 1929, wyroby włókiennicze 0,5 procent wzgl. 1,2 procent, ropa, oleje i tłuszcze niezmiennie poniżej 1 procent, produkty chemiczne poniżej 1,5 procent. Te liczby stosunkowe dowodzą najlepiej, ile usilnej pracy eksportera polskiego wymaga konieczność dalszej rozbudowy stosunków handlowych polsko - fińskich.

Praca ta i dążenia w kierunku wzmożenia importu polskiego do Finlandji niewątpliwie jednak nie osiągną żadnych dalszych pomyślnych rezultatów, o ile równoległe do nich nie pójść starania w tym kierunku, aby Polska w stosunku do Finlandji przyjęła na siebie poważniejszą niż dotąd rolę nabywcy. Niewątpliwie warunki strukturalne Polski i Finlandji niezbyt sprzyjają wszechstronnemu rozwojowi znaczenia Polski w eksporcie fińskim. Ale już nawet po bieżnie całkiem wejrzenie do poszczególnych pozycji naszych dotychczasowych bilansów handlowych poucza bezsprzecznie, iż sama rewizja naszych orientacji importowych zdołałaby w dużej mierze przyczynić się do poważnego zwiększenia roli Polski jako nabywcy produktów fińskich, a już co najmniej do pewnej stabilizacji eksportu fińskiego do Polski na poziomie znacznie wyższym od dotychczasowego.

Niestety na podstawie dostępnych w tej chwili statystyk fińskich analiza szczegółowa eksportu fińskiego do Polski przeprowadzić się nie da. Ogólnie występują w nich olbrzymie — oczywiście przy zasadniczo bardzo niskich liczbach stosunkowych — wahania. W r. 1928 wywóz do Polski obejmował

głównie materiały wybuchowe i środki zapalne, smołę, żywicę i gumę, dalej maszyny i aparaty, skóry, masę drzewną i wyroby papierowe. W r. 1929 figurują na 1-em miejscu masa drzewna i wyroby papierowe, a z kolei smoły, żywicę i gumy, metale i wyroby metalowe. Poważnie zwiększył się (o ca 113 procent) eksport masy drzewnej i wyrobów papierowych, o 90 procent metalów i wyrobów metalowych, natomiast zmniejszył się o 66 procent wywóz smoły, żywicę i gumy, o 94 procent wywóz maszyn i aparatów i o 97 proc. wywóz skór. Przeciwnie wywóz do Polski w r. 1929 w porównaniu z wywozem w r. 1928 zmniejszył się o 64,5 procent. Wobec wzrostu importu polskiego o ca 26 proc. jest to wynik dla Finlandji nader sumtny.

Naturalnie w dużej mierze ujemność tę kompensuje fakt, iż charakter importu polskiego do Finlandji jest w wysokim stopniu produkcyjny. Ponad połowę wartości importu polskiego stanowi węgiel, dostarczany po cenach bardzo niskich, a służący prawie wyłącznie do celów produkcyjnych i przyczyniający się np. wybitnie do znacznej dosyć dochodowości kolei żelaznych itd. Dla Finlandji zatem deficyt handlu z Polską w gruncie rzeczy nie jest i nie będzie groźny. Natomiast ramy, objętość i konsolidacja tego handlu odbiegają znacznie od interesów zarówno Finlandji jak i Polski.

Reasumując, należy raz jeszcze podkreślić, iż udział Polski w imporcie do Finlandji, wyrażający się w r. 1929 w ca 1,7 procent, absolutnie nie odpowiada warunkom naturalnym i polskim koniecznościom gospodarczym. Rola zaś Polski jako rynku zbytu dla eksportu fińskiego, określona stosunkiem 0,06 procent, nawet najbliższej uwagi nie jest godną. Nie wydaje nam się, aby liczby te — nie mówiąc już wcale o względach innych — odpowiadały choć w przybliżeniu znaczeniu gospodarczemu Polski na Bałtyku i w Europie północnej wogóle.

Ze strony miarodajnych czynników polskich niejednokrotnie podkreślano potrzebę i konieczność planowej rozbudowy stosunków handlowych Polski w ich najbardziej naturalnych kierunkach. Zdaje się być rzeczą odnośnych sfer gospodarczych, aby w ciągu najbliższych lat rozwój poszedł w właściwych kierunkach. W dążeniach tych polskie czynniki rządowe niewątpliwie udzielił gospodarstwu i handlowi polskiemu najbardziej wydatnego poparcia. Z. G.

Krótkie informacje gospodarcze

— Litewska rada ministrów przyjęła projekt ustawy o monopolu zapalczanym. W myśl tego projektu wywóz zapalek należy wyłącznie do państwa. Od sprzedaży zapalek w kraju fabrykanci płacą państwu podatek komisowy.

— Ogólna suma długów zewnętrznych Rumunii wynosi 6.251.000.000 lei. Z tej sumy podlega spłacie w walutach obcych 5.230.000.000.

— Norweski monopol zbożowy obniżył ceny na zboże i makę w granicach od 0,50 do 1,50 kor. za 100 kg. Zniżka ta obowiązuje wstecz od 30 stycznia r. b.

— Bułgarski Bank Kredytowy w Sofji zawiesił wypłaty i zażądał moratorium. Kapitał i rezerwy banku wynoszą około 14 milionów lewów.

— We Lwowie będzie obradować w dn. 25 b. m. zjazd członków syndykatu nattowego.

Konjunktury

Ziemniopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ubiegłym tygodniu następująco:

	17. 2.	18. 2.	19. 2.	20. 2.	21. 2.	22. 2.
Pszonica						
Warszawa	36,00	36,00	—	36,00	36,50	—
Poznań	33,50	—	33,50	—	33,50	33,50
Lwów	35,50	—	—	—	—	—
Lublin	—	34,00	—	—	34,75	—
Żyto						
Warszawa	20,50	20,50	—	20,50	19,00	—
Poznań	20,75	—	19,75	—	18,75	18,75
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	18,50	—	—	18,00	—
Jęczmień						
Warszawa	21,00	21,00	—	21,00	21,00	—
Poznań	20,50	—	20,00	—	20,00	20,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	18,00	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	19,50	19,00	—	19,00	19,00	—
Poznań	16,50	—	16,50	—	16,50	16,50
Lwów	17,50	—	—	—	—	—
Lublin	—	16,00	—	—	15,25	—

Zainteresowanie, jakim koła miarodajne darzą w chwili obecnej rolnictwo, jest niejako miernikiem rozmiarów kryzysu, jaki je dotyka. — Zdaje się, że w chwili obecnej kryzys ten dochodzi do punktu kulminacyjnego. Rzecz znamienna, że o ile do niedawna mówiono w enuncjacjach najwybitniejszych przedstawicieli życia gospodarczego o potrzebie podniesienia cen ziemniopłodów, to obecnie mówi się już tylko o konieczności ustalenia „dolnej” granicy cen. Zresztą jeśli chodzi o ceny zbóż, to spadły one już daleko poza granice ceny podczas analogicznego kryzysu rolnego w roku 1925. W porównaniu zaś do cen z r. 1928 i początku 1929 r. obniżyły się one średnio o 30 do 40 proc. Niebezpieczeństwo kryzysu dla przyszłości rozwoju naszych gospodarstw rolnych polega na tem, że zarówno szerokie koła włościarstwa, jak również ziemiaństwo ogarnia zrozumięła zniechęcenie do intensywnej uprawy roli z powodu braku widoków na polepszenie rentowności własnych warsztatów. Skutki fatalnego stanu rzeczy odczuły już na sobie fabryki nawozów sztucznych, które z powodu braku odbiorców musiały poważnie zredukować wytwarzanie nawozów. W stosunku do produkcji zesłorocznej tegoroczna zmalała najmniej o 20 procent.

Ostatni tydzień był szczególnie fatalny dla kształtowania się cen żyta, które zarówno w Warszawie jak i Poznaniu poważnie potaniało. Straciło ono na cenie w Warszawie o 1,50 zł., zaś w Poznaniu o całe 2 zł. Cena ta jest w Poznaniu (18,75) ceną obowiązującą na giełdzie, gdyż w obrotach na prowincji za żyto płaci się przeciętnie 7,50 do 8 zł. za ctr.

Bydło i mięso

Na tem samem miejscu wyrażaliśmy z końcem ub. r. obawę, że trwała zniżka cen ziemniopłodów przy ogromnych ilościach, jakie zalegają śpichlerze, oddziała nieznacznie na potaniecie produktów hodowlanych. Obawy nasze uzasadniłszy wówczas tem, że przy niekalkulującym się obecnie zbyciu ziemniopłodów będzie rolnik wolał je zużytkować na paszę i rekompensować sobie straty z ziemniopłodów zyskami z hodowli. Obecnie okazuje się, że rozwój wypadków idzie po linii przez nas przewidywanej. W chwili obecnej zniżka dotyczy szczególnie nierogacizny, wynosząc wprawdzie dopiero kilkadziesiąt groszy na kilogramie żywa w stosunku do cen z początku bieżącego roku. Ponieważ jednak podaż trzody hodowlanej rośnie z dnia na dzień, przeto należy się lękać dalszego wzmocnienia tendencji zniżkowej.

Sytuację zaostrza jeszcze ta okoliczność, że w najbliższym czasie może ulec pewnym ograniczeniom eksport polskich bekoni. Ostatnio bowiem ministerstwo przemysłu i handlu wystąpiło z projektem, aby zobowiązać polski Związek Bekonowy do eksportowania towaru wyłącznie standardyzowanego. Jako sankcję przewiduje się nieudzielanie zwrotu cel przy wywozie bekoni tym fabrykom, które nie podporządkują się normom standardyzacyjnym.

Na londyńskim rynku bekonowym panowała w ubiegłym tygodniu tendencja nieregularna, przyczem ceny na bekony duńskie, szwedzkie, holenderskie i polskie obniżono o kilka szylingów poniżej maksymalnych notowań giełdowych na większą część sortymentów. Poziom ceny na polski bekon waha się za cnt. 88 do 97 szyl.

Manufaktura

Konflikt w przemyśle bielsko-bialskim dobiegł do końca, nie przynosząc zresztą żadnej korzyści pracownikom, którzy domagali się podniesienia płac. Przemysłowcy stanęli na stanowisku, że wobec niskiego poziomu cen ziemniopłodów a niesłychanie wysokiego poziomu cen artykułów przemysłowych niepodobna absolutnie myśleć o jakiegokolwiek podwyżce płac, gdyż

pogorszyłyby to jeszcze położenie i tak walczącej już z ogromnymi trudnościami produkcji włókienniczej.

Łódzki przemysł wełniany obniżył ostatnio w cennikach towarów wełnianych ceny z ubiegłego sezonu letniego w granicach od 5 do 10 procent. Przemysłowcy kierują się przekonaniem, że zniżka wpłynie na wzrost zapotrzebowania, co jednak przy obecnej ciasnocie gotówkowej zdaje się być mało uzasadnione. Dokonywa się też obecnie „czystka” rynku kredytowego. Dłuższego kredytu wekslowego udziela się obecnie jedynie kupcom, którzy nań istotnie zastugują. Od kupców niepewnych żąda się pokrycia wyłącznie gotówkowego. Rzecz zrozumiała, że taka polityka przyczynia się do zmniejszenia obrotów. Jest to jednak lepsze od niepewnego lokowania towarów u niewypłacalnych klientów.

Metale

Niezależnie od międzynarodowej sytuacji na rynku metalowym, położenie w polskim hutnictwie żelaznym zaostrzyło się jeszcze bardziej. Jest ono w wielkiej mierze wynikiem ujemnego stanu całokształtu naszego położenia gospodarczego. Brak jakiegokolwiek inwestycji oraz większych poczynań budowlanych wpłynął na zatarowanie produkcji hut.

Analogicznie przedstawia się stan rzeczy w przemyśle metalowym przetwórczym. Zmniejszyły się znacznie zamówienia w dziale maszyn parowych, włókienniczych, elektrycznych, aparatów do cukrowni. Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych odczuwają w dużym stopniu wzrastającą na naszym rynku konkurencję ze strony zagranicznych fabryk. Poza tem komplikuje sytuację słaba wypłacalność klientów.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Nie Krusche i Ender lecz Krusche i Fiedler.** Wczoraj podaliśmy za jednym z pism warszawskich wiadomość o licytacji upadłej jakoby firmy Krusche i Ender. Jak nam donosi tutejszy przedstawiciel firmy, Tow. Akc. Pabjanickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych Krusche i Ender w Pabjanicach nie ma nic wspólnego z upadłą fabryką Krusche i Fiedler w Zgierzu, pracuje obecnie normalnie i żadnej fabryki w Zgierzu nie posiada. Mylne podanie firmy przez źródło warszawskie wynikało przypuszczalnie z podobnego brzmienia obu firm.

(k) **Majątek spółek brackich na Śląsku.** Według obliczeń ze stycznia 1930 r., majątek spółek brackich na Śląsku wynosi obecnie blisko 40 milj. zł. Na majątek ten składają się głównie budynki (18 milj.), lokaty w bankach (8 milj.), inwentarz (4 miljony), grunty i ogrody (2 milj.).

(k) **Okazje do handlu z zagranicą.** W biurze Izby przemysłowo - handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujące ogłoszenia: Firma w Algierze pragnie importować z Polski na własny rachunek gotowe ubrania męskie i damskie. — F-a wiedeńska obejmując zastęstwo f-y krajowej, pragnącej eksportować soczewicę, groch, fasole, mak i nasiona.

(k) **Znakowanie pomidorów świeżych eksportowanych do Anglii.** Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości zainteresowanych, że na podstawie zarządzeń władz angielskich wprowadzony zostaje z dniem 17 marca 1930 r. obowiązek znakowania pomidorów świeżych, importowanych do Anglii. Obowiązek ten dotyczy zarówno handlu hurtowego jak i detalicznego. Na skrzyniach z pomidorami winien być zaznaczony kraj pochodzenia literami wypalonemi, bądź też drukowanymi nie mniejszej wysokości niż pół cala.

Z ZAGRANICY

(z) **Znowu wielka fuzja banków we Włoszech.** Przed kilku dniami donosiliśmy o fuzji dwóch wielkich banków włoskich. Pod wpływem prądu racjonalizacji bankowości toczą się obecnie rokowania w sprawie fuzji dalszych dwóch wielkich banków, mianowicie Banco di Roma (kapitał 2 miliardy lirów) i Istituto Italiano di Credito Marittimo (kapitał 150 milionów lirów). Pierwszy z nich zajmuje się głównie finansowaniem przemysłu, drugi, jak wynika z nazwy, finansowaniem przedsiębiorstw żeglugowych. Jak donosi prasa włoska, w krótkim czasie spodziewać się należy podpisania fuzji, również za pośrednictwem ministerjum finansów. (j)

(z) **Pożyczka rosyjska w Stanach Zjedn.?** Do Nowego Jorku przybyła delegacja 80-wiecka, składająca się z przedstawicieli komisariatu komunikacji oraz 70 ekspertów. Delegacja zamierza starać się o uplasowanie w Stanach za pośrednictwem wielkich banków amerykańskich obligacji pożyczki sowieckiej na rozbudowę sieci kolejowej w Rosji i budowę nowych szos. Pożyczka ma podobno wynosić 500 milionów dolarów.

(z) **Niepowodzenia sowieckie.** Sowiety zwróciły się do przedstawicieli londyńskiego City finansowej z zapytaniem o możliwości nowych kredytów zagranicznych dla Rosji. Finansjera angielska odpowiedziała kategorycznie że nie może być mowy o nowych kredytach, póki nie zostaną uregulowane dawne zobowiązania zagraniczne Rosji. Angielscy posiadacze rosyjskich obligacji kolejowych, których jest bardzo dużo, utworzyli specjalny komitet celem obrony swych interesów.

U nas inaczej

I.

O rzeczach, które łączą i słowach, które dzielą

Tak jest rozległa ojczyzna miła, że nietylko ludzie różnią się pomiędzy sobą, ale nawet ptaki gadają inaczej. Przepiórki mianowicie. Na Mazowszu wolają tak sobie od niechcenia: pi-ti-pi-lit! na kresach już bardziej zdecydowane, podpalają: pod-pa-laj! w Wielkopolsce zaś upodobniły się do ludzi, liczą: pięć-pono-pięć! Co kraj to obyczaj. Inną kawę pijamy, wedle zupełnie innych metod suszy się po wsiach bielizna, innych potraw wymaga uczt wigilijna, inaczej ubierają się kominiarze, inny jest wreszcie kształt syfonów z wodą. Gramy w karty niby bez różnicy, ale łatwo poznać, gdzieśmy się rozdili przy tej sposobności. Galicjak gra bez a d u t a, wychodzi zawsze trefem i daremnie go namawia. Warszawa, aby nie obgrzała miłodziwczego pączka z tej koni-czynki. Ani mu się śni! dalej wychodzi w trefle, ugryzł natomiast zakończenie atutowi i zapowiada: bez a d u.

Inną geografję wyznajemy. Jedno i to samo miasteczko zowie się Bełzem u Małopolan, którym przypomina województwo bełskie, królewicy zaś od lubelskich Bełzyc wołają je Bełzem nazywać.

W Galicji piórko tyrolskie zdobi kapelusza pana hrabiego, w centralnej Polsce naopak, oznacza strzelca. Wedle słomianej strzyczki można dzielić Polskę i wedle czerwonej dachówki, wedle szwskiej pasji, która w zachodnich dzielnicach będzie zawsze szwacką i wedle konsumpcji cukru. Śladem tych rozmaitych powiedzonek, idących z piersi ludzkiej, wedle budowań na ziemi wzniesionych, obserwując stosunek czarnej kawy do białego mleka w restauracji rozeznac się można w geografii ojczystej jako tako.

A kto by nie miał ważniejszego zajęcia, mógłby sobie w długie wieczory zimowe poznać na mapie linie graniczne. Znamy zresztą ze szkoły takie linie podobnościowe. Izotermy naprzykład, łączą na mapie te punkta ziemi, które mają jednaką średnią temperaturę roczną, izochrony są to punkty, których burza dosięga jednocześnie najwyższego natężenia, izobary są kartami pogody, izohiety mają jednakową ilość przez rok deszczu. Izofonami natomiast nazywa nauka linie łączące tożsamość pewnych cech głosowych, pewnych takich samych w danej sytuacji rozdziałów paszczki i ruchów języka.

Niby ci sami ludzie, lecz kiedy tu i tam ucha nastawisz, zobaczysz, że nie zupełnie ci sami. Już dziecko, które pierwszy raz usta otworzy, czyni to inaczej nad Dunajcem, a nad Bzurą inaczej, wyciąga rączki do taty, jeżeli jest synem pana sędziego pokoju z Kutna, bawi się z tatem w domu pana radcy sądowego w Krościenku. Wujek dziadzia i mamusia walczą z wujciem, dziadziem, babcią i mamcią.

Jedne i te same kwiatki, zdawałoby się, w łanie zboża, a przecież nie, bo tu chaber kwitnie, tam modrak, tu znowu blawatek. Mięso podadzą na stole na zupełnie innych talerzach, w Warszawie na p l a s k i m, w Galicji na p l y t k i m, w Poznaniu na m i a ł k i m. Nawet litery inaczej się nazywają, przedostatnią literę alfabetu nazywamy i-grekiem w Warszawie, ipsylonem w Galicji. Liczy się inaczej: W Warszawie 2 i 2, we Lwowie 2 a 2 jest cztery. I kalendarz inny. U nas dziś pierwszy lipca, a u was? pierwszego lipca. Brak zgody w oświetleniu jest tak jaskrawy, że poróżnił nawet Słowackiego z Mickiewiczem. Gdy w scenie ostatniej Wallenroda powiada Aldona: „Co wiecior lampę ukradkiem za świecę” — Słowacki w zachowanym do dziś egzemplarzu poprawia po warszawsku: z a p a l e. Lampa naftowa, która w Królestwie filowała, w Małopolsce kopci, tylko garnki kopczą się na kuchni. Lampę nakrywa się kloszem, którego pod żadnym warunkiem nie można nazwać umbrą, bo to jest obrzydliwy... germanizm galicyjski. W sypialni sytuacja jeszcze kłopotliwsza. W Galicji służąca ścieli łóżka, w Poznaniu je zaściela, w Kongresówce rozbiera i trzeba bardzo uważać, żeby się nie pomylić w wydawaniu dyspozycji. Jeden i ten sam kawał cieleniny nazywa się tu ćwiartką, tam kulką, wogóle do kuchni międzydzielnicowej lepiej nie zaglądać! Urwanie głowy! A co znaczy słowo rozmaitości: W języku lwowskim znaczy mieszanina, w poznańskim: obkład. Listonosze są w Galicji, biustonosze w Poznaniu. W

aleje jeździsz w Warszawie, na walach mieszkasz w Poznaniu, po plan-tach chodzisz w Krakowie. Andrusy, baciarze, juchty i łaty, mają swój odrębny, swoisty, od szerokości geograficznej zależny język domowy.

Piszemy wogóle inaczej. Przyrząd do pisania zwany piórem, składa się w Poznaniu z trzonka i piórka, w Warszawie z obsadki i stalki, we Lwowie z rączki i pióra, już panny biurowe warszawskie przestały się zaśmiewać, gdy stanął w drzwiach taki centus i poprosił o r a z c k i e. Ale coś było rączy na tej różnicy piór, skoro uczeni mówią, a dziś, że z zupełnie innej podstawy językowej wyrósł Wypiański, a z innej Prus, czy Zeromski. No a o rzeczach ostatecznych jak pogrzeb i kominiarz, niema co mówić. W mogile ciemnej śpisz na wieki, o ile umrzesz we Lwowie, wiązane odpocznienie zmówią ci nad grobem w Wielkopolsce.

Czytam nagłówek listu i wiem odrazu, skąd przyszedł: Jeśli mnie na-

zwano wielmożnym panem, poznam odrazu, że poczta przyszła z Małopolski i rozumiem, jak ciężkim kamieniem będzie, jeżeli się nie odwielnę w odpowiedzi. Wedle tego kierować się można oraz, jakim kolorem atramentu piszą i jakim krojem litery stawiają. Wedle Bóg wie jakich odróżności nibyto maciowych, ale przyrodzonych i wrosniętych. K. Kamiński, jeden z wielkich mistrzów sceny polskiej, żył zawsze w świecie sztuki. Słowacki w pierwodrukach swoich utworów wszędzie zawsze śpiewa, dopiero wydawcy dzisiejsi każą mu śpiewać. Niby głupstwo — Mickiewicz kończył i tancerzył i nigdy mu się wargi nie złożyły do tańczenia i zakończenia.

Gdy w głosniku radiowym usłyszę głos księdza, śpiewającego pater noster, wiem, że transmisja jest z tumu poznańskiego, kazanie z Wilna opowie mi natomiast o koncu świata. Jigły są w Warszawie, i jizby, które się gdzieindziej zupełnie inaczej nazywają. Kraków dlatego nie jest Warszawą, bo niema tam la urek imiennowych, ani krawatów (nawet prof. Rozwadowski nosi krawatkę), ani cytrynowej kielbasy, a składki miesięczne nazywają się wkładkami.

Stanisław Wasylewski.

Ilu mamy w Polsce lekarzy?

W Polsce praktykuje obecnie (dane z 1929 r.) 10.248 lekarzy, czyli że jeden lekarz wypada przeciętnie na 2.900 mieszkańców. Warszawa posiada 2.192 lekarzy, to znaczy, że jeden lekarz przypada na 500 mieszkańców stolicy. Drugie miejsce co do ilości (absolutnej) lekarzy zajmuje Lwów; posiada on 1.431 doktorów medycyny na 240.000 ludności, a więc jednego na każde 167 mieszkańców; stosunkowo zatem (procentowo) Lwów ma trzy razy więcej lekarzy, niż Warszawa. Kraków liczy 1.031 lekarzy, co przy 205.000 mieszkańców daje jednego lekarza na 200 Krakowian (w przybliżeniu). Następne miejsce pod względem ilości lekarzy zajmuje Łódź; ma ona 808 doktorów na około 600.000 mieszkańców; co daje jednego lekarza na 740 osób. Dalej idzie Poznań z 702 lekarzami, co przy 248.000 ludności daje jednego lekarza na 357 mieszkańców. Wilno przy 490.000 ludności posiada 452 lekarzy, czyli jednego na 420 obywateli (w przybliżeniu); Lublin ma 432 doktorów na 116.000 mieszkańców, a więc jeden lekarz wypada na 270 mieszkańców.

W ten sposób procentowo najwięcej lekarzy posiada Lwów (jeden na 167). Drugie miejsce zajmuje Kraków (jeden na 200); dalej idzie Lublin (jeden na 270), Poznań (jeden na 357), Wilno (jeden na 420), Warszawa (jeden na 500), Łódź (jeden na 808).

Lekarzy dentyistów jest w Polsce 3.014, felczerów 2.347, akuszerów 7.167, to znaczy prawie tyle, co lekarzy.

Ilu mamy w Polsce adwokatów.

W granicach Polski praktykuje 4.394 adwokatów. Warszawa posiada ich 659, czyli jednego adwokata na 1.666 mieszkańców. Lwów 573, to znaczy prawie tyleż, co Warszawa, ale przy znacznie mniejszej ludności procentowo Lwów posiada o wiele więcej adwokatów, niż stolica, a mianowicie jednego na każdych 421 mieszkańców. Kraków ma 326, czyli jednego adwokata na 628 osób. Poznań 124 (jeden na dwa tysiące mieszkańców). Łódź ma zaledwie 86 adwokatów, a więc jednego na 7.000 osób. Wilno 103, czyli jeden na 2.000 (tak samo, jak Poznań). Katowice 49, to znaczy jeden na każde 2.500 mieszkańców. Lublin 42, a zatem jeden na 2.760.

Procentowo najwięcej adwokatów posiada Lwów. Drugie miasto zajmuje Kraków, następnie idzie Warszawa, dalej Poznań i Wilno, potem Katowice i Lublin; na ostatnim miejscu stoi Łódź (z większych miast). Nic dziwnego, że w Łodzi adwokatom się tak dobrze powodzi, tembardziej, że jest tam moc procesów handlowych.

Aplikantów i kandydatów adwokackich jest w Polsce 1.470, w Warszawie 271.

Gigantyczna mapa

W Babson Park, w pobliżu Bostonu w Stanach Zjednoczonych, w tamtejszym muzeum wykonana została gigantyczna mapa plastyczna świata, odlana w formach gipsowych w rozmiarach 21 na 16 metrów. Jest to największa z wykonanych kiedykolwiek map plastycznych. Mapa ta zajmuje całą powierzchnię ogromnej sali i przykryta jest pokrywą z przezroczystego szkła, po której swobodnie spacerować mogą zwiedzający, wpuszczeni do sali w grupach po pięć osób zaledwie, aby nie przeszkadzać spokojnemu oglądaniu mapy.

Wystawa Styki w Chicago

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Nowy Jork, w lutym.

Ostatni, półroczny okres czasu winien przyczynić się do umocnienia się wśród wychodźstwa „stolicy“ t. j. w Chicago, uczucia dumy z pochodzenia polskiego. Uroczystości ku czci Pułaskiego, które naogół wypadły okazale, miały pewien rozgłos w prasie amerykańskiej.



Portret marszałka Focha i autoportret Tadeusza Styki.

Wizyta kawalerzystów polskich, którzy odnieśli tak wspaniałe zwycięstwo na międzynarodowych zawodach konnych, również dała naszym amerykańskim rodakom możliwość szczycenia się, wobec współobywateli innego pochodzenia, sukcesami rasy polskiej na terenie sportowym, odgrywającym w życiu amerykańskim tak wybitną rolę. Ubiegłe wreszcie tygodnie przyniosły miłą niespodziankę w formie niezwykle entuzjastycznego przyjęcia, zgotowanego Tadeuszowi Styce, przez prasę oraz szerokie koła publiczności amerykańskiej, bez różnicy pochodzenia. Przyjazd Styki do Chicago był przede wszystkim wypadkiem o doniosłej wadze artystycznej w życiu kulturalnym tego miasta, a zarazem był to czyn propagandowy, co należy zawdzięczyć temu, iż Styka podkreśla na każdym kroku swoją polskość, mimo prób zrobienia z niego artysty „paryskiego“, lub „europejskiego“. Przed przyjazdem Styki do Nowego Jorku, prasa była zrecznie informowana dzięki prywatnej inicjatywie urzędnika konsulatu generalnego, p. Staniewicza, posiadającego w Chicago rozległe stosunki.

Przed przyjazdem do Chicago, przebywał Styka przeszło dwa miesiące w Nowym Jorku, gdzie ma stałe atelier, będące, można powiedzieć, ambasadą polskiej sztuki. Mimo trosk i kłopotów amerykańskiego świata finansowego i przemysłowego napływały zamówienia do artysty, którego ostatniemi arcydziełem jest portret pani Ford. Po zakończeniu wystawy w Chicago i wykonaniu zamówień, udaje się p. Styka na dni kilka na Florydę oraz do Waszyngtonu, poczem powraca na czas pewien do Nowego Jorku.

Wystawa w Chicago daje pogląd na całą niemal działalność artystyczną Styki. Obraz przedstawiający śmierć Icara, został skomponowany w 1910 r., a nie brak również dzieł, wykonanych w 1930 r., do których zaliczyć należy doskonały autoportret z koniem, oraz studjum kobiece, należące do najlepszych z tego rodzaju. Ogółem wystawiono na widok publiczny 29 obrazów.

Prasa przez kilka tygodni zapowiadała przyjazd Styki. Przy wyjściu z wozu pullmanowskiego artysta był przedmiotem „gwałtownego ognia“ aparatów fotograficznych, przy błyskawkach i dymie świateł magnezjowych. Szereg przedstawicieli miejscowej prasy oczekiwał przybycia w jego apartamentach w Hotelu Ambasador. Słowem przyjazd naszego rodaka odbył się z amerykańską pompą i okazałością.

Na otwarciu wystawy obecni byli konsulowie generalni Polski, Włoch i Jugosławii oraz tłumy publiczności. Szereg klubów urządziło dla Styki specjalne przyjęcia, a Raquet Club zaprosił go, jako swego gościa, na czas pobytu w Chicago. Cała prasa bez wyjątku wyraża się o wystawie z entuzjazmem. Do najwybitniejszych komentarzy zaliczyć należy artykuł „Chicago Tribune“, w którym krytyk artystyczny mówi, iż nie ma słów na opisanie wystawy, przyznaje Styce niepospolite zdolności artystyczne i kończy, iż „jeżeli genjusz wogóle istnieje, to Styka go posiada“.

M. N.



Oryginalny pomnik ku uczczeniu poległych włoskich strzelców alpejskich wzniesiono obecnie w małym miasteczku Lecce. Figura główna zwrócona jest frontem w stronę Alp, na cokole zaś umieszczona tablica z nazwiskami poległych.

Czy zwierzęta potrafią myśleć?

Sztuczki „Artura”. — Zdobywanie bananów. — Ciekawość szympansa.

Słynny pisarz angielski, Rudyard Kipling, w nieporównanym swym dziele „Księga Dżungli” wypowiada zdanie, że małpy wskutek swego niespokojnego trybu życia oraz pozornego braku „racji bytu”, należą do najbardziej zniechęconych przez współmieszkańców dżungli towarzyszy. — Nie ulega jednak kwestji, że małpy pod względem inteligencji przewyższają znacznie słonie i psy, uchodzące za najmądrzejsze na świecie zwierzęta. Jako przykład może posłużyć szympanś w ogrodzie zoologicznym w Londynie, imieniem Artur, który potrafi kluczem otworzyć kłódkę i wykonywać cały szereg inteligentnych sztuczek. — Być może, że „Artura” wielu „trick-ów” wyuczono, lecz bez wątpienia są pośród małp i takie, które nazwać można samoukami.

Do tej konkluzji doszedł znany zoolog dr. Kohler, autor dzieła „O umysłowości małp”, który przez dłuższy przeciąg czasu przeprowadzał doświadczenia z szympansamami w specjalnie w tym celu założonej farmie na Tenerycie. Małpy używały tam pełnej swobody i nie podlegały żadnej zgola trespurze, pędząc żywot możliwie zbliżony do ich bytowania w rodzinnych dżunglach. Uczony angielski sprawdzał stan inteligencji tych zwierząt w rozmaity sposób.

Więc umieścił banan, szczególnie smaczkę szympansov, wysoko nad ich głowami. Małpy wykonywały najprędz rozpaczliwe skoki, aby dosięgnąć owocu, lecz wnet się przekonały, że w ten sposób nie nie wskórają. Wówczas „Sultan”, przodownik stada, „poszedł po rozum do głowy”, przyniósł znajdującą się w pobliżu skrzynkę, którą ustawił we właściwym miejscu i skoczywszy na nią, sygnał po przysmak.

Następnego dnia umieszczono banany znacznie wyżej. „Sultan” przekonawszy się wnet, że jedna skrzynka już nie wystarczy, pobiegł po drugą, a gdy i wówczas „rusztowanie” nie było jeszcze dość wysokie, przyniósł trzecią, — co mu wreszcie umożliwiło zdobyć ulubiony owoc.

Podczas gdy pies nie zwraca najmniejszej uwagi na odbicie podobny jego w zwierciadle, małpa stając przed lustrem, widocznie lubuje się widokiem swej postaci — Stwierdziwszy, że poza lustrem nie ukrywa się jego sobowtór, lecz że to co widzi, jest wiernym odwzorowaniem własnej istoty, szympanś zachowywał się przed lustrem nie inaczej jak człowiek, przybierając różne pozy, „przypasując” sobie włosy i t. p.

Skonstatowano również u małp przywiązanie do człowieka. W chacie pewnej wioski na wyspach Malajskich zabito i ograbiono podróżnego, a ciało ofiary zarzeczono opodal w ziemi. Po kilku dniach do oficera angielskiego, przechodzącego tamtędy, podbiegła małpka i zaczęła go natargiwywie ciągnąć za spodnie. Nie mogąc się pozbyć małego natręta, oficer pozwolił się wkońcu poprowadzić zwierzęciu. Małpka ciągnęła go, dopóki nie doszła do miejsca, gdzie widniała świeżo skopana ziemia. Tam zaczęła szybko grzebać. Oficer, podejrzewając coś niezwykłego, zawiadomił władzę, a ta w oznaczonym przez zwierzę miejscu znalazła trupa zamordowanego człowieka, dawnego pana małpki, do którego była widocznie bardzo przywiązana. Gdy zaarrestowano pewnego osobnika, podejrzanego o dokonanie zbrodni, — małpka z taką furją rzuciła się na niego, iż ten, zdjęty zabobonnym strachem, przyznał się do winy.

Bardzo zabawną „malpią” historyjkę zwykł był opowiadać sir S. Sherrington, prezes londyńskiej „Royal Society”.

Wśród zwierząt naszego instytutu doświadczałnego — mówił on — mieliśmy również szympansa, umieszczonego w oddzielnym pokoiku. Kiedy pewnego razu, po złożeniu mu wizyty, wypadłem z pokoju, zamknąwszy za sobą drzwi, — zdjęła mnie ciekawość zobaczyć, co też robi teraz faworytka i jak się sprawuje? W tym celu spojrziałem przez dziurkę od klucza i jakież było moje zdziwienie, gdy ujrzałem tam oko — małpy! Widocznie strzeliła nam obojęt do głowy jedna i ta sama myśl, tylko że szympanś, który był rodzaju żeńskiego, a zatem siłą rzeczy ciekawszy — w czynie tym mnie uprzedził. Kr.

Zmysł powonienia pszczoł i owadów

Jak wiadomo, dla rozmnażania wielu gatunków kwiatów niezbędnym jest, aby pyłek kwiatowy, za pomocą wiatru lub owadów, został przeniesiony z jednej rośliny na drugą. Powstała przytem wątpliwość, czy owad poczyna zabarwienie kwiatów czy też ich zapach? Prof. G. Fox Willson, entomolog król. tow. botanicznego w Anglii zbadal, jakie są przyczyny, że natura wytwarza po większej części kwiaty jaskrawe o wspaniałych barwach i przemiłym zapachu? Przez dłuższy czas przeprowadzał on badania nad pszczołami i innymi owadami w czasie ich odwiedzin na kwiatkach ogrodniczych i owocowych. Przykleił sztuczne kwiaty do jabłoni i czekał wnikliwie oszukającego doświadczenia. Pszczoły jednak nie daly się „nabrać” i nie zwracały najmniejszej uwagi na sztuczne kwiaty, którymi pokryta była jabłoń. Wówczas uczony opryskał sztuczne kwiaty naturalnym nektarem, wydobytym z prawdziwych kwiatów jabłoni. Pszczoły natychmiast usadowiły się na popryskanych sztucznych kwiatkach i wysysały nek-

tar, tak jak to czynią w stosunku do kwiatów naturalnych. Wynik badań wykazał dobitnie, zdaniem uczonemu, że pszczoły i prawdopodobnie wszelkie inne owady, zwabione były zapachem nektaru a nie barwą kwiatów. Taki sam wynik osiągnięty z pszczołami puszczołami na kwiaty naturalne, które chemicznym sposobem pozbawiono ubarwienia zostawiając natomiast nienaruszony naturalny nektar. Pszczoły bez trudności odnalazły kwiaty i wysysały z nich słodką zawartość. S. F.

Pierwsze samobójstwo lotnicze

Pomijając tajemnicze zniknięcie znanego milionera belgijskiego, Loewensteina, w czasie przelotu nad kanałem La Manche, co do którego do dziś dnia nie ustalono, czy wypadł z samolotu przez nieostrożność, czy też wyskoczył w celu samobójczym, — pierwszym samobójstwem lotniczym poszczycić się mogą Stany Zjednoczone, gdzie, jak wiadomo, istnieje aerotaksówka. Otóż przed paru tygodniami na lotnisku w Nowym Jorku zjawiała się młoda kobieta, jak się później okazało, osiemnastoletnia Ruth Rockwell z Filadelfji i wynajęła za 5 dolarów aerodrozkę na pół godziny. Gdy aparat wzbił się w przestworza, pasażerka zaczęła wypytwać pilota o szereg szczegółów co do drzwi samolotu, na co pilot odpowiedział, że niema niebezpieczeństwa, gdyż drzwi same się nie otworzą. Ponieważ pasażerka uspokoiła się i nie zdradzała niepokoju pilot nie przeczuwał nic złego i nie zwracał na nią uwagi. Gdy jednak na wysokości 2000 metrów obejrzał się — drzwi samolotu były otwarte a pasażerka znikła. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że popelnione zostało samobójstwo, gdyż Ruth Rockwell pozostawiła w hotelu list z zawiadomieniem, iż odbiera sobie życie.

Litera przynosząca nieszczęście

Po liczbach, uważanych przez ludzi przesądnych za przynoszące nieszczęście, przysła koleją na litery. Jedne uważane są — tak samo jak liczby — za szczęśliwe, inne za nieszczęśliwe.

Pierwsi na litery przynoszące nieszczęście zwrócili uwagę dziennikarze francuscy, jakkolwiek, jak wiadomo Włosi znani są jako najbardziej przesądni i wierzący w najrozmaitsze znaki fatalistyczne, gusła, uroki i odczynienia ich. „La corna” — włoski znak odczynienia uroku, rozpowszechniony jest nawet wśród ludzi skądinąd inteligentnych. Tym razem jednak wyprzedzili Włochów Francuzi, którzy pierwsi zwrócili uwagę, z okazji dziesiątej rocznicy śmierci generała Koczaka, rozstrzelanego przez bolszewików, że litera „K” zdaje się być szczególnie fatalna w Rosji i dla Rosjan. Kiereński był ostatnim premierem republiki rosyjskiej; Kornilow skończył tragicznie, a teraz znów przysła koleją na Kutiepuwa, którego tajemnicze zniknięcie emocjonuje cały świat, upatrujący w tem nie bez słuszności dowód intrygi bolszewickich.

Kto ma w Czechosłowacji własny samolot?

Mimo, iż lotnictwo czechosłowackie stoi na bardzo wysokim poziomie, a ceny samolotów niezbyt są wysokie, ilość szczęśliwych posiadaczy własnych aeroplanów jest w Czechosłowacji bardzo nieznaczna. Największą ilość, bo ogółem 167, samolotów posiadały w roku ubiegłym w Czechosłowacji towarzystwa awiacyjne. Z osób prywatnych na utrzymanie własnych samolotów pozwolili sobie dotychczas tylko trzech wybrańcy losu, a mianowicie: znany fabrykant obuwia Bata (ma cztery własne aeroplany), dalej obywatel ziemski Kinsky i wreszcie właściciel biura ekspedycyjnego Kocourek.

Większość nagród literackich w Anglii dostaje się kobietom

W kołach literackich Anglii zwrócił fakt uwagę znamienny, że większość nagród literackich w ostatnich latach dostawała się kobietom. I tak Mary Lee otrzymała pierwszą nagrodę w sumie 2500 funtów szterlingów, jako autorka powieści wojennej p. t. „It's a great war”. Muriel Harris zdobyła nagrodę 1000 funtów za najlepszą powieść angielską, jako autorka powieści „The seventh Gate” (Siódma brama). Poza tem nagrodzono na konkursie na najlepszą powieść historyczną trzy książki autorek: Małgorzaty Irwin, Dafny Muir, oraz panny Lucas.

Z życia kolejarzy

Zjazd asystentów kolejowych

W wczorajszą niedzielę obradował w Poznaniu w saice Z. K. P. nadzwyczajny zjazd starszych asystentów, asystentów i elewów kolejowych,

Obrady zagalil prezes p. Judek o godz. 10.30, witając licznie zgromadzonych delegatów z Bydgoszczy, Lwowa, Stanisławowa, Krakowa i Gdańska. Z kolei zabrał głos p. Witkowski, wygłaszając obszerny referat w sprawie przeszerogowania starszych asystentów do grupy dziewiętej.

Nad referatem wywijała się obszerna, rzeczowa dyskusja. Przemawiali m. in. pp.: Jan Sary ze Lwowa, Glycer, Kaczmarek, Judek, Kasprzak z Gostynia, Ławniczak, Bienert, Sobański i Kępiński. Wszyscy mówcy podkreślali niedolę starszych asystentów, których uposażenia z trudnością wystarczają na jakie tkanie utrzymanie. Jeden zaś z nich twierdził że częste katastrofy kolejowe są właśnie skutkiem niewystarczającego uposażenia urzędników kolejowych, którzy nie mogą końca z końcem związać, obowiązki swe wykonują tylko mechanicznie. Po dyskusji wybrano specjalną komisję do pertraktacji w tej sprawie z odnośnymi czynnikami kolejowymi, w skład której wybrano pp.: Judka, Ławniczaka, Krzyżaniaka i Gycera. W rezultacie uchwalono następującą rezolucję.

„Zjazd starszych asystentów, asystentów i elewów kolejowych bez względu na przynależność związkową w dniu 23 lutego br. Okręgu Poznańskiego po wysłuchaniu referatu członka Zarządu Głównego Ziedn Kolejowców Polskich i po przeprowadzonej dyskusji, uchwała co następuje:

Ponieważ starsi asystenci, asystenci i elewi kolejowi wykonują czynności służbowe na bardzo odpowiedzialnych stanowiskach a mianowicie: zawiadowców stacyj III i IV kl., dyżurnych ruchu również na dworcach I kl., zawiadowców kas stacyjnych, zawiadowców ekspedycji towarowych, kasjerów ekspedycji bagażowych, biletowych i towarowych, kalkulantów list zarobkowych, zaś w służbie administracyjnej na stanowiskach referentów, przeto zwracamy się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o rozszerzenie awansów dla st. asystentów jak i zawiadowców stacyj III i IV kl. po upływie pięciu lat służby kolejowej w charakterze st. asystenta do grupy IX-tej.

Zjazd uważa żądanie starszych asystentów za słuszne, gdyż nabyta przez długoletnią praktykę służbową wiedza fachowa dostatecznie kwalifikuje ich do osiągnięcia grupy IX-tej.

Ponadto zjazd domaga się przeszerogowania wszystkich elewów kolejowych na pracowników etatowych w miarę przemianowań starszych asystentów.”

Na zakończenie uchwalono zwołać w tej sprawie ogólny zjazd starszych asystentów do Poznania na dzień 27 kwietnia br. Po załatwieniu spraw formalnych zamknięto obrady. (tr.)

W obronie zawodu brukarskiego

Jak traktuje się rzemiosło?

W niedzielę 16 b. m. odbył się w Poznaniu na sali p. Jarockiego zjazd mistrzów brukarskich z województwa śląskiego, pomorskiego i poznańskiego.

Zjazd zagalil b. cechmistrz i mistrz brukarski p. Józef Józwiak z Poznania, witając w serdecznych słowach kolegów z Śląska z starszym cechu p. Kotalą z Król. Huty na czele; kolegów z Pomorza z b. cechm. p. Kamińskim Władysławem z Chelmży na czele — oraz przedstawiciela Wydziału zrze-

zonych czeladników brukarskich na Pomorze, w osobie p. Olszewskiego Aleksandra z Torunia.

Zjazd miał na celu zajęcie wyraźnego stanowiska i zaprotestowanie przeciw krzywdzeniu zawodu przez polską ustawę przemysłową, nie zaliczającą tak pożytecznego zawodu brukarskiego do rzemiosła w uysy par. 142 zacytowanej ustawy.

Uchwalono jednomyślnie, ponowić prośbę do min. handlu i przemysłu ażeby nareszcie zechciało rozpatrzyć memoriał mistrzów brukarskich ziem zachodnich, wystany na dniu 10 10 1927 r. a domagający się zaliczenia zawodu brukarskiego do rzemiosła. Dotychczas memoriał ten nie załatwiony a nawet bez odpowiedzi. Do rezolucji przyłączają się również wydziały czeladzi i uczniów brukarskich ziem zachodnich.

O godz. 5-tej zakończono obrady.

10-lecie Zw. Pomocników Tapicerów-Dekoratorów

Uroczystość poświęcenia sztandaru

Podniosła uroczystość odbyła się w ub. niedzielę z okazji 10-lecia istnienia Związku Pomocników Tapicerów Dekoratorów w Poznaniu. Z okazji tej odbyło się poświęcenie sztandaru Zw. w kościele ks. Salezjanów. Chrzestnymi byli pp. Bronisława i Marjan Kowalscy, Leokadja i Wincenty Przydrygowie, Leon Ołędarczyk, Franciszek Krzyżagórski, przedstawiciel firmy Bracia Nowakowscy i Synowie p. Łukomski, Władysław Walski, Kazimierz Biegała, Roman Zurawski, Leon Pohł i Andrzej Mniejzyński. Sztandar wykonany w firmie Lugiński.

Z kościoła nastąpił wyjazd autobusami do sali restauracji Zamkowej przy św. Marcynie 40 na zbranie uroczystościowe. Zagail je prezes Związku p. Piotr Antoniak przemówieniem powitalnym, wskazując na szczytne cele organizacji.

Marszałkiem zebrania wybrano ogólnie znanego działacza społecznego p. Fr. Krzyżagórskiego, który w pięknych słowach przemówił do zebranych nawiązując do patriotycznej i obywatelskiej pracy rzemieślników poznańskich już w czasie zaborów, podkreślił szczytne hasła narodowe i katolickie jakim holduje Związek Pomocników Tapicerów i Dekoratorów w Poznaniu. Do pióra powołano p. Henryka Lorka a na lawników Władysława Nowakowskiego i mistrza tapicerskiego Leona Ołędarczyka.

Następnie p. Lorek przedłożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności związku w ciągu dziesięciolecia.

Nastąpiły przemówienia delegatów i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Imieniem Związku Tapicerów Mistrzów przemawiał p. Szefer, następnie przedstawiciel firmy Bracia Nowakowscy p. Łukomski, p. Pohł jako gospodarz sali zebrań towarzystwa, Budziński jako delegat Cechu Czeladzi Stolarskiej, Burek i inni.

Zyczenia nadeszły od zarządu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Katolickiego Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu i Towarzystwa Młodych Przemysłowców. Z kolei nastąpił uroczysty akt umieszczenia w kuli sztandaru dokumentu streszczającego historię Towarzystwa. Po odczytaniu treści dokumentu przez p. Krzyżagórskiego, nastąpiło jego podpisanie przez obecnych. Na zakończenie uroczystości zaśpiewano „Boże coś Polskę”, poczem odbyła się fotografia pamiątkowa i wspólne śniadanie. (k)

Przez szybkie

Przepisy

— Polacy slyną z nieporządku — dowodził mój towarzysz podróży. — Niech pan weźmie zagranicę. Jakże tam jest poszanowanie przepisu. prawa. A u nas, czy kto zwraca uwagę, na to co wolno, a co niewolno?

Przytakiwałem milcząco.

— I to nas gubi. Gubi nas przysłowie polskie: „Wolno w Polsce, jak kto chce!” — westchnął w głębokim dla nieszczęsnego kraju współczuciem.

— Przepraszam bardzo! — wtrącił, kontrolujący bilety konduktor. — Pan nie ma psa a siedzi w przedziale dla podróżnych z psami.

— Dobre sobie! To ja dla pańskiej przyjemności będę z psem jeździł. Psa zostawiłem w domu! Rozumie pan Podróżny, jest, a pies został w domu.

— Daruje pan, ale przepis!

— Przepis, przepis! Czy u nas kto przestrzega przepisów! Nasz kraj znany jest z nieporządku, z bezprawia, z bałaganu. Kto dziś,

Konduktor ulotnił się, zmyty fałg rwącej wymowy.

Utyskując na fatalne porządki, mój towarzysz pluł w pasji na podłogę, rzucał opalki papierosów, papierki i resztki jedzenia.

Dojeżdżaliśmy do Poznania.

Wysiedliśmy razem na stacji.

— Pan jedzie tramwajem?

— Niestety mam psa, więc nie mogę!

— No, ma pan! Nowy przepis — nowe utrudnienie życia obywatelom. I ma tu być porządek.

Pożegnał się ze mną i w biegu już wskoczył do tramwaju na przednią platformę.

Załozę się, że wysiadł, wbrew przepisowi z tylnej platformy, a przy okazji powiedział jeszcze konduktorowi kilka obraźliwych słów na temat porządku.

Więcej takich ludzi, pamiętających i mówiących stale o prawie, a może nareszcie unormowałyby się nasze porządki.

X. Awery.

Walne zebrania

Z Klubu Mandolinistów „Sempro vivo” w Poznaniu. Dnia 31 stycznia odbyło się roczne walne zebranie w lokalu p. Szydłowskiej. Zebranie zagal. prezes Łukaszczyński Czesław. Przewodnictwo powierzone p. Ławniczakowi Zyg., do pióra powołano p. Burdelskiego Wład., jako radnych wybrano pp.: Wawrzyniaka Kazimierza i Józwiaka Ludwika. Referowali obszerne o rocznej działalności sekretarz, skarbnik i bibliotekarz. Klub rozwija się pomysłnie i zdobywa sobie znaczenie. Komisja rewizyjna stwierdziła, że zarząd pracował, to też na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: kol. Łukaszczyński Czesław prezes, Ławniczak Zygmunt wiceprezes, Burdelski Władysław sekretarz, Józwiak Ludwik zast. sekretarza, Sobczyński Antoni skarbnik, Rosada Antoni bibliotekarz, Różalski Stefan zast. bibliotekarza. Jako rewizorów wybrano: kolegów Kobielię Mieczysława, Wawrzyniaka Kazimierza i Figasa Marjana. Sąd honorowy tworzą pp.: prezes Polskiego Związku Stowarzyszeń Mandolinistów p. Bamber Edward, Łukaszczyński Czesław, Królikiewiczówna Wanda, Ratajski Władysław i Wawrzyniak Kazimierz.

Żeńskie Tow. Przemysłowe w Poznaniu odbyło w czwartek, dnia 13 bm. o godzinie 19.30 w sali Domu Królowej Jadwigi przy udziale 55 członków roczne walne zebranie. Obrady zagal. przewodnicząca p. Skrobolanka, witała obecnych ks. ks. Patronów, ks. kan. Jęska i ks. kanclerza Jedwabskiego oraz członków i gości. Z kolei sekretarka odczytała protokół z ostatniego zebrania, poczem przewodnicząca ogłosiła szereg komunikatów p. i. że Zw. K. P. przyznał 100 zł. na zakup skradzionych w ub. r. książek.

Z przedstawionych sprawozdań rocznych sekret., skarbn. i bibliotekarki wynikało, że Stowarzyszenie stale dąży do podniesienia wiedzy wśród członków przez wykład z dziedziny gospodarczej, historycznej i kwestii kobiecej, stojąc ściśle na zasadach kościoła Chrystusowego. Chociaż liczba członków nie sięga nawet setki (obecnie jest 87) to jednak członkowie okazują wielkie zainteresowanie w życiu Stowarzyszenia, oddając swe usługi na każdym zebraniu przez wygłaszanie referatów i odczytów z różnych dziedzin. Na zebraniu zostały przyjęte uroczyste pięć nowych członków, do których Patron ks. kononik Jęsek przemówił w serdecznych słowach, zachęcając ich do czynnego udziału w pracach Stowarzyszenia oraz wręczając im pamiątki w postaci dyplomu.

Z kolei nastąpił wybór ustępującej drugiej połowy zarządu t. j. zastępczyni przewodniczącej, sekretarki, skarbniczki i bibliotekarki (co rok ustępuje połowa zarządu, w tym roku przypadł wybór na zastępczynię). Wybrano większością głosów ponownie p. Zofję Rydłochównę, J. Barabasównę, J. Mehrównę i w miejsce wybranej p. Gajnowej, którą dla zasług mianowano członkiem honorowym, p. Helenę Nowicką.

Po załatwieniu spraw formalnych i odśpiewaniu wspólnie „My chcemy Boga” zakończono zebranie pochwaleniem Pana Boga o godz. 21.35. (tr)

Nowe Tow. Przem. - Rzem. w Bukówcu. W Bukówcu pow. nowotomyskiego odbyło się w niedzielę 2 bm. na salce „Domu Katolickiego” wielkie zebranie rzemieślnicze, zwołane przez komitet z p. Fr. Nowakiem na czele. Po zagajeniu i powitaniu obecnych, oraz krótkim wyjaśnieniu prac przygotowawczych, udzielił przewodniczący zebrania głosu prezesowi Związku Towarzystw Przem. i Rzem. p. Fr. Górczakowi.

W treściwym referacie przedstawił prelegent obecne położenie gospodarcze Polski, a szczególnie rzemiosła i drobnego przemysłu, przechodząc w dalszym ciągu do środków umożliwiających zmianę obecnego położenia na lepsze. Obszernej omówił mowca sprawę organizacji rzemiosła.

W ożywionej dyskusji zabierali m. i. głos pp. Kozła, Simon, Klemczak, Bobkiewicz i Nowak. Wszyscy zgodnie uznali konieczność utworzenia w Bukówcu, który jest jakoby samotną wyspą wśród licznej nielicznej, Tow. Przem.-Rzemieślniczego pod szybkim hasłem „Bóg i Ojczyzna”. Trzydziestu dwóch obecnych, zgłosiło z miejsc zarząd w następującym składzie pp.: prezes. Antoni Simon, zast. Walenty Chudziński, sekretarz St. Ciesielski, zast. St. Klemczak, skarbnik Feliks Robkiewicz, radni pp.: Czesław Niklewicz i St. Mazurkiewicz. Poza tem uchwalono rezolucję, życząc nieobecnemu z powodu choroby ks. dziekanowi Macioszkowi, znanemu szermierzowi chrześcijańsko - narodowemu, jaknajszybszego powrotu do zdrowia, prosząc go jednocześnie o pomoc i współpracę w nowozałożonym Towarzystwie. Nadmienić wypada, że nowopowstałe Towarzystwo może osiągnąć liczbę około 100 członków po rozszerzeniu swej działalności na najbliższą okolicę. Tad.

Z Zaw. Zw. Pracowników Bankowych, w Poznaniu. Dnia 11 bm. odbyło się w lokalskim związkowym przy Aljach Marciniakowskiej 24 zebranie, któremu przewodniczył kol. Prawowski. Na wstępie uczył przewodniczący pamięć zmarłego dnia 8 bm. śp. dr. Pernaczyńskiego, podkreślając jego wbitne stanowisko w dziedzinie bankowej i pracy obywatelskiej. Przystępując do programu zebrania ogłosił kol. prezes

sprawozdanie z konferencji, jakie się odbyło w sprawie projektu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o scaleniu ubezpieczeń społecznych z władzami Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. — Na konferencjach tych wypowiedzieli się przedstawiciele pracowników umysłowych za organizacyjnym wyodrębnieniem ich ubezpieczeń pracowników fizycznych. Następnie referował kol. Morawski sprawę Funduszu im. śp. p. L. Przewoskiego z ramienia Komisji, wybranej na ostatnim nadzwyczajnym walnym zebraniu. Po przeprowadzeniu dyskusji zebrani przyjęli większością głosów przedłożony regulamin. Wprowadzenie go w życie będzie zadaniem Kuratorjum, którego wybór nastąpi na najbliższym walnym zebraniu. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 23 bm.

Z Okręgu gnieźnieńskiego Zw. Tow. Powst. i Wojsk. Roczny walny zjazd okręgu III zagal. prezes p. Sojka. Na przewodniczącego zjazdu obrano p. Miniarskiego z Poznania, sekretarzem zaś p. B. Mallow. Przewodnictwo następnie objął prez. Bydgoszczy dr. Bernard Śliwiński. Walny zjazd delegatów Związku odbędzie się dnia 30 marca w Poznaniu. Poszczególne Tow. zdawały sprawę z działalności rocznej. Gniezno liczy obecnie 98 członków, zaś młodzież przedpoborową 64. Tow. w Wilkowie liczy 69 członków, Powidz 37, Czarniejewo 50, Niechanowo 39, Zdziechowa 28 członków i 22 młodzież przedpoborową, Kłecko 45 członków i 45 młodzież przedpoborową, Mieleszyn 56 członków, Kiszkowo 30. Okręg liczy zatem razem 10 placówek z 417 członkami i 230 młodzieży przedpoborowej. Udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania, poczem do nowego zarządu zostali wybrani pp.: prezes Sojka, wiceprezes Knast z Wilkowa, sekretarz Mallow, skarbnik Brzeziński, komendant Białynski, radni Bilski i Lewandowski. Komisję rewizyjną stanowią pp.: Siemianowski i Świerkowski, delegatami na walny zjazd do Poznania wybrano pp.: Sojkę, Białynskiego, Bilskiego, Berczowskiego i Lewandowskiego. Tegoroczny apel okręgowy odbędzie się w maju w Kłecku.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Franciszek Drzazga, sekretarz adwokacki, 51 l. Magdalena Wojtkowiakowa, z domu Kaczmarska, 51 l. Józef Spryngacz, robotnik, 52 l. Magdalena Peterska, z domu Dzierżbicka, 51 l. Aniela Józwiakówna, 6 mies. 27 dni. Zdzisław Grzegorski, uczeń szkolny, 12 l. Marja Żurkówna, pół godz. Idzi Szaramowicz, obywatel, 40 l. Feliks Cybiński, uczeń szkolny, 7 l. Władysława Kramerowa, z domu Hordykówna, 34 l. Jan Grzeszkowiak, stolarz, 24 l. Napoleon Kocorowski, pułkownik, 68 l. Maksymilian Arndt, ks. prob., 49 l. Kazimierz Bajon, cieśla, 71 l. Józef Ciborski, robotnik, 76 l. Marta Bonikowska, 10 dni 14 i pół godz. Marja Beisertowa, z domu Schneiderówna, 29 l. Tomasz Kaźmierczak, młynarz, 82 l. Stanisława Borowiczówna, nauczycielka, 55 l. Józefa Sikora, robotnica, 22 l. Kazimierz Jurdziński, 20 godz. Zygmunt Koralewski, 2 l. 11 mies. Henryk Hüsmert mistrz malarski, 57 l.

SPORT

Gry ruchowe

Koszykówka. Mecze międzymiastowe panów Poznań — Warszawa odbędzie się w niedzielę, w Warszawie o godz. 10.30 w hali „ośrodek” — łącznie z międzymiastowym spotkaniem pań Łódź — Warszawa. Pozn. O. Z. G. Sp. po meczu eliminacyjnym desygnował do reprezentacji: Kasprzaków I, II, i III, Niesiołowski i Balcera (Czarna Trzynastka), Patrykonta (AZS) i Kierskiego (Warta). W razie odmowy Kasprzaka I, który bawi obecnie we Lwowie pojedzie w jego miejsce Bełzyński. Warszawa prawdopodobnie będzie reprezentowana przez skład następujący: Czyżykowski (Polonia), Wioślński (AZS), Zgliński, Kopałka I. (Polonia) i Bednarek (YMCA).

Hippika

W ostatnim dniu zawodów konnych w ujeżdżalni krytej 15 p. ul. zorganizowanych przez brygadę kawalerji Poznań z współudziałem Wielkp. Kl. Jazdy Konnej, wyniki były następujące: konkurs lekki dla koni, które nie wygrały żadnej nagrody: 1. kpt. 7 p. a. c. Oyrzyński („Karol”), 2. por. 7. d. a. k. Kapsa („Przybysz”), 3. por. 7. p. a. c. Sadowski („Orkan”), Wołtyżerka: 1. wachmistrz 7. p. s. k. Kromolicki, 2. plutonowy 15 p. pl. Skrzypczak, 3. kapral 7. d. a. k. Porębski, „Konkurs Ciężki — Handicap”: 1. por. 15. p. ul. Sokolnicki („Komar”), II, III, i IV. nagroda została podzielona pomiędzy: por. 7. p. s. k. Najnerem („Odludek”), por. 7. d. a. k. Dąbskim - Nehrichem („Mistrz”), i por. 7. d. a. k. Fudakowskim („Leszek”).

Narciarstwo

Zawody narciarskie pań o mistrzostwo Dolne Austrii odbyły się w Steinhaus pod Semmeringem. Startowały 23 zawodniczki z Polski, Czechosłowacji i Austrii. Trasa 5 kilm. była tak trudna, że bardzo duża część zawodniczek muszona była odstąpić od biegu. M. in. wycfały się narciarki polskie i czeskie. Pierwsze miejsce przypało Indze Lantschner (Austria) w czasie 11:59 sekund. Polska na zawodach tych była re-

Poszukuje się zastępcy

za kaneją z branży perfumeryjnej na Poznaniu i Pomorze. Zgłoszenia z podaniem referencji, pisemnie pod adresem:

Fascinata, Kraków, Gertrudy 6.

Pw 9 481-70-96

prezentowana przez Bronisławę Staszek-Polankową i Elę Zientkiewiczową.

Na odbywającym się z okazji mistrzostw FIS kongresie narciarskim, w którym wzięło udział 16 państw z 35 delegatami powzięto kilka uchwał, z których wyróżnić należy postanowienie, że przyszłoroczne mistrzostwa odbędą się w Oberhof w Niemczech. W sprawie przyszłej olimpiady zimowej w Lake Placid postanowiono, całokształt programu uzgodnić w późniejszym terminie. Program składać się będzie z biegu długodystansowego, biegu na 18 klm. i do kombinacji oraz skoków.

Do biegu wojskowego na -1 km. w Oslo zgłoszonych jest 600 zawodników. Start odbędzie się w odstępach 15 sek. Jest to rekordowa liczba zgłoszeń, gdyż w chwili startowania ostatnich pierwszy przybywać będą już do mety.

Pięściarstwo

Mecz Łódź — Wrocław odbędzie się w niedzielę w Łodzi.

Czeski związek pięściarski zawiadomil PZB, że ustalił skład swej reprezentacji na mecz z Polską w dniu 28 lutego w Pradze (według kolejności wag) jak następują: Skramovsky, Vorek, Jirak, Pytlík, Poetsch, (wszyscy z Pragi), Lindner (Morawska Ostrawa) i Arndt (Praga). Reprezentacja polska wyjeżdża w składzie podanym przez nas w środę wieczorem o godz. 21 z Katowic pociągiem pospiesznym wprost do Pragi. (tel. wł.) F. F.

Szermierka

Sekcja szermiercza AZS — Poznań zawiadania swych członków o treningach w szablach, które odbywają się na sali ośrodka wych. fiz. we wtorki i czwartki od 19 do 20 oraz w niedzielę od 10 do 11, dla kursu niższego, pod kierunkiem fechtmistra p. por. Łapińskiego. Ćwiczeniami kursu wyższego natomiast kieruje sierż. Wierzba.

Życie organizacyjne

Walne zebranie sekcji bokserskiej „AZS” odbędzie się 1 marca br. t. j. sobotę o godz. 19-tej w lokalu „AZS” Zamek - Wartownia.

Na rocznym walnym zebraniu oddział cyklistów K. S. „Warta” wybrał nowe władze w następującym składzie pp.: zast. kierownika — Bączkowski, sekr. — Sanocki, kpt. sportowy — Bociąg, zastępcą — Pawłowski Br., gosp. — Skowronski. Do komisji sportowej weszli pp.: Nowicki Marjan, Bestry Leon i Ceglewski.

Klub Sportowy „Poznań” zwołuje na 26 bm. o godz. 20 do sali p. Bayerowej pl. Bernardyński wszystkich członków czynnych, celem skompletowania poszczególnych drużyn. Zarazem donosi się, iż wszelkie korespondencje dotyczące angażowania zawodów należy skierować pod adresem sekretarza w. g. i d. p. Franciszka Skaleckiego, ul. Franciszka Ratajczaka 14.

RADJO

Programy radiofonijne

Środa, dnia 26 lutego 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 not. giełdy pien. i zboż.-towarowej; godz. 14.15 komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.55 pogadanka francuska (wygl. p. Omer Neveux); godz. 17.15 audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia”; godz. 17.45 godzina niespodzianek; godz. 18.45 nadprogram; godz. 19.05 odczyt p. t. „Świat książek” (wygl. J. E. Skiński); godz. 19.25 „Żywe Iskry” (wygl. prof. Oskar Zawrocki); godz. 19.45 kronika „Tygodnia Radjowego”; godzina 20.05 odczyt z cyklu organiz. przez Oddział Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie p. t. „Opieka nad emigrującymi kobietami” (wygl. księżniczka Irena Puzyńska); godz. 20.30 wieczór aryj i pieśni operowych. Wykonawcy: Janina Lange-rownia (sopran), Janina Zakreńska (sopran), p. Marjan Sauer. (akomp.); godzina 21.30 interludjum muzyczne; godz. 22.00 — 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Polonia” w wyk. orkiestry braci „Dorian”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.05 muzyka gramofonowa; godz. 13.10 komunikat meteorologiczny; godz. 15.00 komunikat gospodarczy; godz. 15.20 odczyt p. t. „Obrona ludności w czasie walki gazowej” — wygl. por. inż. Antoni Bogusławski; godz. 15.45 komunikat harcerski; godz. 16.15 program dla dzieci. Transmisja z Wilna. Opowiadanie p. t. „Antek - Zawalidroga”; godz. 16.45 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 17.15 „Detronizacja Jagiell” — wygl. prof. Henryk Mościcki; godz. 17.45 muzyka baletowa w wyk. orkiestry P. R.; godzina 19.10 „Skrzynka pocztowa”; g. 19.25 płyty gramofonowe; godz. 19.40 „Radjokronika”; godz. 20.15 Michał Orlicz: Feljton p. t. „Książę Teatru”; godz. 20.30 koncert kameralny. Trio Kmita i Janina Cygańska - Kadziłowska (śpiew). Słowo wstępne wypo-

wie Piotr Rytel w czasie koncertu; godz. 21.30 kwadrans literacki: fragment z powieści Wacława Sieroszewskiego p. t. „Pan Twardowski”; godz. 22.10 feljton p. t. „Przez kopalnię diamentów Afryki Południowej” — wygl. prof. Walery Goetel; godz. 22.35 komunikaty PAT; godz. 23.00 muzyka taneczna z Sali Malinowej Hotelu „Bristol”. Orkiestra Artura Golda i Jerzego Petersburskiego.

„Debra Rada na Smoka”.

Od grona radioamatorów otrzymaliśmy zbiorowy list pod powyższym tytułem, zawierający szereg dowcipnych uwag o „smoku”, które ze względu na ich poważną wartość rzeczową niżej podajemy:

„Z prawdziwą przyjemnością stwierdziliśmy, że Dyrekcja Poczty i Telegrafów nie pozostała głuchą i niema na prośby radioamatorów, którzy pragnęli dowiedzieć się czegoś pewnego o losie „smoka” i interpelowali w tej sprawie na łamach „Kurjera Poznańskiego”. Zawsze to już korzystniej wiedzieć, czy się będzie wisieć, czy też utonie. Jakoż dowiedzieliśmy się. Nie będziemy zatem wisieć, lecz popostru utonemy w paszczy smoka z cytadeli. Ale nie rozpaczajmy, bo pociecha bliska. Będzie wprawdzie troszkę piekła w eterze — ale to nic, — lecz smok będzie miał piękne 100-metrowe maszty z żelaza (szkoda, że nie z duraluminium lub z platyny!); zniknie przewidywana i tak złośliwa antena, zastąpiona nową i większą, która okaże się o tyle lepszą, że głos smoka będzie donośniejszy. Nielećnie bowiem dzieci uwierzą w zmniejszenie się przeszkód z chwilą zawieszenia nowej anteny o układzie wachlarzowym.

Fizyka twierdzi bowiem inaczej; każdy zaś amator wie doskonale, że tak, jak skrócenie anteny zwiększa selektywność odbiornika a zmniejsza siłę odbioru — tak wydłużenie anteny (przez pojemność lub samoindukcję) nadajnika powoduje rozproszenie harmonicznych fal i zmniejszenie stabilizacji fali nośnej, choć zasięg się zwiększa. To też tłumaczenie Dyr. P. i Tel. jest rozbrajające. Zapytamy jeszcze, czy wyższe maszty też może przyczyniać się do zmniejszenia przeszkód? A może... Im wyżej od ziemi, tem gorzej słyhać! Gdy wróbel zaświergoli na wysokości 100 metrów ponad ziemią, to rzeczywiście słabiej go słyhać, niższy nam wrzasnął w samo ucho.

Niemniej figlarnie przedstawia się tłumaczenie Dyr. P. i Tel., że przeszkody „inne” spowodowane są nie przez „smoka”, lecz przez zakłócenia elektryczne lokalne, atmosferę, oraz obecne stacje. Ha! Nisko upadliśmy, skoro nie potrafimy odróżnić stacyj iskrowych od lampowych, sterowanych kryształem, lampowych od łukowych (eheu!), wyładowań atmosferycznych od „Elektroluksu” naddźwiękowego fryzjera, a tramwaju od radiostacyj telegraficznej na Cytadeli! Pożałować nas! Dziwne, że nie nauczyliśmy się tego wszystkiego, wsłuchując się od przeszło dziesięciu lat niemal w każde drgnięcie eteru.

Krótko mówiąc: szkoda gadania! Należy radzić. Nie ograniczamy się tylko na urzędowej, lecz słusznej krytyce, ale spieszymy także z gotową radą.

Nie wymyśliłmy wprawdzie nic nowego; ale ponieważ dobry kawał można zawsze powtórzyć, przeto zrobimy akurat taksamo, jak Krakowianie, którzy także mało co nie zwariowali z powodu swego „smoka” na Dębniakach. Jak oni sobie poradzili? Otóż wielki „ojciec radjotów”, znany w Polsce prof. dr. W. skonstruował odbiornik telegraficzny, który samoczynnie rejestrował wszystkie depesze, nadawane przez stację w Dębniakach w pasie fal 200—600 m. i złożył następnie ów corpus delicti kierownikowi stacyj jako niezbity dowód, że stacja przeszkadza w odbiorze w wymienionym pasie fal. Na skutek tego nastąpiła zupełna poprawa i Dębniaki są w Krakowie prawie niesłyszalne.

My postąpimy inaczej. Jesteśmy biedni, jak te myszki kościelne i na specjalny odbiornik telegraficzny nas niestać. Ale jest nas spora „paczka”. Wyznamy sobie dzienne dyżury i odbierać będziemy cytadelę „na słuch” i notować będziemy każdą depeszę. Po pewnym okresie przedłożymy cały materiał Dyrekcji stacyj na cytadeli — a jak to nie pomorze, to do Ministerstwa też trafimy. Nie jest to groźba, lecz nasze ostateczne, rozpaczliwe postanowienie. Jest to też jedyna rada. Prosimy też cały radjowy Poznań, by nasze postanowienie poparł, w co niewątpimy. Solidarnością zdziałamy dużo. Nie możemy się też powstrzymać od gorzkiej uwagi, że ta instytucja, która nas powinna przedewszystkiem popierać i bronić, nic w tym kierunku nie robi.

Zdawać się może, że „Radio Poznańskie” jakoby nie słyzało, co się dzieje na Cytadeli. Jest to już nietylko przykre.

Prosimy też Dyrekcję Poczty i Telegrafów, by się przeciw nam zmiłowała i poruszyła wszystkie sprężyny, aby wreszcie ten chryzdyliwy, epileptyczny luk usunąć i wybudować nadajnik lampowy. Z niecierpliwością będziemy czekać na rzeczowe wypowiedzenie się o losie smoka i niewątpimy, że szanowna redakcja użyczy tej sprawie łamów swego cennego pisma.

Inaczej postąpimy w myśl naszego postanowienia, od którego nic nas nie odwie- dzie!

Zaprawdę bowiem, tego dobrego było już za wiele!

Racz przyjąć panie redaktorze... itd...“ Tyle list. Od siebie dodamy, że jest on chyba najlepszym odzwierciedleniem nastroju, panującego wśród najszerzego ogółu radioamatorów. To też z całą przyjemnością służyliśmy Dyr. Poczty i Telegrafów naszymi szpaltami.

SKRZYŃKA DŁUGICH LISTÓW

— P. St. F. Bezrobotnie nie ma wpływu na podatek od lokali; podatek ten można potrącać od pobrań w normach ustawowych, tj. do wysokości 1/5 zarobku. (a. K.)
 — K. D. P. Rentę płaci nie pracodawca, lecz Ubezpieczalnia Krajowa; radzimy wnieść tam podanie. Mieszkanie służbowe wobec wypowiedzenia musi być opuszczone, na to niema rady. (K.)
 — Eka. Kryzys gospodarczy. (K.)
 — P. L. Deplewski, Zerków. Tygodnik „Kupiec”, Poznań, ul. Wielka 10. — Specjalnych wydawnictw tej branży nie znamy. (k)
 — Stały abonent — Pniewy. Równowartość 50 tys mkp. z sierpnia 1922 r. wynosi 50 zł; waloryzacja tego rodzaju wiarytelności wynosi 10 proc., więc drogą skargi sądowej uzyskałby Plan prawdopodobnie tylko 5 zł. — Z pretensją do banku drezdeńskiego radzimy poczekać aż do ratyfikacji polsko-niemieckiej umowy waloryzacyjnej z 5. 7. 1928. — Za weksel oczywiście Pan odpowiada. (k)
 — P. dyr. Dyb., Buk. Już odpowiedziliśmy w nr. 82. (k)
 — A. Z. Radzimy donieść o tem Wlkp.

Izbie Skarbowej, która nałoży karę przekraczającą kilkanaście razy sprzeniewierzone podatki, poczem sama skieruje sprawę do śledztwa karnego. (k)
 — E. A. Kuratorka. Radzimy do władzy wypłacającej rentę wnieść podanie o kapitalizację renty. (k)
 — J. B. 12. Firmy tej nie znamy, zaś za ogłoszenia w dziale płatnych ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Radzimy ostrożność. Podejrzewamy, że firma ściągnie opłaty, a pożyczki nie udzieli. Zainteresujemy się poznańską filją. (k)
 — M. A. Kazimierz Greger, Poznań, ul. 27 Grudnia. (k)
 — P. Jasnoch. Radzimy zapytać w drogerji. (k)

Specjalność
ERSIKANS
 St. Górskiego
 POI
 RAK
 NÓG
 PACH
 Sposób użycia po i ady.
 60 PÓLWIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
 ST. GÓRSKIEGO
 WARSZAWA
 NISZCZY BRODAWKI
 SKÓRY
 STWARDNIENIA
ODCISKI
 ZAPACH WŁOSÓW
 Pw 9882

— F. W. Podlegają opłacie stempl. w wysokości 0,2 proc. od sumy należności rachunku na sumę przewyższającą 20 zł; opłatę winien uiścić wystawca. — Opłata stempl. od pokwitowań, przewyższających 50 zł., wynosi 20 gr.; uiszcza ją kwitujący. Zeznanie o dochodzie należy złożyć najpóźniej do 1 marca; na uzasadnioną prób-

bę można uzyskać odroczenie do 1 lipca. — Koszty administracji, remontu itd. należy odliczyć. (k)
 — B. K. Poznań. Wystarczy obustronna ugoda, hyle obustronnie dobrowolna, bez jakiegokolwiek przymusu.

Najwięcej zaniedbane i zniszczone
RĘCE

udelikatnia natychmiastowo, wybiela chroni od tuzszczenia i odziębienia

KREM PRAŁATÓW
 PERFECTON (pâte de prelat)

Do nabycia w pierwszorzędnych perfumerjach i składach apiecznych

SKŁAD GŁÓWNY
Perfumerje „PERFECTION”,
 Warszawa, Szpitalna 10 i Marszałkowska 85.
 nw 407

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE
 nw 5778



Dnia 24 lutego 1930 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najlepszy mąż, ojciec, syn i brat, s. p.

Dr. Zygmunt Rabski

adwokat i notariusz,

kawaler krzyża oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, pierwszy prezydent miasta Gniezna i długoletni przewodniczący Rady Miejskiej, były poseł na Sejm i członek Trybunału Stanu oraz były członek Wydziału Izby Adwokackiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 b. m., o godz. 3,30 po południu z domu żałoby, Park Kościuszki 15, na cmentarz św. Piotra. Nabożeństwo żałobne w piątek, o godzinie 9 w kościele Farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

Gniezno, 24 lutego 1930 r. **żona z synem, matka i rodzina.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

nw 9050



Dnia 24 lutego 1930 r. zmarł po długich cierpieniach, s. p.

Dr. Zygmunt Rabski

adwokat i notariusz,

kawaler krzyża oficerskiego Orderu Odrodzenia Po'ski, pierwszy prezydent m'asta Gniezna i długoletni przewodniczący Rady Miejskiej, były poseł na Sejm i były członek Trybunału Stanu oraz były członek Wydziału Izby Adwokackiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, Park Kościuszki 15 na cmentarz św. Piotra w czwartek, 27 b. m., o godz. 3,30 po południu.

W Zmarłym straciliśmy przykładnego Kolegę o niepospolitej wiedzy prawniczej i cnotach obywatelskich. Żegnamy Go z prawdziwym żalem a pamięć o Nim przyświecać nam będzie jako wzór członka Palestry.

Koledzy Adwokaci w Gnieźnie.

nw 9052



Dnia 22 b. m., o godz. 17, zmarł w Bogu. opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i ukochany ojciec, s. p.

Idzi Szaramowicz

przeżywszy lat 40. Pogrzeb odbędzie się w srode dnia 26 b. m., o godz. 15,30, z kostnicy cmentarza św. Trójcy w Dębcu. zw 2193

W ciężkim smutku pogrążona **żona z córeczką.**

Poznań, Wierzbicice 38.

Msza św. za duszę, s. p.

Marji Kobylińskiej

długoletniej, przewodniczącej K T O Kob w Poznaniu, odprawi się w czwartek, 27 b. m. o godz. 9 w kościele św. Marcina. zw 2192

K. T. O. Kob.



W niedzielę, 23 lutego 1930, o godz. 7.30 wieczorem rozstał się z tym światem, po krótkich, ciężkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św., nasz ukochany ojciec i teść,

ś. p.

Kazimierz Bajon

przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 b. m. o godz. 3,30 po poł. z domu żałoby, ul. Jeżycka 29, na cmentarz parafjalny, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

córki, syn i zięć.

Poznań, 25. II. 1930.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak” pl. Nowomiejski 10. Tel. 1046.

zw 4314



Dnia 23. 2. 1930, o godz. 21.30, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., najdroższa żona i kochana mamusia, ś. p.

z Hordyków

Władysława Kramerowa

przeżywszy lat 33. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 b. m., o godz. 16 po południu, z domu żałoby ul. Wierzbicice 14.

zw 21939

W nieutulonym smutku pogrążony

mąż z synem.



W niedzielę, wieczorem zasnął w Bogu, po dłuższej, ciężkiej chorobie, nasz kochany brat i kuzyn, ś. p.

ks. Maksymiljan Arndt

proboszcz lisewski i pęchowski

przeżywszy lat 49, a 21 lat kapłaństwa, o czym zawiadamia

rw 8838

w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła w Lisewie odbędzie się, w środę, dnia 26 b. m. o godz. 3 po południu, a pogrzeb w czwartek, o godz. 10 przed południem.

Lisewo Kościelne, pow. Inowrocław, Bydgoszcz, 24. II. 1930 r.

Powózki oczekiwać będą na dworcu w Złotnikach Kujawskich.



Dnia 22 b. m., zmarł po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, brat i wuj, ś. p.

Franciszek Drzazga

sekretarz adwokacki

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 b. m., o godz. 15,45, z koszycy cmentarza Jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

zw 21948

Poznań, Mikołów, Cempin, Berlin.

W pierwszą rocznicę śmierci, ś. p.

Jana Drygasa

zostanie odprawioną

msza św.

w sobotę, 1 marca 1930 r., o godzinie 9 w kościele O. O. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej.

zw 21940

Rodzina.



W niedzielę, dnia 23 b. m. zmarł wieczorem po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

ks. Maksymiljan Arndt

proboszcz w Lisewie Kościelnem.

Wprowadz do kościoła odbędzie się w środę, dnia 26 b. m. o godz. 3 po południu, w czwartek zaś o godz. 10 nabożeństwo żałobne, poczem pogrzeb na cmentarz.

Czeigodnych Konfratrów i Znajomych proszę o łaskawą pamięć w modlitwie.

dw 4309

Ks. Kupski,

dziekan.

Inowrocław, d. 24. 2. 1930.



Dnia 24 lutego, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

z Marwegów

Michalina Radziszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27. bm., o godz. 2 po poł., z koszycy starego cmentarza garnizonowego, na stary cmentarz św. Wojciecha. Nazajutrz msza św. żałobna o godz. 8 rano w kościele św. Wojciecha.

Synowie i rodzina.

Poznań, plac Działowy 10.

dw 4311

W trzecią bolesną rocznicę zgonu najdroższej naszej siostry, ś. p.

Zofji Sokolnickiej

posta na Sejm

odprawi się za spokój Jej duszy

msza św.

w kościele św. Marcina w Poznaniu, w piątek, 28 lutego, o godzinie 9. Przyjaciół i Znajomych drogiej Zmarłej proszą o modlitwę

zw 21941

siostry.



Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem, dnia 24 lutego 1930 r., opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, szwagier i wuj, ś. p.

Jan Muszyński

przeżywszy lat 59. Pogrzeb odbędzie w czwartek, 27 b. m., o godz. 4-tej z zakładu św. Józefa, o czym donosi

w nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną.

zw 21947

Poznań, Buffalo, New York.
ul. Półwiejska 16.



Dnia 23 lutego 1930 r., o godz. 21,30 zmarł, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

ksiądz Stanisław Maciaszek

długoletni proboszcz i dziekan w Bukowcu, pow. Nowy Tomyśl

W Zmarłym straciła parafia bardzo gorliwego i nigdy nieodżałowanego duszpasterza na niwie kościelnej i społecznej. Wprowadzenie zwłok do kościoła w środę, 26 bm, o godz. 17-tej. Dnia 27 bm. w czwartek, o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok do grobowca.

R. l. p.
Dozór Kościelny i Reprezentacja.

Bukowiec, dnia 25. 2. 1930 r. dw 4312

MOULIN ROUGE

najwykwintniejszy lokal w Poznaniu
Kantata 8/9 PALAC TAŃCA Telefon 33-69
w lokalach parterowych codziennie od godziny 5 do 8 wieczorem

KONCERT I DANCING

Nakrycie: porcja kawy lub herbaty z ciastkiem zł 1,50

Sensacyjna Nowość
oświetlony kryształowy parkiet taneczny
Parquet Illuminée

Pierwszorzędna kuchnia!

Pw 9494-9127
Wyborowe napoje!

NAJniższe ceny
większy wybór podczas mego

Białego Tygodnia

który się rozpocznie w sobotę, dnia 1 marca r. b.

St. RACZYK, Poznań, St. Rynek 92,
nar. ul. Wronieckiej.

Pw 9464-5-8-31/2

Dnia 23. 2. 1930 r., w Poznaniu, o godz. 10, zasnął w Bogu po operacji, ś. p.

Napoleon Koczorowski

pulk. W. P. w stanie spoczynku, kawaler orderów, wójt obwodu Dopiewo, członek Zarządu Wojew. Związku Wójtów w Poznaniu

przeżywszy lat 69. W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę i współpracownika. Cześć Jego pamięci! zw 21951

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 b. m., o godz. 10, z domu żałoby w Konarzewie, dojazd do stacji Dopiewo.

Zarząd Wojewódzkiego Związku Wójtów.

ŚWIADK

naoczny działania aparatu „TRYUMF“, nie znajdzie słów uznania dla dobrodziejstwa maszyny, piorącej w ciągu kilkunastu minut najbrudniejszą bieliznę, bez niszczenia jej.

„TRYUMF“ wykonany z aluminium, jest jedynym polskim aparatem. Pranie 50 koszul

„TRYUMFEM“

kosztuje od 1—10 groszy. Cena aparatu 45,— złotych.

Pokazy prania odbywają się stale od godz. 4—6 we wtorki, środy, piątki, ulica Półwiejska 5. Telefon 5695 Pw 9461-8,20.

Przyniesioną brudną bieliznę oddajemy czysto wypraną.

W piątek, dnia 28 b. m., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego nieodżałowanego męża i naszego drogiego ojca, ś. p.

Stanisława Kluza

odprawia się za spokój Jego duszy zw 21934

msze św. żałobne

o godzinie 9, w kościele św. Wojciecha w Poznaniu i w parafjalnym w Lubaszcu, o czym zawiadamia

żona z dziećmi.



Leon Talarowski

drukarz

zmarł dnia 22 lutego 1930 r., o godz. 17,30 po długoletniej chorobie, przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm., o godz. 4 po południu, z kaplicy cmentarnej w Górczynie, o czym zawiadamiają krewni.

zw 21945/6

Poszukujemy zaraz energicznej samodzielnej pani, w wieku od 25-35 lat jako

MAGAZYNIERKE

nadzorującą zarazem pracownice fabryczne. Pierwszeństwo mają panie, które zajmowały podobne stanowisko. Zgłoszenia tylko pisemnie skierować pod „ORION“, Wytwórnia Chemiczna Sp. z o. o. Plac Nowomiejski 2. Pw 9489/9,117

Meble

na raty za gotówkę taniej poleca Stanikowski. Woźna 12 (Butel-ska). zd 28 291

Gnieźnieńska Loterja na konie

Cena losu zł 1,—, 11 losów zł 10,— wyłącznie porta lub za zaliczeniem.

Ciągnięcie dnia 28 kwietnia rb. Polecia ad 891

Felicja Kaschowa,

kolektura Loterii Państw. Galesno, ulica Tumska 5. telefon 200 P. K. O. Poznań 207 907.

Narzędzia stolarskie okucia do mebli

po cenach bezwzględnie bezkonkurencyjnych poleca

K. Kuczyński i S-ka
Poznań, ul. Wodna 13,
I ptr. front. Pw 8248

TARTAK

K. Kaliszewski, Września, tel. 255

ma na składzie materiały stolarskie i budowlane oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na tarcie kantówek, beiek itp. drzewnych materiałów budowl. według listy. dw 4304

Zdolnych

inspektorów-organizatorów

na miasto i prowincje — poszukuje Tow. Ubezp. do działu Ubezpieczeń na życie.

Pensja stała, prowizja i djety. Sumienni, zdolni i dobrze poleceni kandydaci, zechcą oferty swe skierować do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 21 881

KTO nadeśle swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia otrzyma los

po cenie nominalnej do 5-ej klasy 20-ej Polskiej Państwowej Loterii wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 18 607 należności za ćwierć losu 50,— zł, 1/2 losu 100,— zł, cały los 200,— zł oraz na koszt pocztowe 75 groszy. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana 750 000 zł. Co drugi los wygrywa. Ciągnięcie 5-ej klasy już od 6 marca do 10 kwietnia 1930 r. — O każdej wygranej i stawkach zawiadamiamy natychmiast. Uwaga! Do każdego losu Kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przezeń numeru. — Adresować:

Kolektura Loterii Państwowej Nr. 757.

Warszawa, Marszałkowska 58.

nr 9048

Dla zdrowych i cierpiących!



Od 26 lat znane nacieranie uśmierza szybko i pewnie wszelkie dolegliwości natury reumatycznej, gościecowej, nerwobóle, ból głowy, zębów i t. p.

ICHTIOMENTOL Wszędzie do nabycia.

Skład wysyłkowy Ichtimentola:
Laborat. chem. aptekarza Mra. Szymena Edelmana
we Lwowie, Teatyńska 16.

Poszukuję posady!

Doświadczony dysponent - magazynier, nieskazitelnego charakteru, szybko się orientujący, urzędnik ekspedycji branży spożywczej, biegły w polskim i niemieckim, energiczny, pilny i uczciwy, wymowny, nadający się ewtl. na podróżującego lub kierownika sprzedaży, znający wszelkie prace biurowe, reklamowe oraz sądowe, posiadający kaucję, zmieni dotychczasowe stałe stanowisko z powodu późniejszego zlikwidowania firmy, za skromnym wynagrodzeniem ewtl. w innej branży. Prima świadectwa i referencje. Dzielnica obojętna. Pośrednictwo wynagrodzę. Łask oferty upr. pod zw 21 937 do eksp. Kurjera Pozn.



WRAZ Z NIA
PRZYKRE, BOLESNE
ODMROŻENIA
kończyn, ucha, nosa.
FRIGORIN-MOTOR
WYBITNY ŚRODEK LECZNICZY
I ZAPOBIEGAWCZY.

Młodszego, energicznego pana na stanowisko CZŁONKA ZARZĄDU w Spółdzielni w Poznaniu, z wkładem conajmniej 3 000,— zł poszukujemy zaraz. Zgłoszenia pisemnie prosimy kierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 21 936

DANCING - RESTAURACJA
JAZZ - PALAIS
SOLACZ, SOLACKA 1 TELEFON 38-27
WINIARNE - P. ARKET - SEPARATKI
LOKAL CZYNNY BEZ PRZERWY
dw 4265

Do wynajęcia

o rozmiarze 20 x 70 mtr., wysokie 2,5 mtr. pod budynkiem fabrycznym, połączone z bocznica kolejową z ewent. użytym przylegającym placu. Piwnice są, suche i nadają się do magazynowania wszelkiego towaru. Zgłoszenia prosimy kierować firmie Ostrowit, Ostrow (Wlkp.) z w 21 942

Poszukuję małego

składu kolonialnego

z małym mieszkaniem w jednym z miast na prowincji, nie ma możliwości niedaleko Poznania. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 21950

Książkowa - bilansistka

rutynowana, potrzebna do fabryki brzozy metalowej. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pretensyj do eksp. Kurjera Pozn. pod zw 21 944

Urząd gminy i Komisja Klimatyczna w Worochcie, ogłasza konkurs na urządzenie elektryczne i instalacji w gminie i uzdrowisku „Worochta”. Oferty proszę składać w załączonych kopertach z napisem: „Elektryfikacja”, w terminie do dnia 15 marca r. b. pod adresem: Komisja Klimatyczna w Worochcie, Województwo Stanisławowskie. dw 4299
Magistrat miasta Torunia ogłasza konkurs na stano wisko

SKŁAD

próżny z dwoma wystawowymi oknami i ubikacje handlowe wzgl. przemysłowe, przy pryncypalnej ulicy, nadające się na każde przedsiębiorstwo, gdzie jest garnizon i wszelkie uczelnie średnie od 1. 4. 1930 r., osobno lub razem z mieszkaniem lub bez, wprost od właściciela do wynajęcia.

K. KALISZEWSKI, WRZEŚNIA, Warszawska 32
Telefon 255. dw 4303

Większe ilości
kiełków słodowych

mają do oddania
BROWARY HUGGERA S. A.
Poznań, Połwiejska 25. dw 4316

Przetarg publiczny.

P. K. O. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót

stolarskich

w związku z budową 6-piętrowej oficyny na nieruchomości przy ul. Świętokrzyskiej 33, w Warszawie.

Warunki dostawy, rysunki i formularze ślepego kosztorysu oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym P. K. O. w Warszawie, w godzinach 10-12, jak również w Dyrekcjach Oddziałów P. K. O. w Poznaniu i Krakowie.

Oferty w zalakowanych kopertach bez nagłówek firmowych z dołączeniem dowodu wpłaty na konto Nr. 500 P. K. O. (Centralna Księgowość) wadium w sumie zł 2 000.— składać należy do Wydziału Budowlanego do dnia 4 marca r. b., do godziny 12.

Dnia 4 marca r. b., o godzinie 12 odbędzie się publiczne otwarcie ofert.

P. K. O. zastrzega sobie prawo anulowania przetargu względnie wolnego wyboru oferenta. nw 8984

UCHWAŁA

Na wniosek Stanisława Brendla, kupca z Ostrowa (Wlkp.), Rynek, właściciela przedsiębiorstwa hotelowego i restauracyjnego — zastąpionego przed adwokatów Makymiljana Czyża i Jana Pieczyńskiego w Ostrowie (Wlkp.), udziela się temuż Stanisławowi Brendlowi odroczenia wyplat w zakresie prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa hotelowego i restauracyjnego w Ostrowie przy Rynku 31, na trzy miesiące t. j. do dnia 21 maja 1930 r. i nadzorca sądowym nad przedsiębiorstwem handlowym dłużnika Stanisława Brendla mianuje się p. Ludwika Pisulę, zamieszkałego w Ostrowie, ul. Kolejowa 4, III. p.

W czasie trwania odroczenia wyplat postępowanie egzekucyjne i aresztowe przeciw dłużnikowi nie może być wszczęte, a wszczęte ulega wstrzymaniu. nw 8988
Ostrow (Wlkp.), dnia 21 lutego 1930 r.
Sąd Powiatowy.

Na wniosek kupca Antoniego Zembskiego z Ostrowa (Pozn.), o odroczenie wyplat — 4. c. N. 7a/30 — wyznacza się termin celem rozpoznania sprawy na 15 marca 1930 r., godzina 10, pokój 24 podpisanego Sądu.

Wierzyciele mogą przybyć na termin celem udzielenia Sądowni wyjaśnień. nw 8985
Ostrow (Pozn.), dnia 21 lutego 1930 r.
Sąd Powiatowy.

Z powodu przebudowy są do sprzedania:

a) **LOKOMOBILA PAROWA** fabrykat Wolf, rok bud. 1912, ciśnienie 12 atm., z przegrzewaczem jednocylindrowym, z kominem blazanym 27 m. wysokim, 620 mm. średnicy, z paleniskiem na miał systemu Gefia. Moc maszyny 130 do 180 HP., obrotów 170. Maszyna jest w stanie beznagannym, natychmiast do uruchomienia;

b) **MASZYNA PAROWA** dla ciśnienia 10 atm., cylinder 325 mm. średnicy, 750 skok, koło zamachowe 3500 mm. średnicy, stawidło Rider'a, ze smarowaniem centralnym. Na przedłużonym drągu tłokowym jest dołączona pompa powietrzna o 690 mm. średnicy, 750 mm. skoku.

zw 21 943 Cegielnia Parowa Wilaszycy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 26 lutego r. b., o godz. 11 przed poł., sprzedam najwięcej dającym za gotówkę: nw 9066

samochód 4-osobowy marki „Peugeot“

P. Z. 43 639.
Zbiórka w firmie Garaż Międzynarodowy przy Wałach Kazimierza Wielkiego — Brama Dębińska.
Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.
Figas, komornik sądowy, Chwaliszewo 13.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, a 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Szory
czarne nowe 4 ciomonta. 2 162-k białe drewniane z umywalką, domek dla pszczoł sprzedam. Adres Kurjer zdw 28 449

Składnica
s bocznica kolejowa w Poznaniu ul. dworzec sprzedam. J. Kujawa, Poznań, Św. Marcina 63. telefon 51-17. zdw 28 443

Dom
ze składem, 3 pokoje i kuchnia, podwórce, chlewy, ogród warzywny i owocowy przy głównej ulicy w handlowym mieście na sprzedaż. Cena podług umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 28 508

Świerków
kilka tysięcy 1-2 m. wysokich, zdrowych, nadających się na słomby lub parkany, poleca majetek w okolicy Bydgoszczy. Oferty uprasza Kurjer Poznański zdw 28 505

Wózek
dziesięć, Brennabor koszykowy i sportowy sprzedam — Knapik, Zwierzyniecka 20, IV. zdw 28 408

Gramofon
s płytami, radiodetektor i szczyfionka tania. Adres wskazać Kurjer zdw 28 400

Sprzedam
dom, 4 pokoje i kuchnia, ogród owocowy i 12 morg. ziemi. Właściciel: W. Danielewicz, Wasrowiec, ul. Dębińska 43. zdw 28 006

Fabryka Zamków Patentowych
A Jankowski, Poznań, ul. Cieszkowskiego 6, telefon 3139. Ceny konkurencyjne. zdpw 27 863

Dom
maszynowy z ogrodem na wsi sprzedam zaraz Kościół szkoła. kolej w miejscu Oferty do: Ratajczak, Ujazd (Wlkp.), dworzec, pow. Grodzisk (Wlkp.). dw 4 298

Samochód
Peugeot limuzyna 5 12 czterosebnowy przejechanych 3 000 km sprzedam lub zamienie na większy Zgłoszenia telefon 65 05 lub Kurjer zdw 26 707

Baczność
Mam do sprzedania repozytorja i stół do składu kolonialnego, stołowe i do drogerji, w jak najlepszym porządku. Łaskawe zgłoszenia do p. Fonrobert, Sroda ul. Dąbrowskiego 21, w podwórcu. zdw 28 477

Jadalnię
używaną, marmurowa płyta, sprzedam za 650.— zł. Matejki 50, drugie piętro, lewo. Pw 9 494-53.359

Koń
kary, wzrost 163, 8-letni, wóz i szory korzystnie na sprzedaż. — Strumykowa 6, III. prawo, wchód z Gen. Pradzińskiego. zdw 28 461

Skład
z urządzeniem bardzo korzystnie sprzedam zaraz dzierżawa niska. Adres Kurjer zdw 28 484

Wille
puszczykowo wolna sprzedam lub wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer zdw 27 148

Koncesję
stała na taksówkę tania odstąpię. Adres wskazać Kurjer zdw 27 357

Gramofony
i płyty poleca Bruzdziński i Ska. Al. Marcinkowskiego 8, na I. piętrze. Wymiana starych płyt, naprawa mechanizmów. Tel. 40 51. Kw 1629

Meble - antyki
serwantka brzożowa, fotele, krzesła, kanapy, stoły, komody, szafy do książek w brzożo, mahoni, korzystnie na sprzedaż. Magazyn Mebli, Strzelecka 30 przez podwórce. zdw 28 492

Skład
kolonialny dobrze prosperujący, ewent. z mieszkaniem na przedmieściu sprzedaje. Zgłoszenia do Kurjera zdw 28 316

Parcele
Łazarza, Górczynie, Debcu, Wildzie, Winiarach, Solaczu i centrum na dogodnych warunkach sprzedaje Biuro Techniczno-Agrarne, Plac Wolności 9. zdw 28 560

Resztówka
na Kujawach niedaleko Kraszewicy, 63 morg. willa o 5 pokojach, ogród, park, korzystnie przy wpłacie 25 000 na sprzedaż. Biuro Techniczno-Agrarne, Plac Wolności 9, telefon 55 63. zdw 28 559

Gościńc
z dużą salą do zabaw w dużej wsi kościelnej oraz 14 morg. roli z inwentarzem na sprzedaż za 15 tysięcy, przy wpłacie 8-9 tysięcy zł. reszta na dogodnych warunkach spłat. Zgłoszenia osobiste Jan Kucharczyk, wieś Kowalewko, pow. Szubin, stacja kol. Keynia. zdw 28 576

Łóżko
orzechowe na sprzedaż. W. Garbary 43, III., prawo. rw 3536

Piekarnia
z mieszkaniem w mieście powiatem zaraz do odstąpienia. cena 3 000 zł. Oferty Kurjer zdw 28 574

Pianino
nowe za gotówkę tania. Ul. Król. Jadwigi 5, I. piętro, prawo, obejrz. między 1-3, oraz 6-7 po południu. zdw 28 579

Wytwornia cukierków
na prowincji z zaprowadzoną klientelą wraz z samochodem reklamowym i z wolnym mieszkaniem sprzedam. Cena 5 000 zł. — Zgłoszenia Kurjer Stary Rynek rw 8 884

Oberża
i rzeźniactwo, w tym gospodarstwo 54 morgowe z żywym i martwym inwentarzem zaraz do sprzedania w Chrzanie nad zszosa, stacja Żerków. (Agencja wykluczeni). zdw 28 241

Dom
w mieście pow. w Poznańskim, kolej w miejscu, między 2 głównymi ulicami, z dobrymi budynkami, warsztatem kowalskim i kolodziejskim, dobrze prosperujący, nadający się na inne przedsięwzięcie, z powodu stosunków rodzinnych zaraz korzystnie. — Wskazać Kurjer zdw 28 142

Skład rzeźnicki
z urządzeniem przy ul. Focha, Łazarz, korzystnie sprzedam. — Adres Kurjer zdw 28 121

Piękny skład
o dwóch fakturach z przyległymi ubikacjami przy Placu Wolności, nadający się na każdą branżę, odstąpię poważnej firmie Oferty Kurjer Poznański zdw 27 904

Zakopane
Biuro J. Kubińskiego sprzedaje wille murowana 12 pokojowa z komfortem pierwszorzędna, dzielnicą willowa. zdw 27 820

Wielniane
pończochy, skarpetki z ustępowaniem 30 proc. Rzeczypospolitej 5, podwórce, parter, prawo. zdw 27 401

Rower
na sprzedaż, Antkowiak, Zielona 1. zdw 28 179

Okazyjnie
sprzedam gospodarstwo 180 morg za cenę 60 000 zł. wpłaty 30 000 zł. Inwentarze kompletne Zgłoszenia Antosz Mieczysław, Wiardunki, p. Ryczywół, Poznańskie. zdw 28 182

Przedsiębiorstwo
wyrobów tekturowych z wyrobioną klientelą, z powodu wyjazdu na korzystnych warunkach do sprzedania Zgłoszenia Kurjer zdw 28 187

Dom
narożnikowy, parterowy, 18 metrów długi, Remiza 12 m. długa, chlewy, wjazd przy najruchliwszej ulicy przy Rynku w mieście wycieczkowym blisko Poznania zaraz na sprzedaż. Cena podług umowy Pośrednicy wykluczeni Adres wskazać Kurjer rw 8 846

Okazjal Ford model 27
samochód w bardzo dobrym stanie pod gwarancją sprzedam za 1600 zł. Niklasiewicz, Wrocławska 22, pierwsze piętro, tel. 21-94. zdw 28 600/1

Tania
sprzedaż posezonowa. Jankowska, Podgórna 10. Pw 9 133-8.100

Dom
w Zabikowie, 2 morgi ogrodu, 2 pokoje, kuchnia wolna, cena 14 000, wpłaty 10 000 sprzedam „Krakus”, Poznań, Pocztowa 30 zdw 28 499/500

Kolonjalke
towarem, magłem, mieszkaniem, korzystnie sprzedam. Misiorny, Św. Marcin 15 I. zdw 28 456/7

Domek
maszynowy, 3 pokoje i kuchnia, chlewy, morga ogrodu, graniczy z lasami, 5 minut od dworca sprzedam z powodu wyjazdu spieszenie za 7 500 zł gotówką. Drożdżyński, Murowana Goślina, ul. Rozozińska 134. zdw 28 256

Maszynę
damską sprzedam. Kuśnierski, Zielona 5. zdw 28 255

Sprzedam
szafę z lustrem, 2 lóżka kompletne mało używane. Grabowski, ul. Kolna 64 a. zdw 28 274

Autobusy
dwa luksusowe nowe 30 osobowe światowych marek sprzedam na dogodnych warunkach spłaty. — Biuro Techniczno-Agrarne, Plac Wolności 9, telefon 55 63. zdw 28 293

Meble
na raty, za gotówkę taniej poleca Stanikowski, Woźna 12 (Butelska). zdpw 28 288

Wózek dziecięcy
sportke tania sprzedam. Poznańska 27 a. I. prawo. zdw 28 279

Meble
na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryncarz Wielka 13 Klientel: zamieszko wej odstawiamy własnym samochodem Pw 9 095/6

Pianino
czarne krzyżowe, Skryta 8, III. zdw 28 353

Pokój stołowy
w dobrym stanie tania na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera zdw 28 337

Pianino
Marka Irmiler sprzedam. Matejki 7, I. piętro, prawo. zdw 28 347

Hotel-
owa — Restauracyjna Porcelane — Alpaque — Kieliszki — Szklanki sprzedaje tania tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24 w podwórzu. zdw 28 363

Bielizniarkę
tania sprzedam. Dolna Wilda 76, I. zdw 28 377

Akumulator
i słownik tania sprzedam. Dolna Wilda 76. zdw 28 376

Sypialnię i gabinet
telefon, łazienka. Ul. Działalińskich 3, II., prawo. zdw 28 371

Skład
korzystnie oddam 1500.— Adres Kurjer zdw 28 379

Skład
kolonialny z mieszkaniem sprzedam. Adres wskazać Kurjer zdw 28 364

Woltomierz
wyłącznik, kilkadziesiąt metrów przewodów, lampy sprzedam. Oferty Kurjer zdw 28 424

Pianino
krzyżowe tania sprzedam. Św. Marcin 47, III., prawo. zdw 28 602

Akcje
Spółki Stolarskiej sprzedam. — Oferty Kurjer zdw 28 594

Kilimowy
dywan artystyczny 3x5, mniej używane, Pracownia Kilimów Kalksteinowej, Wierzbicie 13. zdw 28 610

Leżankę
tania sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 438

Pianino
nowe tania sprzedam. Ratajczaka 10, II. podwórce. zdw 28 453

5 KUPNA
Kupię
garnitur klubowy w skórze okazyjnie. Oferty do Kurjera zdw 28 257

Składu
kolonialnego z mieszkaniem spieszenie poszukuje Oferty Kurjer zdw 28 273

Samochód
Fiat 509, Praga piccolo, lub inny mały otwarty kupię Oferty z ceną, ilością kilometrów Kurjer zdw 27 392

Gramofon
dobrze utrzymany kupię. Oferty Kurjer zdw 28 345

Stolik
używany do maszyny do pisania kupię. Zgłoszenia telefon 14 38 od 8-10. zdw 28 549

Beczki
drewniane dwie 4 600 litrów używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 495

Parcele
na Ratajach kupię. Niepośrednictwo. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 525

Wille
domek 5-6 pokojowy z ogrodkiem kupię w Poznaniu, wpłata 15-20 tysięcy zł. Zgłoszenia Agencja K. P. Gniezno 67, nw 9075

Rower
kupię okazjnie. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego rw 8940

6 KAMIENICE
Kamienicę
korzystnie w centrum sprzedam, cena 50 000 zł. dobra lokata kapitału Zielke, Generała Umińskiego 7 a (Wilda) zdw 26 532

Narożnikowy
dom w najruchliwszym płoeniu miasta Poznania z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania z mieszkaniem, nadzwyczajna budowa przynosi ciska 30 tysięcy przy wpłacie 200 tysięcy. Oferty Kurjer zdw 28 200

Kamienicę
w centrum Poznania w handlowym miejscu wartości 220.000 zł sprzedam lub zamienie na majątek ziemski z dopłatą. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 28 503

Kamienica
2½ piętrowa z ogrodem owoc., w Książu pow. śremski z wólnym składem i mieszkaniem natychmiast do sprzedania. Cena przystępna. — Pośrednictwo nie wykluczone. Stanisław Jankowiak, Bydgoszcz, Toruńska 175 zdw 28 502

Dom
w rynku, wolnym 4 pokojowym mieszkaniem i obszernym składem, nadający się do wszystkich branż, zaraz bardzo tania sprzedam. M. Suchocki, Pobjedziska, zdw 28 496

Plac
pod wille 600 m², Sienkiewicza, sprzedam tania. Zgl. Kurjer zdw 28 469

7 PIENIADZ
Wspólnika
podróżującego przymnie Drukarnia. — Kurjer zdw 28 162

Młody
ruchliwy, zupełnie niezależny przemysłowiec poszukuje wódnika lub współwłaściciela cichej lub czynnej z kapitałem od 10 do 20 tys. złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 185

3.500 zł
poszukuje na 1 hipotekę nieruchomości pod Poznaniem na 2 lata. Oferty Kurjer zdw 28 331

Zdolny

fachowiec był pracownikiem Havelki, obecnie bufet na własny rachunek ewentualnie wydzierżawi w śródmieściu restaurację. — Zgłoszenia Kurjer zdw 28 189

Kobieta

inteligentna dysponująca kilkuset tys. zł szuka samodzielnego posady lub przystąpi do pewnego interesu. Oferty Kurjer zdw 28 225

Potrzebne

25-30 tysięcy do znakomicie prosperującego kina z ubezpieczeniem hipotecznym w dolarach na 1 do 2 lat po 15% w stosunku rocznym. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nr 9 051

2 000 zł

poszukuje pożyczki zaraz na przeciąg 7 miesięcy na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 616

3 DO WYNAJĘCIA

5-7

pokoje w pięknej mieszkaniu komfort. 3 tarasy. I. piętro. zaraz oddam, czynsz 1 1/2 roku. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 165

Garaż

1 pokój szoferki do wynajęcia. — Spokojna 15 a. zdw 28 184

Piękne

mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, komfort, z meblami na Wildzie do odstąpienia. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 188

5 pokojowe

mieszkanie od 1 marca rb. za czynszem miesięcznym 2 lata z góry. Informacji poważnym reflektantom udzielił telef. 54-05 lub oferty Kurjer Poznański zdw 28 270

Pokój

kuchnia 700. 2 lata dzierżawa. przy Poznaniu Wiadomość ul. Umińskiego 9. III. lewo. zdw 28 1467

2 pokoje

kuchnia za roczną dzierżawę zaraz do objęcia. Zieliński, Wierzbicze 29. zdw 28 353

2 pokoje

kuchnia, światło elektr., ogród. 3 700 zł, w tem rok dzierżawa — później 70 zł miesięcznie oddam agencji wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego. zdw 28 374

Solacz

3-pokojowe mieszkanie wolne. Dzierżawa 3-letnia. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 426

Mieszkania

1, 2, 3, 5, 6 pokojowe odda „Kominpol”. Sew. Mielżyńskiego 4. zdw 28 534

Mieszkanie

pokój, kuchnia, korridor, śródmieście, wskaże Misiorny, Sw. Marcin 15. I. zdw 28 458

Dwa

pokoje z kuchnią w Mostnie wydzierżawie. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44. restauracja. zdw 28 468

Mieszkania

składy, ubikacje biurowe, pokoje dla małżeństw poleca, poszukuje Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 28 591

9 SZUKA MIESEK.

Poszukuje

1-2 pokój z kuchnią, dzierżawa rok z góry. Łaskawe oferty Kurjer zdw 28 172

Mieszkania

5-6 pokojowego ogrodem, blisko Poznania (najwyżej godzinie koleja) poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer zdw 28 201

Mieszkania

pokoju z kuchnią poszukuje, dam odstępnę. Oferty Kurjer zdw 28 224

Mieszkania

2-3 pokojowego wprost od gospodarza w Starolecie, Głównej, Lubaniu lub Junikowie poszukuje zaraz. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 28 292

Urzędnik kolejowy

poszukuje 3-4 pokojowego mieszkania możliwie Łazarz. Przyjmie też administrację domu ewtl. za pewną gwarancję. Posiada dobre referencje. Łaskawe oferty pod zdw 28 234 do Kurjera Pozn.

1.000 zł

dam za pokój i kuchnię wprost od gospodarza. Wielgoszak, Wielkie Garbary 33 zdw 28 302

Pokój i kuchnię

1 500, w okolicy od Starego Rynku do rynku Jeżyckiego, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 28 587

Poszukuje

mieszkania w Poznaniu w śródmieściu 4-6 pokojowego wprost od gospodarza. Placę czynsz 2 lata z góry. Zgłoszenia Agencja K. P. Gniezno 69. nr 9057

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie

mieszkanie frontowe, Oferty Kurjer zdw 28 214

11 POKOJE UMEBL.

Umeblowany pokój

I. piętro, 8 minut od dworca i Placu Wolności, bardzo czysty, z wszelkimi wygodami i opieką z samotnej osoby dla inteligentnego pana (tanie do wynajęcia p. 1 marca lub później). Oferty Kurjer zdw 27 339

Pokój

duży, frontowy, dobrze umeblowany 1-2 lepszym panom do wynajęcia z utrzymaniem lub bez, od 1. 3. Niegolewskich 7, parter, lewo. zdw 28 054

Pokój dwuosobowy

umeblowany od 1 marca wynajme. Śniadeckich 17, III., lewo. zdw 28 010

Pokój

czysty, miły, elektryczność, — solidn. panu na stałym stanowisku — bez pościeli — wynajme. Matejki 38, parter, lewo. zdw 28 355

Pokój

frontowy, umeblowany z elektrycznym światłem, z pościelą lub bez dla solidnego pana lub bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia zaraz lub od 1. III. Ul. Polna 21, III., prawo. jw 3 425

Pokój

do wynajęcia zaraz. Oferty Kurjer zdw 28 467

Pokój

duży 2 panienkom wynajme. Waly Zygmunta Augusta 3, podwórze, III. prawo, od godz. 16-20. zdw 28 465

Pokój

umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia. Poplińskich 9, parter prawo. zdw 28 472

Pokój

komfortowy z obiadem lub bez zaraz wynajme. Stroma 21, II. prawo. zdw 28 476

Przyjme

panienki na wspólny pokój od 1. III. Rodase, Małe Garbary 1 a. lewo. zdw 28 479

Pokój

dwom panom na stanowiskach lub studentom. fortepian. Sw. Marcin 39, oficyna wprost, II lewo. zdw 28 491

Pokój

1-3 osób z utrzymaniem (pianino). Półwiejska 2, III. prawo. zdw 28 490

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia (bez pościeli). Lipczyński, Wielka 23, skład. zdw 28 513

Pokój

dla 2 lub 1 osoby bez pościeli. — Strzelecka 11, III., lewo. zdw 28 519

Pokój

dwom panom. Osinska, Łakowa nr. 7a. zdw 28 517

Pokój

skromny, niedrogi i niekrepujący, możliwie z łazienką schodowej w śródmieściu zaraz lub 1. 3. — Oferty tylko z ceną do Kurjera zdw 28 528

Pokoik

skromnie umeblowany z utrzymaniem lub bez. Ul. Wroniecka nr. 18, lewo III. zdw 28 526

Pokój

czysty balkonowy, blisko dworca wynajme od 1 lub 15 marca. Adres wskaże Kurjer zdw 28 529

Wspólnego

pokoju na Łazarzu szuka młody człowiek. Oferty Kurjer zdw 28 536

Skromny

pokój, Zupańskiego 21, I., prawo. zdw 28 557

Pokój

umeblowany 1-2 osobom wynajme. Matejki 51, parter, prawo. zdw 28 568

Centrum

2 przyległe, czyste, dobrze umeblowane pokoje, elektryczność, łazienka, niekrepujące wejście, do wynajęcia z całodziennym lub częściowym dobrem utrzymaniem. Romana Szymańskiego 4, III., lewo. W domu od 12-5. zdw 28 567

Przyjme

dwie panienki na pokój. Maczkowska, Polna 11, III., lewo. zdw 28 565

Pokój

dla lepszych panów Różana 4 a. II. zdw 28 579

Pokój

od 1. 3. do wynajęcia. Długa 4, III. piętro, prawo. Pw 9491-9.126

Pokój

umeblowany dla pana do wynajęcia, wysoki parter, lewo II. wejście. Zgłoszenia od 2 do 8. Szyperka 3. rw 8832

Pokój

solonczy dwóm solidnym panom pościel pożądana Wielka 18, IV., lewo. rw 8841

Panience

odstąpię łóżko w kuchni. Zależska, Wolnica 6, II., wejście z Małych Garbar. rw 8835

Pokój

elegancko umeblowany I. ptr., front, zaraz do wynajęcia za 40 zł miesięcznie. Zgłoszenia ulica Sew. Mielżyńskiego 22, skład cukierków. zdw 28 597

Pokój

dla małżeństwa bezdzietnego od 1. 3. Pamiątkowa 11, front, III. piętro, lewo. zdw 28 538

Niekrepujący

pokój z dwoma łózkami i samotnej pani. Wypiańskiego 18, III., lewo. zdw 28 494

Lepszy

pokój z osobnym wejściem 1. 3. wynajme. Pyka, Górna Wilda 45. zdw 28 498

Pokój

niekrepujący natychmiast lub od 1 marca do wynajęcia. Kretowiczowa, Poznańska 53. zdw 28 497

Pokój

z oddzielnym wejściem dla pana. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 28 486

Pokój

elegancki lepszym panom wynajme. Szamarzewskiego 2, I., prawo. zdw 28 612

Przyjme

pania na wspólny pokój od 1. 3. Piotra Wawrzyniaka 9, parter, lewo. zdw 28 613

Pokój

umeblowany wynajme. Reja 1, I., prawo. zdw 28 148

Śródmieście

umeblowany jednoosobowy, słoneczny i dwuosobowy, elektryczność, wynajme panom od 1. 3. Kreta 23, II. lewo. zdw 28 087

2 pokoje umeb.

tanie poszukuje. Oferty. cena Kurjer zdw 28 176

Dobrze

umeblowany frontowy pokój do wynajęcia. Górna Wilda 17, II. prawo. zdw 28 177

Pokój

do wynajęcia. Drzewiecka, Kolejowa 46. zdw 28 181

Pokój

do wynajęcia, elektryczność i łazienka. Adres wskaże Kurjer zdw 28 198

Pokój

ładny, słoneczny z wszelkimi wygodami dla solidnej pani (dwie) do wynajęcia. Waly Królowej Jadwigi 3 a. IV. p. zdw 28 228

Pokój

dobrze umeblowany wynajme, ul. Matejki 39, I. lewo. zdw 28 243

Pokój

skromny do wynajęcia. Mostowa 34, IV., prawo. zdw 28 235

Pokój

elegancki, elektryczność, miękkie meble dla pana. Strusia 8, III., prawo. zdw 28 252

Umeblowany

pokój do wynajęcia. Wierzbicze 14 b, parter, lewo. zdw 28 254

Pokój

2 panom. Juchacz Długa 16, II. zdw 28 277

Pokój

ładny umeblowany do wynajęcia od 1. 3. sw. Wojciech 14/15, lewo, parter. zdw 28 287

Pokój

1-2 panom bez pościeli. Kilińskiego 1, III., prawo. zdw 28 283

Pokoik

skromny, czysty. Adres wskaże Kurjer zdw 28 303

Dwuosobowy

Wierzbicze 40, III. lewo. zdw 28 328

Wdowa

poszukuje solidne dwie panienki, opieka zapewniona. Małeckiego 22, I. prawo. zdw 28 326

Pokój

25 zł wynajme panience. Małeckiego 27, III. zdw 28 320

Pokój

niekrepujący wynajme panom 1 marca. Piekary 8 a, parter, front zdw 28 319

Pokój

umeblowany, osobne wejście, — elektryczność, wynajme (panu). Sw. Wojciech 7, III., lewo. Drugie wejście. zdw 28 360

Pokój umeblowany

dla 2 panów 1. 3. Piekary 20/21, I ptr. prawo. zdw 28 406

Pokój

dwuosobowy z utrzymaniem, telefon i fortepian. Rzeczypospolitej 4, I prawo. zdw 28 419

Elegancki

pokój jednemu lub dwóm, elektryczność. Różana 4, III., Radońska. zdw 28 539

Poszukuje

panienki na wspólny pokój zaraz. Czesława 11, I., lewo. zdw 28 603

Pokój

dla inteligentnego pana z elektrycznością do wynajęcia. Słowackiego 37, parter, prawo. zdw 28 599

Pokój

1-2 osób z utrzymaniem lub bez, łazienka elektryczność, ul. Jeżycka 43, I. lewo. zdw 28 314

Pokój

wynajme panom, Zielona 3, parter, lewo. zdw 28 340

Pokój

centralne elektryczność ewentl. 2 łazienki. Chrasnowska, Ratajczaka 33, III. zdw 28 355

Pokój

dla inteligentnej skromnej pani. Rynek Łazarzki 4, II., prawo. zdw 28 596

Kantaka 6

I. piętro, telefon, wynajme frontowy pokój dwóm osobom z utrzymaniem. zdw 28 592

Pokój

niekrepujący wynajme. St. Rynek 45, II. zdw 28 609

Pokój

poważnemu panu z własną pościelą wynajme. Kopernika 3 I, prawo. zdw 28 401

Umeblowany

pokój frontowy, słoneczny, — wspólny 2 panom lub panom, śródmieście, zaraz. Wskaże Kurjer zdw 28 380

Pokój

inteligentnemu panu wynajme. Zórawia 13, I prawo. zdw 28 433

Pokój

dwom panom 1-go wynajme. — Krzyżowa 5, II lewo. zdw 28 434

Pokój

wspólny solidnej panience wynajme. Sw. Marcin 78, II lewo. zdw 28 432

Niekrepujący

pokój umeblowany na dwie osoby zaraz do wynajęcia. Poznańska 50, II piętro front lewo. zdw 28 437

Pokój

2 panom wynajme. Łakowa 21, II. zdw 28 445

Pokoje umeblowane

poleca „Informator”. Ratajczaka nr. 15 (Paśaż). zdw 28 460

Umeblowanych

pokój poszukuje „Informator”. Ratajczaka 15

Kto właściciel woińców placów w...
Dzierżawy poszukuje przy...
Dzierżawa 70 morgów drewnianej oszenniej...
Dzierżawy poszukuje na wsi ko...
Odstąpię 3-pokojowe mieszkanie...
Poszukuję na wsi dzierżawy skład...
Poszukuję dzierżawy piekarni na prowincji...
Kino 600 miejsc, średniości Gdyni...
Piekarnia do wydzierżawienia Gniezno...
OSOBISTE
Dr. Jastrz. list wysł. poste rest. wrócił...
Ostrzeżenie Za dłużni żony mej Marianny...

Wypożyczam nowoczesny 6-osobowy samochód...
Dziecko oddam na wychowanie. Oferty...
Chiromantka przepowiada przeszłość i przyszłość...
Obiadów domowych, smacznych poszukują...
Bieliznę przyjmie do prania i prasowania...

Panna lat 28, niebieska poszukuje pana...
Pana starszego zamożnego pozna wdowa...
Dla mej przyjaciółki, krawcowej...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

27 SZUKA PRACY
Biegła maszynistka inteligentna szuka posady od 1.3.
Miejsca nauki w większym przedsiębiorstwie...
Poszukuje posady z lepszym domem panienka...
Skromna panienska poszukuje posady...

Przyjmę posadę z samochodem 6 osobowym...
Gospodyn szuka posady od 1.3. 1930...
Była nauczycielka poszukuje jakiegokolwiek...
Sierota umiejająca gotować szyc poszukuje...
Dziewczyna nawskroś uczciwa szuka posady...
Posługaczka przyjmie posługę. Laskawe oferty...
Szukam posady bufetowej w restauracji...
Pomocnik zegarmistrzowski z własnymi narzędziami...
Stolarz dzielny w swym zawodzie szuka...
Służąca poszukuje posady z gotowaniem...
Służąca z Kongresówki uczciwa i pracowita...
Bona z dobrymi świadectwami szuka...
Stenotypistka początkująca, dość biegła z ukonieczoną...
Cukiernik poszukuje posady ewentualnie z...
Portjer były służył, emeryt, woźny sądowy...
Robotnik mogący złożyć kaucję, szuka...
Osoba średni wiek, zaufana, zajmie się...
Uczciwa dziewczyna przyjmie miejsce do...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami poszukuje...
Dziewczyna porządna poszukuje posady od 1...
Kucharka samodzielną poszukuje posady...
Młodszy tartacznik z 4-letnią praktyką, wiodący...
Panna lat 28, (sierota) poszukuje posady...
Służąca dobrze polecana szuka posady od 1.3...
Pokojowa szuka posady od 1.3.30 r. Oferty...
Panna do dzieci szuka posady z dobrymi świadectwami...
Szofer - służy kawaler 27 lat, trzeźwy, pracowity...
Szofer kawaler trzeźwy, pracowity, rozumie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami szuka...
Dziewczyna z dobrymi świadectwami, z dobrem...
Syn uczciwej rodziny, rzemieślniczej, dobrze...
5 000 zł kaucji za posadę inkasenta lub inżyniera...
Dziewczyna samodzielną pracownią, uczciwa, sumienna...
5 000 zł kaucji za posadę inkasenta lub inżyniera...

Winią Proszę 27. 11 Anolito. Tadeusz...
Panią która jechała w niedzielę...
Niech sam odgadnie Dillepek. To dostanie...
ZGUBY
Zagubioną książkę wojskową na nazwisko...
Książczkę wojskową wystawioną przez P. K. U...
Zaginęła książeczka wojskowa Zymunt...
Znaleziono dnia 19. 2. 30 r. portfel z pieniężnicą...
Skradziono w dniu 2 bim futro i papiery osobiste...
Etuł srebrne, monogram W. K. z kończynką...
ROZMAITE
Wszelkie reparacje zegarków oraz naprawy...
Bilanse księgowość tanio fachowa - Centrala...
Najpiękniejsze Najoryginalniejsze kostiumy męskie wypożyczają...
Najgostowniejszy i najtaniej oprawy obrazów - Witold...
Bafy plisowane dekantowanie mebli...
Ładną dziewczynkę oddam za własną...
23 OZENKI
Kawaler idealnie myślący, lat 31, na państwowej...
Pani inteligentna, katoliczka, wdowa...
Kawaler blondyn, lat 31, przystojny oficer...
Przystojny brunet (mówią że ładny) lat 26...
Szatyn kawaler, wysokiego wzrostu, lat 37...
Szatynka lat 28, wesola, miła inteligentna...
Panienska lat 21, przystojna, mająca...
Kupcowa posiadająca dobrze prosperujący...
Dwie miłe panie blondynka szatynka...
Mrówka Piotr. Ostrów (Wlkp.). Kościuszki 2...
NAUKA
Tango nowoczesnego walca uczy w 2...
Tani kurs tańców Opaliński, Mielżyńskiego 1. 11...
Kursy stenografii pisania na maszynie Kantaka...
Szkoła tańców Stelli Kledeckiej Pocztowa 29 telefon 33-29...
Antozewskiego Szkoła Tańców Zielona 3 Pw 9 119 623
Akademja tańców Wituszkowskich rozpoczyna kurs...
Poszukuje sie korepetytora dla chłopca 11...
Studentka poszukuje korepetytorki w zakresie...
Udział korepetycji także za pokój...
Wycuczam kroju szycia według metody...
25 MUZYKA
Duet pierwszorzędny koncertowo-dancingowy...
Pianista pierwszorzędny poszukuje posady...
Duet skrzypki i pianista dobrze zgran...
Poznańskie kursy budowlane przyjmują jeszcze...
Szofer - służy z dobrem poleceniem poszukuje...
Maszynistka młodsza posiadająca 1 1/2 letnia...
Ogrodnik żonaty lat 30 dobrze obeznany...
Dziewczyna wiejska lat 35 samodzielnym...
Żelazniak rutynowany korespondent...
Rutynowany trebacz i pierwszorzędny...
Z kaucją 1500 zł poszukuje posady biurowej...
Panienska inteligentna szuka posady do...
Higienistka dentystyczna szuka posady zaraz...
Maszynistka ze znajomością stenografii...
Dziewczyna wolna od 1.3 do wszelkich prac...
Drogerzysta dyplomowany z praktyką...
Panna lat 24 z prowincji znająca szycie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami...
Gospodyn samodzielną pracownią, uczciwa...
27 SZUKA PRACY ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących...
Magister farmacji (pani) ośmiem miesięcy praktyki...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

Pod opaską

wysyłamy „Kurjera Poznańskiego“ również. Przedpłata przy wysyłce pod opaską wynosi

9 złotych miesięcznie

(abonament 4,— zł, porto 4,75 zł, opaska 25 groszy, razem 9,— zł za granicę 11 złotych miesięcznie (abonament 4,— zł, porto 6,75 zł, opaska 25 groszy, razem 11,— zł). Nadesłanie należności przed 1 każdego miesiąca zapewnia regularną, codzienną ekspedycję. Przy zamówieniu prosimy donieść, czy gazetę wysyłać w opasce firmowej lub krytej.

Administracja

Posłańczy Ekspres wykona wszelkie zlecenia...
Krawcowa bardzo dzielna, poleca sie poza dom...
Maskowe kostiumy wypożycza Szymańska...
Maskowe kostiumy wypożycza Szymańska...
Kawaler idealnie myślący, lat 31, na państwowej...
Pani inteligentna, katoliczka, wdowa...
Kawaler blondyn, lat 31, przystojny oficer...
Przystojny brunet (mówią że ładny) lat 26...
Szatyn kawaler, wysokiego wzrostu, lat 37...
Szatynka lat 28, wesola, miła inteligentna...
Panienska lat 21, przystojna, mająca...
Kupcowa posiadająca dobrze prosperujący...
Dwie miłe panie blondynka szatynka...
Mrówka Piotr. Ostrów (Wlkp.). Kościuszki 2...
NAUKA
Tango nowoczesnego walca uczy w 2...
Tani kurs tańców Opaliński, Mielżyńskiego 1. 11...
Kursy stenografii pisania na maszynie Kantaka...
Szkoła tańców Stelli Kledeckiej Pocztowa 29 telefon 33-29...
Antozewskiego Szkoła Tańców Zielona 3 Pw 9 119 623
Akademja tańców Wituszkowskich rozpoczyna kurs...
Poszukuje sie korepetytora dla chłopca 11...
Studentka poszukuje korepetytorki w zakresie...
Udział korepetycji także za pokój...
Wycuczam kroju szycia według metody...
25 MUZYKA
Duet pierwszorzędny koncertowo-dancingowy...
Pianista pierwszorzędny poszukuje posady...
Duet skrzypki i pianista dobrze zgran...
Poznańskie kursy budowlane przyjmują jeszcze...
Szofer - służy z dobrem poleceniem poszukuje...
Maszynistka młodsza posiadająca 1 1/2 letnia...
Ogrodnik żonaty lat 30 dobrze obeznany...
Dziewczyna wiejska lat 35 samodzielnym...
Żelazniak rutynowany korespondent...
Rutynowany trebacz i pierwszorzędny...
Z kaucją 1500 zł poszukuje posady biurowej...
Panienska inteligentna szuka posady do...
Higienistka dentystyczna szuka posady zaraz...
Maszynistka ze znajomością stenografii...
Dziewczyna wolna od 1.3 do wszelkich prac...
Drogerzysta dyplomowany z praktyką...
Panna lat 24 z prowincji znająca szycie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami...
Gospodyn samodzielną pracownią, uczciwa...
27 SZUKA PRACY ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących...
Magister farmacji (pani) ośmiem miesięcy praktyki...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

Szofer - służy z dobrem poleceniem poszukuje...
Maszynistka młodsza posiadająca 1 1/2 letnia...
Ogrodnik żonaty lat 30 dobrze obeznany...
Dziewczyna wiejska lat 35 samodzielnym...
Żelazniak rutynowany korespondent...
Rutynowany trebacz i pierwszorzędny...
Z kaucją 1500 zł poszukuje posady biurowej...
Panienska inteligentna szuka posady do...
Higienistka dentystyczna szuka posady zaraz...
Maszynistka ze znajomością stenografii...
Dziewczyna wolna od 1.3 do wszelkich prac...
Drogerzysta dyplomowany z praktyką...
Panna lat 24 z prowincji znająca szycie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami...
Gospodyn samodzielną pracownią, uczciwa...
27 SZUKA PRACY ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących...
Magister farmacji (pani) ośmiem miesięcy praktyki...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

Szofer - służy z dobrem poleceniem poszukuje...
Maszynistka młodsza posiadająca 1 1/2 letnia...
Ogrodnik żonaty lat 30 dobrze obeznany...
Dziewczyna wiejska lat 35 samodzielnym...
Żelazniak rutynowany korespondent...
Rutynowany trebacz i pierwszorzędny...
Z kaucją 1500 zł poszukuje posady biurowej...
Panienska inteligentna szuka posady do...
Higienistka dentystyczna szuka posady zaraz...
Maszynistka ze znajomością stenografii...
Dziewczyna wolna od 1.3 do wszelkich prac...
Drogerzysta dyplomowany z praktyką...
Panna lat 24 z prowincji znająca szycie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami...
Gospodyn samodzielną pracownią, uczciwa...
27 SZUKA PRACY ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących...
Magister farmacji (pani) ośmiem miesięcy praktyki...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

Szofer - służy z dobrem poleceniem poszukuje...
Maszynistka młodsza posiadająca 1 1/2 letnia...
Ogrodnik żonaty lat 30 dobrze obeznany...
Dziewczyna wiejska lat 35 samodzielnym...
Żelazniak rutynowany korespondent...
Rutynowany trebacz i pierwszorzędny...
Z kaucją 1500 zł poszukuje posady biurowej...
Panienska inteligentna szuka posady do...
Higienistka dentystyczna szuka posady zaraz...
Maszynistka ze znajomością stenografii...
Dziewczyna wolna od 1.3 do wszelkich prac...
Drogerzysta dyplomowany z praktyką...
Panna lat 24 z prowincji znająca szycie...
Gospodyn - kucharka z dobrymi świadectwami...
Gospodyn samodzielną pracownią, uczciwa...
27 SZUKA PRACY ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących...
Magister farmacji (pani) ośmiem miesięcy praktyki...
Dziewczyna do wszystkiego, cośkolwiek gotowania...
Dziewczyna religijna poszukuje posady...

Administracja domów

za skromną opłatą przyjmie starsza księżkowa, z dłuższą samodzielną praktyką w tym zakresie, obeznana z sprawami podatkowymi, sądowymi i t. p. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 28 530

Pracznica

poszukuje prania poza dom. — Pierze czysto i tanio. Oferty Kurjer zdw 28 587

Szukam

posady jako gospodyni u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 28 535

Szofer - kowal

z kilkoletnią praktyką, dobrymi świadectwami poszukuje posady. Miejsce obojętne. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 521

Maszynistka

i stenotypistka jako uczennice poszukują posady. Oferty Kurjer zdw 28 578

Uczniwa

starsza dziewczyna z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem do 1-3 osób. Oferty Kurjer zdw 28 577

Inteligentna

młoda paniąka przyjmie posadę do samotnej osoby od 1. 3. lub 15. 3. Oferty Kurjer zdw 28 317

Służąca

wiejska, uczniwa, z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem do 2-3 osób od 1. 3. lub 15. 3. Oferty Kurjer zdw 28 315

Gospodyni

wiejska 47 lat sumienna szuka posady na probostwie lub wikariacie w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 313

Osoba

wiejska, średnim wieku, sumienna szuka posady do 2 pań lub jednej. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 312

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer zdw 28 542

Stenotypistka

rutynowana poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 28 342

Panna

inteligentna z dobrej rodziny — znająca krawieczkę, muzyka — poszukuje posady jako towarzysząca starszej pani lub jako zarządczyni, najchętniej na wieś lub mniejsze miasteczko. — Łaskawe oferty Kurjer zdw 28 356

Posady

do wszelkiej pracy domowej poszukuje od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 383

Skórnik

osoba zaufana, lat 30, poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie branży skórnej od dnia 1. IV. względnie 1. V. 1930. Łaskawe zgłoszenia pod „Zaufany skórnik” do Biura Ogłoszeń „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 9 480-63.116

Technik dentystyczny

poszukuje posady, który wykonuje złote prace całkowite, lane. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 28 369

Służący - szofer

poszukuje posady od 1. 4. Adres Koralewski, Dolna Wilda 73 u Krance. zdw 28 358

Młoda

uczniwa, dobrze polecona przyjmie posługę. Oferty Kurjer zdw 28 361

Gospośnia

samodzielną przyjmie posadę do wszystkiego z gotowaniem. — Oferty Kurjer zdw 28 522

Serdeczna prośba

Szofer początkujący poszukuje posady lub jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer zdw 28 561

Dziewczyna

starsza poszukuje posady do bezdzietnego państwa z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 28 592

Osoba

z dobrej rodziny umiejąca dobrze gotować, prasować, poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 28 533

Służąca

poszukuje posady 1. 3. średnim gotowaniem do wszystkiego. — Oferty Kurjer zdw 28 520

Dzisiaj w kinie

Apello: „Upadły anioł”.
Bajka: Hrabia Monte Christo.
Corso: „Szalety”.
Casino: „Złodzieje hotelowi”.
Colosseum: „Cud XX. wieku”.
Kapitol: Hrabia Monte Christo
Metropolis: „Podwójne życie”.
Stylone: „Djabel”.
Słońce: „Hrabia Cagliostro”.
Wilsona: „Szpiedzy”.

Prośba

do pp. restauratorów
Uczeń kelnerski, który uczył się już 2 lata, poszukuje posady w Poznaniu lub prowincji. Łask. oferty Kurjer zdw 28 428

Krawcowa

dobrze polecona szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 28 431

Osoba

w średnim wieku, uczniwa, zaufana, na gospodarstwo miejskie i wiejskie, dobrą kuchnię obywatelską, szuka od 1. 3. posady do starszych państwa. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 28 421

Mamka

zdrowa szuka miejsca zaraz. — Adres wskaże Kurjer zdw 28 558

Pomocnik handlowy

znający księgowość, korespondencję, zna też księgowość administracyjną szuka posady, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia do Kurjera zdw 28 554

Posługaczka

szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 28 544

Kucharka

lub dziewczyna do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1. 3. lub 15. 3. — Oferty Kurjer zdw 28 543

Poszukuję

posługi na cały dzień z dobrem gotowaniem. Oferty do Kurjera zdw 28 541

Ekspedjent - dekorator

z branży biawatnej, konfekcji męskiej poszukuje od 1. 3. lub 15. 3. posady najchętniej w Poznaniu lub Gnieźnie. Oferty Kurjer zdw 28 208

Mezatką

młoda, znajdująca się w krytycznym położeniu z dzieckiem prosi litościwie osoby o pracę. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 202

Posługaczka

porządna, uczniwa szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 28 211

Gospodyni - zarządczyni

poszukuje posady od 1. 3. lub 15. 3. do starszej osoby, wiek średni, znam dobrą kuchnię, chów drobiu, zaprawianie konserw, mogę się zająć ogrodem, najchętniej bliżej Poznania większym majątku. — Oferty Kurjer zdw 28 216

Uczniwa

pracznica poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 28 217

Dentystka

szuka posady u lekarza dentysty. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 218

Dam

nagrody 100 zł lub wypożyczone paryset złotych za wskazanie mi posady szofera, piekarska lub jakiegokolwiek innej. Oferty Kurjer zdw 28 219

Stenotypistka

z ładnym charakterem pisma poszukuje posady jako początkująca. Oferty Kurjer zdw 28 221

Uczniwa

dziewczyna z dobrymi świadectwami przyjmie posadę do bezdzietnego państwa z gotowaniem od 1. 3. Oferty Kurjer zdw 28 247

Panna

z dobrego domu, znająca dobrą kuchnię, domowe gospodarstwo, szuka posady w lepszym domu. Adres: Skibówna, Wasawa, pow. Nowy Tomysł. zdw 28 246

Inteligentna

panienka dobrze szyje i haftuje znajdująca się w krytycznym położeniu pragnie znaleźć jakakolwiek posadę, chętnie do dzieci. Oferty Kurjer zdw 28 294

Kucharka

restauracyjna, dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1-go marca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 28 258

Techniczka dentystyczna

obeznana w zlocie, kaucyzku i operatywie, zmieni posadę. Kurjer zdw 28 271

Posługaczka

szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 28 268

28 WOLNE MIEJSCA

Służąca

potrzebna od 1. III. do wszystkiego z gotowaniem. Restauracja, Polna 18. zdw 27 879

Zdolne

modniarki mogą się zgłosić. Magazyn kapeluszy damskich, Aleje Marcinkowskiego 13, Hotel Francuski. zdw 27 978

Kasjerki

korespondentki piszącej na maszynie poszukuje. Oferty pisemne z podaniem referencji i pensji uprasza K. Kłosowski, ul. 27 Grudnia 6. zdw 28 373

Poszukuje

się kobiety w średnim wieku z inteligentnej rodziny, znającej się dobrze na kuchni i zdolnej do wyreczenia właścicielki pensjonatu dla przyjezdnych w jej pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 231

Służąca

młoda, porządna, lubiąca dzieci, potrzebna do wszystkiego. Inżynierowa Prochaska, Wielkie Garbary 21. zdw 28 212

Poszukuje

młodego cukiernika. Adres wskaże Kurjer zdw 28 324

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 3. Gąsiorowskich 11 skład kolonialny. zdw 28 335

Drogerzysta

młodszy pomocnik tylko bardzo dobrze obeznany w branży fotograficznej, może się zgłosić. — Oferty przyjmuje tylko osobiście Br. Machalla, Poznań, zdw 28 136

25 złotych

dziennie nietrudno zarobić lekka domowa praca piśmienna. Zgłoszenia z miast i prowincji. P-a „Carbon”, Gdynia. zdw 28 106

Zastępcy

losowi bankowi poszukiwani przez solidną polską instytucję bankową na wysoka prowincję i ewentualnie stała pensja. Najnowszy system sprzedaży. Początkujących poszukamy Oferty Lwów, skrytka pocztowa 227 nw 7 807

Rutynowana freblanka

i wychowawczyni z dobrymi poleceniami potrzebna do bardzo żywej czteroletniej dziewczynki od 1 marca do Torunia. Zgłoszenia Kurjer dw 4266

Uczni

i elewów na zawodowych muzyków do orkiestry przyjmuje — Pierwsza Wielkopolska szkoła na zawodowych muzyków w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 28. Internat na miejscu dla zamieszkałych. Prospekty wysyłamy darmo. zdpw 28 204

COLOSSEUM, św. Marcin 65
Satyra! Komiz n!
Cud 20-go Wieku
czyli Lot Transatlantycki mimowoli.
Fantastyczna komedia ilustrująca tragicomiczne przejścia mistrza **Glen Tryon'a** który mimowoli przebieczelności leciał przez Atlantyk.

Dziewczyna

do prac domowych potrzebna. — Zupańskiego 1, parter, lewo. zdw 28 366

Zł 50 dziennie

i więcej mogą zarobić wymowne panie, panowie przy lekkiej akwizycji. Śniadeckich 30, II., 4-7. Kw 1 640

3 000 złotych

miesięcznie zarabia inteligentni energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał niepotrzebny, obroty finansje centrala. Możliwość natychmiastowego zarobkowania. Zgłoszenia Łódź P., Poczt. Główna, skrytka 501, nw 9 049

Ceramik - fachowiec

potrzebny zaraz do cegielni, położonej nad morzem, o zapędzie elektrycznym i produkcji rocznej 2½-3 milionów. Oferty z podaniem życiorysu, dotychczasowej praktyki i powołaniem się na referencje należy kierować: Redakcja „Głosu Kupieckiego i Rzemieślniczego” sub „Ceramik-fachowiec”, Warszawa, Sienna 33, nw 9 047

Aptekarskiego

potrzebna (cy) o skromnych wymaganiach, praktykanta, elewa (ki) z praktyką poszukuje zaraz. Apteka, Duszniki. (Godzina od Poznania). dw 4 295

Fryzjerka

dobra siła potrzebna, Kantaka 6 zdw 27 942

Podróżujących

na nowy artykuł poszukuje. — Tryumf, Półwiejska 5, zdw 28 523

Służąca

uczniwa potrzebna od 1 marca. Zgłaszać się wieczorem pomiędzy 5-7. Gajowa 4, parter, prawo. jw 3 426

Służąca

od 1. 3. potrzebna, Polna 1, II., prawo. jw 3 427

Służąca

potrzebna od 1. 3. Zgłoszenia od godz. 4-7. Marszałka Focha 53, Gostyński. zdw 28 433

Pokój

umeblowany, słoneczny, z oświetleniem elektrycznym zaraz lub 1. III. do wynajęcia. Pościel pożądana. Woźna 1, I. zdw 28 482

Dziewczyna

skromna, dobrze polecona do wszelkiej pracy domowej, z gotowaniem może się zgłosić, tak samo dziewczyna do pokoi, powinna się znać ładnie prasowanie trochę szycia i czerwania od 1. 3. W. Pol, Strzelecka 7, zdw 28 329

Służąca

z samodzielnym dobrem gotowaniem potrzebna od 1. 3. Zgłoszenia: Czabajska, Wielkie Garbary 6. zdw 28 259

Domokrąźni

Mam bardzo pokupny artykuł. „Atlantic” Półwiejska 10. zdw 28 483

Służąca

umiejąca dobrze gotować potrzebna natychmiast do kuchni Kliniki chorób nerwowych ul. Północna 10. Zgłoszenia między godz. 5-6. zdw 28 423

Korespondentki

Poszukuje do mego biura (przedstawicielstwo branży spożywczej) korespondentki polsko-niemieckiej piszącej na maszynie. Wymagam samodzielnej korespondencji, mianowicie w języku niemieckim. Wynagrodzenie 150 zł bez potrąceń. Zgłoszenia Kurjer zdw 28 548

2 fryzjerki

zaraz potrzebne. Marszałka Focha 84, narożnik Emilji Szczylickiej 1. zdw 28 547

Dziewczyna

uczniwa, pracowita, tylko z dobrymi świadectwami i okazaniem dłuższego czasu pracy, może się zgłosić do apteki. Fr. Ratajczaka 12, godz. 7-8 wieczorem. zdw 28 481

Dziewczyna

samodzielną nawskroś uczniwa i czysta z dobrem gotowaniem i dobrze polecona potrzebna od 1. 3. 30. dla 3 dorosłych osób. — Zgłoszenia od godziny 12-2 do składu Firma Bracia Miethe, Gwarna 8. zdw 28 515

Pomocnik

fryzjerski dzielny potrzebny. Woźna 14. zdw 28 527

Poszukuje

woźnego-inkasenta z kaucją 1 do 2 000 zł. Oferty Kurjer zdw 28 488

Girls'y - tancerki

potrzebne zaraz. Zgłoszenia w kancelarii Teatru Nowego od 11 do 1 i od 6 do 8. zdw 28 564

Potrzebna

służąca z dobrem gotowaniem bez mieszkania. Graniczna 5, restauracja. zdw 28 563

Dziewczynę

do lekkich prac domowych do lat 17, pensja 40 zł. od 19-20. Büttnerowa, Podgórzna 14, I. zdw 28 571

Służąca

do wszystkiego potrzebna od 1. 3. Masztalarska 7 a, III. piętro, prawo. zdw 28 569

Bufetowa

tylko dobrą siłą, przystojną — przyjmie zaraz Jazz Palais, Solacz, Solacka 1, dw 4283

Początkująca

biuralistka potrzebna Kantaka 5 I., lewo. zdw 28 545

Potrzebny

od 1. 3. na majątek szofer z dłuższą praktyką w jeździe, który w wolnych chwilach zajmie się ogrodem i pilnowaniem lasu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 28 511

Posługaczka

na przedpołudnie potrzebna. — Śniadeckich 21, II., lewo. zdw 28 581

Młodsza

dziewczyna od prac domowych od 1. 3. potrzebna. Górna Wilda 128. zdw 28 595

Szwajcarka

i wódzarka przyjmie Zarząd Dóbr Rajska, p. Oświecim, woj. Krakowskie, na dobrych warunkach. Odpisy świadectw należy przysyłać. Nieuwzględnione bez odpowiadzi. zdw 26 700

Ekspedjentka

tylko z branży potrzebna. Rozmarynowicz, skład obuwiu, Stary Rynek 93. rw 8806

Służąca

młodsza, uczniwa, dobrymi świadectwami potrzebna. Dąbrowskiego 34, III. lewo. zdw 28 399

Korespondentka

biegle pisząca na maszynie, ze stenografią, władająca niemieckim, francuskim, angielskim potrzebna do poważnej instytucji we Warszawie. Oferty: Centrala Spółdz. Stow., Poznań, Aleje Marcinkowskiego 25. zdw 28 191

Służąca

do wszystkiego potrzebna od 1 marca. Tuchołska, Poznań, ul. Marsz. Focha 82, wysoki parter, prawo. zdw 28 192

Dziewczyna

wiejska z pościelą, potrzebna zaraz. Graniczna 3, III. zdw 28 194

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1. 3. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia między 4-6. Kasprowicz, Plac Nowomiejski 6 a, III. zdw 28 180

Fryzjerka

na soboty potrzebna. — Adres wskaże Kurjer zdw 28 436

Bufetowa

do malej cukierni, zarazem do obsługi gości, natychmiast potrzebna. Pierwszeństwo mają panie z kaucją lub gwarancją. Panie z praktyką, które już takie stanowisko zajmowały, mogą się osobicie zgłosić ul. Kościelna 25 cukiernia. zdw 28 442

9 pań

inteligentnych wymownych z dobrą reprezentacją poszukujemy natychmiast do lekkiego podróżowania. Zarobek miesięcznie 800 zł. i więcej. Zgłoszenia z dokumentami ul. Rom. Szymańskiego 10, I. prawo, środa i czwartek od godz. 10-12 i 4-5.30. zdw 28 441

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Kilińskiego nr. 2. zdw 28